



GAZETA

wyborcza

NIE MA WOLNOŚCI BEZ SOLIDARNOŚCI

wyborcza.pl

Środa, 5 czerwca 2024 | Redaktorka prowadząca Alina Janusz | Cena gazety 5,99 zł (w tym 8% VAT) | nr 129.10623, 2

Nakład 43 tys. + 300 tys. prenumerat cyfrowych

4 DNI DO WYBORÓW DO PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO

Już w niedzielę, 9 czerwca, wybory do europarlamentu. W tym roku w Polsce wybierzemy 53 eurodeputowanych.

EUROWYBORY NA WYBORCZA.PL

- Co trzeba wiedzieć, co niektórzy powinni zrobić
- Wiemy, ile partie wydały na kampanie w me-

- diach społecznościowych. Kto najczęściej?
- Każde Eurowybory są ważne? Te zmieniają więcej niż się spodziewacie
- Iliana Iwanowa: Zaażowanie młodzieży

- daje powody do optymizmu
- Wieś dała się zmanipulować PiS-owi. „Ludzie nadal wierzą, że Tusk chce Polskę sprzedać Niemcom”

Wydarzenie

Kosztowny wyrok

Trybunał Julii Przyłębskiej nakazał rządowi wypłacić 150 tysiącom emerytów po 64 tys. zł. Tym samym wepchnął rząd na minę. Bo koszt dla budżetu przekroczy 14 mld zł

► 3

Świat

Putin mści się na Macronie

Według raportu Microsoftu Rosja chce popsuć igrzyska olimpijskie w Paryżu za pomocą kampanii dezinformacyjnej wykorzystującej m.in. deep fake z Tomem Cruise'em

► 10

Sport

Znów mecz-walec



FOT. PAP/PA/CAROLINE BLUMBERG

Iga Świątek w półfinale Rolanda Garrosa po imponującym zwycięstwie nad Marketą Vondrousovą. Poziom gry Polki – niebotyczny. – Staralam się nie rozmyślać zbyt dużo, tylko grać tak, jak zaplanowałam. Mój tenis – powiedziała

► 20

Wydaje Wyborcza Sp. z o.o.
nr indeksu 348198



23>

2 RP



FOT. SZAWOMIR KAMINSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Warszawa

WIELKI WIEC

Rok po pierwszym wielkim marszu, który zaczął drogę ówczesnej opozycji do zwycięstwa w wyborach, PO zaprosiła Polaków na kolejny wiec – w 35. rocznicę pierwszych częściowo wolnych wyborów. – Wybory 9 czerwca będą równie ważne jak te 4 czerwca. To jest bój o to, żeby wojna nie wkroczyła za nasze granice – mówił premier Donald Tusk. Stołeczny ratusz podał, że na placu było 25 tys. osób.

• Więcej ►
Warszawa.wyborcza.pl

„Wyborcza” i europejscy partnerzy ujawniają

Siatka Kremla

Przed eurowyborami Kreml budował siatkę agentów wpływu. Co najmniej kilku polityków brało za to pieniądze. Ważną rolę odegrał oskarżony o szpiegostwo Polak Janusz N.

Michał Kokot

Współpraca:

„Denik N” (Czechy), „Die Zeit”, ARD (Niemcy), „Le Soir”, „De Morgen” (Belgia), „Le Monde” (Francja)

Operację Kremla od roku rozpracowują wspólnie służby specjalne Polski, Czech, Belgii, Holandii, Niemiec i Francji. Chodzi o szeroko zakrojoną próbę uzyskania wpływu na europejskich polityków, co pozwoliłoby Rosji mieć kontrolę nad nimi po wyborach do europarlamentu, a także zakończyć wojnę w Ukrainie na swoich warunkach.

Narrację Kremla miały suflować założone w tym celu portale powiązane z rosyjskimi służbami: Voice of Europe, Visegrad Post oraz Golos. Ale chodziło również o zdobycie przychylności polityków prawicowych partii, w tym europejskiej skrajnej prawicy. Ci od lat jeżdżą

na organizowane przez agentów Kremla konferencje mające uwia rygodnić rosyjskie tezy o tym, że Ukraina jest upadłym państwem z faszystowskim rządem, który nie chce pokoju z Rosją.

Setki tysięcy euro dla agentów

Jednym z takich agentów jest według służb Guillaume Pradoura, asystent kilku europosłów. Jego biura w Brukseli i Strasburgu zostały przeszukane przez belgijskie służby w zeszłym tygodniu.

Pradoura to były członek francuskiego Zjednoczenia Narodowego Marine Le Pen. Od 2019 r. pracował dla europosłów skrajnie prawicowych partii: Francuza Nicolasa Baya z Rekonkwisty, Niemca Maximiliana Krah z AfD i Holendra Marcela de Graafa ze skrajnie prawicowego Forum na rzecz Demokracji.

Według czeskiego kontrwywiadu BIS cała trójka mogła być zamieszana w operację rosyjską. A niektórzy mieli brać pieniądze od Kremla. O jakich kwotach mowa? Przedstawiciel jednej ze służb wspomina o „setkach tysięcy euro”.

Mężczyźni zaprzeczają oskarżeniom. Twierdzą, że padli ofiarą politycznej nagonki.

Polak wtyką Miedwiedczuka

Od Pradoury trop prowadzi do polskiego wątku sprawy. Francuz ma ściśle związki z Polakiem Januszem N. oskarżonym o szpiegostwo na rzecz Rosjan. N. od trzech lat siedzi w areszcie. Francuz załatwił N. stałą przepustkę do europar-

lamentu. N. jeździł do Brukseli, organizował tam spotkania z prorosyjskimi politykami, w tym z Wiktorem Medwiedczukiem. Ukrainiec to otwarcie prorosyjski polityk nazywany kumem Putina. Polska prokuratura wprost oskarża N., że był wtyką prorosyjskiego polityka w Brukseli. N. pielęgnował jednak przede wszystkim kontakty z prawą ręką Medwiedczuka Olegiem Wołoszynem, w przeszłości rzecznikiem ukraińskiego MSZ.

W maju 2021 r. Medwiedczuk został oskarżony o zdradę i osadzony w areszcie domowym. Dwa tygodnie później polskie służby zatrzymały Janusza N. Kontakty międzynarodowe przejął Wołoszyn, ale krótko przed rosyjską inwazją w Ukrainie zbiegł na Białoruś.

Operację Kremla przejął wtedy współpracownik Wołoszyna Artiom Marczewski. Zdaniem służb to on odpowiada za stworzenie wiosną 2013 r. portalu Voice of Europe. Witryna miała szerzyć prorosyjską propagandę, ale również służyć jako kanał, którym była przerzucana gotówka na opłacanie europejskich polityków. Ślady prowadzą do Polski. ●

• Więcej ► 4-5

Narrację Kremla miały suflować założone w tym celu portale powiązane z rosyjskimi służbami: Voice of Europe, Visegrad Post oraz Golos

Marcin
Wesołek



Żadnego „pompowania balonika”

Piłkarska reprezentacja Polski od niedzieli jest w Warszawie, gdzie trwa krótkie zgrupowanie przed Euro 2024. Treningi odbywają się na Stadionie Narodowym, tam też Polacy zagrają dwa mecze towarzyskie – z Ukrainą i z Turcją – tuż przed wylotem na mistrzostwa.

Tymczasem w kraju – cisza. Żadnego „pompowania balonika”, telewizyjnych transmisji z przejazdu autobusu z hotelu na stadion, opowieści w mediach o tym, co piłkarze jedli na śniadanie. Żadnych wielkich kampanii reklamowych z udziałem reprezentantów, żadnych tłumów na treningach – jak choćby przed mundialem w 2018 r., gdzie w Arłamowie ludzie rozbijali obozy, żeby być bliżej piłkarzy. To oczywiście subiektywne odczucie, ale jest tak letnio, jak nie było przed żadnym wielkim turniejem z udziałem Polaków. A trochę ich ostatnio było – sam Robert Lewandowski jedzie na szóstą taką imprezę w karierze.

Jedni powiedzą, że to powrót do normalności, kopanie piłki i przygotowania do tej czynności nie powinno zajmować aż tyle miejsca w mediach. Ale ja postawię diagnozę inną. Kibice – a co za tym idzie i media – dużo słabiej interesują się reprezentacyjnym futbolem w wykonaniu Polaków, dlatego że stał się on nudny i prząsny.

naniu Polaków, dlatego że stał się on nudny i prząsny. Nudny, bo skoro drużyna Michała Probiezja w decydującym o awansie na Euro meczu z Walią w bramkę trafia tylko w serii rzutów karnych, to ogląda się to w nerwach, ale bez poczucia radości z tego, że nasi dobrze grają w piłkę. A prząsny, bo to, jak prezentuje się teraz w przestrzeni publicznej PZPN i jego prezes Cezary Kulesza, jest dalekie od standardów przyjętych na świecie.

Podobne standardy przyjął i selekcjoner – Probiezja listę powołanych na kluczowe zgrupowanie przed mistrzostwami ogłosił na konferencji poświęconej... turniejowi golfowemu. Zapytany o piłkarzy, których zamierza wziąć na Euro, zerknął na laptopa i po prostu odczytał nazwiska – sytuacja niespotykana. W każdym z krajów biorących udział w mistrzostwach robi się to ze zdecydowanie większą pompą. Ale być może trener Probiezja nie wybrałby tak niestandardowego sposobu poinformowania kibiców o powołaniach, gdyby dwa dni wcześniej podczas gali ekstraklasy prezes Kulesza nie pozwalał całkiem sporemu tłumowi zaglądać w kartkę, na której miał listę przygotowaną przez selekcjonera. Lista wyciekła do mediów, trener się zdenerwował, kolejna wizerunkowa wpadka gotowa.

Spytany o to, jakie są cele Polaków na Euro, kapitan drużyny Robert Lewandowski najpierw długo kluczył, po czym wyznał, że będzie się cieszył z każdego punktu. Kibice raczej nie spodziewają się więcej, awans z grupy, w której są Francja, Holandia i Austria, wydaje się marzeniem niespełnialnym. Ale może to i lepiej, skoro 22 lata temu ówczesny trener reprezentacji Polski Jerzy Engel mówił, że drużyna jedzie na mundial po medal, a szybko przegrała pierwsze dwa mecze?

Im mniej oczekiwań wobec piłkarskiej reprezentacji Polski, tym mniej rozczarowań. ●



Mojemu pokoleniu los dał dwa zadania: zburzyć stary porządek, po to by zbudować nowy. Z tym pierwszym pięknie nam poszło, ale z budowaniem nie jest już tak prosto, bo nikt nikomu tak naprawdę nie wierzy

LECH WAŁĘSA

legendarny szef „Solidarności” i prezydent RP w Poznaniu w przeddzień 35. rocznicy pierwszych wolnych wyborów odebrał nagrodę Za Odwagę

Berlin

Pamiętają o Nawalnym w rocznicę jego urodzin



Po nabożeństwie upamiętniającym śmierć przywódcy rosyjskiej opozycji Aleksieja Nawalnego w jednej ze świątyni w Berlinie kobiety zapaliły świece przed jego zdjęciem. Nawalny zmarł 16 lutego 2024 r. w kolonii karnej IK-3. Miał 47 lat, 4 czerwca to dzień jego urodzin.

Więcej zdjęć z Polski i ze świata oraz niezwykłych galerii na [Wyborcza.pl/zdjecia](https://wyborcza.pl/zdjecia)

Samochodowe „martwe dusze”

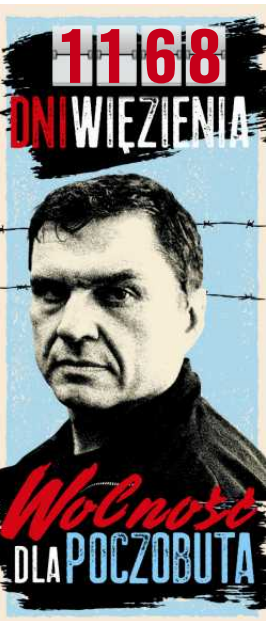
1

MLN 167 TYS. 510

Tyle pojazdów zniknie od poniedziałku z ewidencji CEPIK. To auta,

które wciąż figurują w ewidencji, ale prawdopodobnie już dawno zostały złomowane na dziko, porzucone w lasach lub wywiezione z Polski bez zgłoszenia tego w urzędach komunikacji.

Więcej ► [Wyborcza.biz](https://wyborcza.biz)



Janusz Rewiński (1949-2024) Aktor, satyryk i poseł na Sejm

Był członkiem kabaretu Tey, założył Polską Partię Przyjaciół Piwa. Na zawsze zapamiętamy go jako Siarę z „Kilera”. Miał 74 lata. Informację o śmierci przekazał syn aktora.

„1 czerwca Tata stoczył walkę ze swoim stanem zdrowia. Niestety tym razem nie dał rady” – napisał na Facebooku Jonasz Rewiński, syn satyryka.

Janusz Rewiński urodził się 16 września 1949 r. w Żarach. Studiował na wydziale aktorskim Akademii Sztuk Teatralnych w Krakowie. Potem związał się z Teatrem Polskim w Poznaniu, tam spotkał Zenona Laskowika, który zaprosił go do współpracy w ramach kabaretu Tey. Występowali wspólnie do 1978 r., gdy zastąpił go Bohdan Smoleń.

W 1990 r. dołączył do zespołu „Kabaretu Olgi Lipińskiej”. Emisje w TVP1 przyniosły mu sporą popularność. Po występie w programie „Skauci Piwni” założył Polską Partię Przyjaciół Piwa. Po wyborach parlamentarnych w 1991 r. partia wprowadziła do Sejmu aż 16 posłów, wśród których znalazł się Rewiński. Posłem I kadencji był przez dwa lata.

Druga połowa lat 90. była okresem szczytu jego popularności. W 1997 r. zagrał gangstera Stefana „Siarę” Siarzewskiego w komedii „Kiler” Juliusza Machulskiego.



Do dziś ta rola uznawana jest za jego szczytowe osiągnięcie. Wiele tekstów Siary („Memory, find, Siara... i wszystko jasne” czy „Cycki se usmaż”) weszły wówczas do mowy potocznej.

W 1999 r. grał w serialu „Tygrysy Europy” i powrócił jako Siara w drugiej części komedii Machulskiego: „Kiler-ów 2-óch”.

W 2013 r. został stałym felietonistą tygodnika „W Sieci”, z którym współpracował aż do 2019 r. W tym samym roku wziął też udział w spocie wyborczym Prawa i Sprawiedliwości. ●

Radosław Czyż

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34321138

NEWSLETTERY Wyborczej

Wszystkie piszą ludzie, nie maszyny. Nasi najlepsi redaktorzy.

Możesz wybrać z bogatej oferty ponad 40 różnych newsletterów.

Zapisz się na
> wyborcza.pl/newslettery

wyborcza.pl





• **Sprawa trafiła do sądu, który stanął po stronie ZUS sprzeciwiającemu się podwyższaniu emerytur. Ostatecznie jednak zajął się nią Trybunał Julii Przyłębskiej**

FOT. CEZARY ASZKIEŁOWICZ / AGENCJA WYBORCZA.PL

Miliardy na emerytalne rekompensaty

Kobiety z roczników 1949-59 i mężczyźni urodzeni w latach 1949-54 mają dostać po 64 tys. zł rekompensaty za zaniżone emerytury. Dodatkowo ich świadczenie ma zostać podwyższone. Tym samym Trybunał Julii Przyłębskiej wepchnął rząd na minę. Bo koszt dla budżetu przekroczy 14 mld zł.

Leszek Kostrzewski

Na decyzji Trybunału Konstytucyjnego skorzysta aż 150 tysięcy emerytów. Teraz będzie należała im się podwyżka świadczenia i rekompensata.

Kogo to dotyczy? Chodzi o osoby urodzone w latach 1949-59 (w przypadku kobiet) i 1949-54 (mężczyźni). Wyjaśnijmy to na przykładzie.

Wyobraźmy sobie sytuację pani Katarzyny, urodzonej w 1954 r. W 2009 r. przeszła na tzw. wcześniejszą emeryturę w wieku 55 lat, po przepracowaniu 30 lat.

Dostawała wcześniejszą emeryturę i jednocześnie pracowała, odkładając kolejne składki emerytalne. Dzięki temu liczyła, że gdy osiągnie 60 lat i przejdzie na emeryturę powszechną, będzie miała wyższe świadczenie, bo ZUS doliczy jej dodatkowe składki.

Tymczasem 1 stycznia 2013 r. zmieniono przepisy. Zmiana przewidywała, że emerytura powszechna (czyli w wieku 60 lat dla kobiet) będzie pomniejszona o kwotę wypłaconych wcześniejszych emerytur. Zamiast więc podwyżki panią Katarzynę czekała obniżka świadczeń. Ostatecznie pani Katarzyna do dziś pobiera emeryturę wcześniejszą, bo jest ona korzystniejsza od emerytury powszechnej.

Zarówno jednak pani Katarzyna jak i inni emeryci w podobnej sytuacji czują się pokrzywdzeni. Uważają, że powinni mieć prawo do wyższej emerytury powszechnej bez potrąceń z wcześniej wypłaconych wcześniejszych emerytur.

Sprawa trafiła do sądu, który stanął po stronie ZUS sprzeciwiającemu się podwyższaniu emerytur. Ostatecznie jednak zajął się nią Trybunał Julii Przyłębskiej.

Ile to będzie kosztować?

Wczoraj Trybunał uznał za niekonstytucyjne przepisy pozwalające na pomniejszenie świadczenia w przypadku, w którym skorzystano z przejścia na wcześniejszą emeryturę.

Ten wyrok oznacza, że rząd Donalda Tuska będzie musiał wypłacić 14 mld zł. Blisko 10 mld zł pochłona rekompensaty za zaniżone świadczenia, a kolejne ok. 3 mld zł – wyrównanie emerytur.

To kolejny obciążający budżet państwa wyrok kontrolowanego przez sympatyków i dawnych polityków PiS Trybunału Julii Przyłębskiej.

Jeszcze pod koniec 2023 r. Trybunał nakazał rządowi wypłacić 5 mld zł emerytom, którzy mieli zaniżone świadczenie ze względu na to, że przeszli na emeryturę w czerwcu danego roku.

Tysiące Polaków do niedawna traciło, gdy decydowało się na przejście na emeryturę w czerwcu. Dlaczego? Bo była wówczas mniejsza tzw. waloryzacja konta.

Sprawę mógł już rozwiązać rząd PiS, ale nie chciał wypłacić emerytom rekompensat, bo uznał, że nie ma na to pieniędzy. Trybunał Julii Przyłębskiej nie rozpatrywał więc sprawy. Wystarczyło jednak, że PiS przegrał wybory, a sędzia TK Stanisław Piotrowicz ogłosił, że emerytom trzeba wypłacić 5 mld zł.

Emerytury to niejedyny „prezent”, jaki TK przyszykował nowej władzy. Trybunał zajął się też w listopadzie 2023 r. ustawą o kołobudżetową, którą rząd PiS zaniżył wynagrodzenia sędziów.

I znów nakazał nowej ekipie płacić. Wyrok w tej sprawie ma kosztować budżet państwa 512 mln zł. Tyle rząd zaoszczędził w 2023 r., zaniżając wynagrodzenia sędziów. Podstawą ich pensji — zgodnie z ustawami o sądach — powinno być przeciętne wynagrodzenie, ale rząd

PiS określał inną, niższą podstawę w ustawach o kołobudżetowych (robił to przez trzy lata).

TK Julii Przyłębskiej może walczyć z nową władzą na dwa fronty. Wygrzebywać stare, kosztowne sprawy i obciążać nimi nowy rząd oraz uznawać za niekonstytucyjne ustawy przegłosowane już przez Koalicję Obywatelską, Trzecią Droge i Nową Lewicę. By zaskarżyć przepisy w TK, potrzeba bowiem tylko podpisów 50 posłów. PiS spokojnie może więc posyłać ustawy do Trybunału.

Kto wydawał wyrok?

Wyrok 4 czerwca w sprawie emerytów wydali sędziowie w następującym składzie: Krysztyna Pawłowicz — przewodnicząca, Justyn Piskorski — sprawozdawca, Wojciech Sych, Michał Warciński, Andrzej Zielonacki.

I tu może być problem, bo Justyn Piskorski to jeden z sędziów dublerów, a resort sprawiedliwości kierowany przez Adama Bodnara takich sędziów nie uznaje, a ich wyroki uważa, że dokonane z „wadą prawną”.

– Koszt orzeczenia TK jest ogromny. Wydaje mi się, że rząd wybierze jeden z dwóch sposobów na rozwiązanie tej sytuacji. Jest całkiem prawdopodobne, że nie uzna wyroku w związku z tym, że w składzie orzekającym był sędzia dubler. Wtedy orzeczenie nie wejdzie w życie. Albo rząd zdecyduje się na jakiś inny wariant podwyższenia emerytur — mniej kosztowany dla budżetu niż by to wynikało z orzeczenia Trybunału — mówi serwisowi Wyborcza.biz Oskar Sobolewski, założyciel inicjatywy Debata Emerytalna, ekspert emerytalny i rynku pracy w HRK.

Zapytaliśmy Ministerstwo Sprawiedliwości, czy więc wtorkowy wyrok TK będzie przez resort zakwestionowany. Czekamy na odpowiedź. ●

TK Julii Przyłębskiej może walczyć z nową władzą na dwa fronty. Wygrzebywać stare, kosztowne sprawy i obciążać nimi nowy rząd oraz uznawać za niekonstytucyjne ustawy przegłosowane już przez Koalicję Obywatelską, Trzecią Droge i Nową Lewicę

„Wyborcza” i europejscy partnerzy ujawniają

Polski ślad w europejskiej operacji Kremla

Dzięki prorosyjskiemu portalowi Voice of Europe Kreml miał finansować polityków skrajnej prawicy. Tropy wiodą do Polski.

Michał Kokot

Współpraca: „Denik N” (Czechy), „Die Zeit”, ARD (Niemcy), „Le Soir”, „De Morgen” (Belgia), „Le Monde” (Francja).

O działaniach prowadzonych w polskim wątku śledztwa dotyczącego szerzącego rosyjską dezinformację portalu Voice of Europe poinformowała w marcu Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Agencji weszli do mieszkań w Warszawie i Tychach, zabezpieczyli telefony, komputery, nośniki pamięci i gotówki w obcych walutach – 48,5 tys. euro oraz 36 tys. dol.

Według ABW przeszką w Polsce to element współpracy ze służbami z zagranicy, głównie z Czech. W jej efekcie „udokumentowano działania zmierzające do zorganizowania w państwach UE prorosyjskich inicjatyw i kampanii medialnych. Celem była realizacja założeń polityki zagranicznej Kremla, w tym osłabienie pozycji RP na arenie międzynarodowej, dyskredytacja Ukrainy oraz wizerunku organów Unii Europejskiej” – podaje ABW.

Portal Voice of Europe szerzył rzeczywiste antyukraińską propagandę i dezinformację. We wrześniu ubiegłego roku przypisywał winę za wysadzenie rurociągu Nord Stream ówczesnemu dowódcy ukraińskiej armii Walerijowi Żalużnemu. Pisał również o rzekomym handlu organami na Ukrainie (te fake newsy szerzyła wtedy zwłaszcza rosyjska propaganda). Wywiadów dla portalu udzielali polscy eurodeputowani, jak Dominik Tarczyński (PiS) oraz Roman Fritz (Konfederacja).

Ale informacje na jej stronie były rzadko aktualizowane, a sam portal miał niskie zasięgi.

Służby sądzą, że jego działalność była jedynie przykrywką do finansowania polityków radykalnych partii w Europie, których Kreml chciał kontrolować (z naszych informacji wynika, że ani Tarczyński, ani Fritz nie brali za wywiady pieniędzy z Kremla).

W całej sprawie chodziło jednak o zbudowanie sieci wpływu przed wyborami do Parlamentu Europejskiego. I wszystko wskazywało na to, że operacja ta ma duże szanse powodzenia.

Pieniądze przerzucane przez Polskę

Na celownika Kremla byli m.in. politycy skrajnie prawicowej niemieckiej Alternatywy dla Niemiec (AfD). To prorosyjska partia, która otwarcie żąda zaprze-

stania wspierania Ukrainy podczas wojny z Rosją. Kontrwywiad czeski udokumentował, jak deputowany do Bundestagu Petr Bystron, będący obecnie numerem 2 na liście AfD do Parlamentu Europejskiego, przyjmuje pieniądze od prorosyjskiego polityka z Ukrainy. Na nagraniu audio, do którego dotarł „Denik N”, słysząc, jak Bystron narzeka na to, że dostaje od mężczyzny banknoty o nominale 200 euro, „których nie będzie w stanie później wymienić na żadnej stacji benzynowej” w Niemczech (istnieje tam zakaz przyjmowania w handlu detalicznym banknotów z dużymi nominalami, co ma za zapobieg procederowi prania pieniędzy).

Bystron zaprzeczał w rozmowie z niemieckimi mediami, że ma cokolwiek wspólnego z Rosjanami i że brał ich pieniądze. – Proszę nie wierzyć wszystkiemu, co słysząc na tych taśmach. To kampania prowadzona przez NATO przed wyborami, która ma nas zdyskredytować – mówił. Ale w połowie maja Bundestag uchylił mu immunitet, a chwilę później służby przeszukały jego mieszkania w związku z toczącym się przeciwko niemu śledztwem.

Czeskie służby są przekonane, że pieniądze służące finansowaniu europejskich polityków zostały przerzucone przez Białoruś i Polskę. Według nieoficjalnych informacji były przewożone w samochodzie na dyplomatycznych numerach rejestracyjnych do Czech. To tam nastąpiło przekazanie pieniędzy Bystronowi.

Mężczyzną, który wręczał mu banknoty w euro o wysokich nominalach, był Artiom Marczewski. To bliski współpracownik Wiktora Medwedczuka, prorosyjskiego polityka ukraińskiego, uważanego w Kijowie za ramię Kremla. Medwedczuk był głośnym krytykiem rewolucji Euromajdanu, która obaliła prorosyjskiego prezydenta Wiktora Janukowycza. Był kluczowym politykiem powołanej przed wyborami w Ukrainie w 2019 r. Opozycyjnej Platformy – Za Życie. Partia ta została zdelegalizowana w 2022 r. przez sąd w Lwowie, a sam Medwedczuk uznany za agenta Rosji.

Po inwazji Rosji na Ukrainę próbował uciec z kraju przebrany za ukraińskiego żołnierza. Został jednak schwytany. Dla Rosji był tak cenny, że wymienila za niego aż dwustu ukraińskich jeńców.

Marczewski, politycznie związany z Medwedczukiem, był dyrektorem jego popularnego kanału telewizyjnego 112, szerzącego rosyjską propagandę (obecnie zdelegalizowanego).

W ubiegłym tygodniu Unia Europejska nałożyła sankcje na obydwu mężczyzn. Nie mogą już podróżować i przebywać na terytorium krajów UE. Dla Marczewskiego oznacza to ostateczne pożegnanie z Pragą, gdzie spędził ostatnie kilka lat życia. To tam została założona spółka Voice of Europe, za której finansowaniem – jak czytamy w decyzji Rady Unii Europejskiej – stał Marczewski, pośrednik Medwedczuka.

A stąd trop wiedzie do Polski.

Z wizytą u byłego oficera BOR

Jak wynika z dokumentów, gdy portal wznowił swoją aktywność w marcu 2023 r., udziały w praskiej spółce przejął Polak Jacek J. i zmienił jej nazwę z DADO-MAPO na Voice of Europe s r.o. Jacek J. to 58-letni były oficer Biura Ochrony Rządu, który po przejściu na emeryturę w 2015 r. założył własną firmę ochroniarską. Wynajmowane przez niego mieszkania w Warszawie i Tychach, gdzie zarejestrowana jest jego firma, przeszukiwali w marcu tego roku agenci ABW. Postanowiliśmy go odwiedzić i zapytać o współpracę z Rosjanami.

Drzwi otworzyła nam jego partnerka Elena S. i zaprosiła w głąb mieszkania mieszczącego się w czterokondygnacyjnym szarym bloku położonym nieopodal tyskiego stadionu miejskiego. W dużym pokoju czekał na nas szczupły, wysoki mężczyzna, który palił cygaretkę przy otwartym oknie.

Opowiedział nam, że ponad 20 lat przepracował w Biurze Ochrony Rządu. Zajmował się chronieniem placówek dyplomatycznych. Na początku XXI wieku chronił konsulat w Kolonii, a dekadę później – w Odessie. To w tym mieście w 2013 r. miał poznać młodszą o dwanaście lat Elenę S. Kobieta opowiada, że pewnego dnia umówiła się z koleżanką w kawiarni, a ta przyprowadziła ze sobą swojego polskiego chłopaka i jego kolegę – Jacka J. Ponieważ mężczyźni zapomnieli zapłacić za rachunek, uregulowała go sama, a na spłatę pieniędzy umówił się z nią Jacek J. Tak znajomość zaczęła kwitnąć.

W tym czasie Elena S. zdążyła pozbyć się obywatelstwa ukraińskiego i przyjęła rosyjskie. Dlaczego to zrobiła? Nam tłumaczy, że jeździła wtedy już pracować do Moskwy, gdzie rzekomo zajmowała się opieką nad dziećmi

Czeskie służby są przekonane, że pieniądze na finansowanie europejskich polityków zostały przerzucone przez Białoruś i Polskę



„bogatych ludzi” i łatwiej jej było podjąć pracę z paszportem rosyjskim, również ze względów podatkowych. Jednocześnie jednak przyznaje, że po Euromajdanie w 2014 r. nie czuła się związana już z Ukrainą.

– Przyjechali do Odessy nagle jacyś Ukraińcy ze Lwowa i zaczęli opowiadać, że nie mamy prawa rozmawiać po rosyjsku, bo patriotami są tylko ci, którzy mówią po ukraińsku. Dawniej w Ukrainie mieli prawo mieszkać wszyscy. Czułam, że to już nie było moje państwo – mówi.

Ma również jasną opinię powodu rosyjskiej inwazji. – Nigdzie tego nie przeczytacie, ale to Ukraina zaatakowała Donbas pierwsza. Rosja przyszła jedynie bronić swoich ludzi – opowiada.

Jacek J. mówi nam z kolei, że w 2014 r. pracował w polskiej placówce dyplomatycznej w Mińsku i że spotkał go tam pewien „incydent”. Ktoś z białoruskich służb miał chcieć nawiązać z nim kontakt poprzez placówkę ambasady. J. miał po tym dostać zakaz pracy w placówkach zagranicznych, ale szczegółów nie opowiada. Twierdzi, że ostatni raz chronił w 2015 r. Bronisława Komorowskiego i na tym jego praca w BOR się zakończyła, bo przeszedł na emeryturę.

Próbowaliśmy zweryfikować jego relację w Służbie Ochrony Państwa, następczyni BOR. Ale SOP nie odpowiedziała nam na pytanie, czy J. rzeczywiście ochraniał zagraniczne placówki dyplomatyczne i czy dostał zakaz po służbie w Mińsku.

J. narzeka, że agenci ABW, którzy odwiedzili go w marcu, zabrali mu nośniki elektroniczne i laptopa, na których miał zdjęcia za ślubu z Eleną S. Podejrzewa, że powodem, dla którego został uwikłany w całą historię, był jego antyukraiński komentarz w internecie. J. prowadzi na Facebooku małą grupę „Bractwo Wilków” (liczy 23 członków). Publikuje tam posty polityków Konfederacji, a także komentuje polityczną rzeczywistość: „Szkoda, że tylko 20% poparcia dla wyjścia z UE, może się zwiększyć, jak będą nam dociskać pasa, a władza Niemiec najchętniej zrobiła by z nas niewolników!!” – napisał w jednym z postów.

Jednocześnie jednak zaprzecza, że ma cokolwiek wspólnego z Rosjanami,

„Wyborcza” i europejscy partnerzy ujawniają



► **Janusz N. jeszcze jako działacz Twojego Ruchu, 2013 r.**

FOT. PRZEMYSŁAW SKRZYDŁO / AGENCJA WYBORCZA.PL

◄ **Operację Kremla od roku rozpracowują wspólnie służby specjalne Polski, Czech, Belgii, Holandii, Niemiec i Francji**

FOT. REUTERS/GAVRIIL GRIGOROV



się później okazało, nieświadomych, w czym biorą udział). Zdaniem prokuratury mieli swoją obecnością na wspólnej konferencji uwiarygodnić polityków prorosyjskiego Bloku Opozycyjnego w Europie. Na wycieczki z N. jeździli też inni polscy politycy, jak posłanka SLD Katarzyna Ueberhan (stwierdziła później, że została wprowadzona w błąd i była tam przez pomyłkę).

Janusz N. początkowo organizował wyjazdy przez zarejestrowaną w Brukseli fundację Institute for Better Governance, której jednym z fundatorów była żona Olega Wołoszyna Nadia Borodij (obecnie podaje się za Nadię Sass). Borodij/Sass pracuje jako propagandzistka reżimowej telewizji na Białorusi. Jest wraz ze swoim mężem objęta sankcjami w krajach UE. We wrześniu 2023 r. poskarżyła się, że nie została wpuszczona na Węgry, gdy poleciała kręcić materiał dla białoruskiej telewizji o filantropie George'u Sorosu.

Janusz N. dobrze znał obydwójce. Według prokuratury podróżował z nimi po Europie na prorosyjskie spotkania i konferencje. Ale przy okazji załatwiał też im narkotyki, za co przedstawiono mu dodatkowy zarzut. Sprawa miała miejsce w 2020 r., rok przed jego aresztowaniem za szpiegostwo.

Prokuratura przechwyciła zapis jego rozmów z Wołoszynem, jaka miała miejsce 20 stycznia 2020 r. Wołoszyn pyta w niej N., czy „uda mu się przynieść trochę śniegu do Paryża”. Polak odpowiada: „Już jestem w Brukseli. Nie mam żadnego śniegu, jedynie trochę ziola z Amsterdamu”.

Wołoszyn odpowiada: „OK, nie przejmuj się. (..) Może w Berlinie uda Ci się coś załatwić”.

Janusz N.: „Tak. Nie ma problemu”. Osiem dni później rzeczywiście obaj widzieli się podczas zamkniętej konferencji w Bundestagu, na której głównym gościem był Medwiedczuk, a także deputowani AfD. Rozmowy grupy pod hasłem „międzyparlamentarnej współpracy na rzecz pokoju w Ukrainie: prezentacji parlamentarnego wymiaru formatu normandzkiego” transmitowała później telewizja rosyjska.

Dwa miesiące później Polak wysłał Wołoszynowi najprawdopodobniej metamfetaminę w paczce pocztowej na jego adres w Kijowie. Jedna z przesyłek miała dotrzeć, druga z powodu niewypełnienia deklaracji celnej została zatrzymana na granicy.

Śledczy znaleźli w wynajmowanym mieszkaniu Janusza N. prawie 140 g narkotyków i substancji psychoaktywnych. Winę na siebie wzięła wówczas jego konkubina.

Pieniądze z rosyjskiego banku

Dotarliśmy do osoby, która знаła Janusza N., a także Wołoszyna oraz jego żonę. Opowiedział nam, że Wołoszyn wraz z żoną bywali w Warszawie, sam spotkał ich raz lub dwa. Opisuje ich styl jako „nowobogacki”.

– Sprawiali wrażenie, jakby mieli pieniądze, ale w klasycznym wschodnim wydaniu: futra z soboli i z złoto. Nie stronili od różnych substancji. On wypytywał mnie o ceny narkotyków w Polsce. Wydawał się śliskim gościem – mówi nam informator.

Twierdzi, że był zaskoczony aresztowaniem Janusza N. Sam nie widział w jego działalności niczego niewłaściwego.

– Nie sprawiał wrażenia, jakby coś kombinował na boku, nie opływał w luksusy. Brał zlecenie tłumaczeń za 150 czy 200 zł, podróżował najtańszymi liniami lotniczymi. Tak przecież szpiedzy nie żyją – zastanawia się.

Janusz N. biegle znał rosyjski, urodził się w 1981 r. w ZSRR (jego matka jest Rosjanką). ABW podczas przeszukania domu, w którym długo mieszkał wraz z rodzicami, znalazła gotówkę w złotych i w obcej walucie o wartości 300 tys. zł. Część pieniędzy była w euro, schowanych w kopercie i owiniętych banderolą oddziału rosyjskiego Alfa Banku w Ukrainie.

Ojciec Janusza N. stwierdził, że większość pieniędzy to była jego gotówka, której nie chciał trzymać w banku, a pochodziła z wynajmu należącego do niego lokalu na rzecz drugiego z synów – Artura. Ten ostatni powiedział, że Janusz N. zwykle nie miał pieniędzy, wiecznie od niego pożyczał (w sumie w ciągu czterech lat prawie 100 tys. zł), a oddawał, gdy wracał z zagranicznych wyjazdów, gdzie organizował konferencje na rzecz praw człowieka.

Janusz N. prowadził misje obserwacyjne i prorosyjskie konferencje za pośrednictwem Europejskiej Rady na rzecz Demokracji i Praw Człowieka. Logo przypominało międzynarodowe organizacje, w rzeczywistości jednak Rada była zwykłym stowarzyszeniem zarejestrowanym przez niego w Olsztynie. Prokuratura uważa, że był to celowy wybieg, by mamić europejskich polityków pozorami renomowanej organizacji. Nie przyznał się do winy. W śledztwie stwierdził, że nie ma śladów jego palców na banderoli Alfa Banku, nie można mu więc przypisać, że to jego pieniądze.

Broni go jeden ze znanych adwokatów, który przez wiele lat był czołowym politykiem lewicy. Sam Janusz N. był przez dwa lata członkiem Ruchu Palikota, ale zrezygnował w 2014 r., gdy przegrał wybory na szefa lokalnych struktur. Wtedy właśnie związał się z prorosyjską Zmianą Mateusza Piskorskiego.

Piskorski: N.? Ledwo pamiętam

Również on przesiedział w areszcie blisko trzy lata pod zarzutem o szpiegostwo. Obecnie toczy się jego proces. Piskorski uważa się za więźnia politycznego, twierdzi że jest niewinny. Spotykamy się z nim w kawiarni w podwarszawskim Wołominie.

Zanim jeszcze zaczniemy pytać go o Janusza N., sam zaczyna opisywać go jako „więźnia politycznego”, lobbystę zarejestrowanego w Parlamencie Europejskim, który od trzech lat siedzi w odosobnieniu w areszcie śledczym w Polsce”.

Ale gdy zaczynamy interesować się N., Piskorski dystansuje się od niego. Mówi, że ledwo co go pamięta. Nie wie, kto przyprowadził go do partii. Twierdzi, że N. nie miał nic wspólnego z organizacją „misji obserwacyjnej” np. na okupowany przez Rosję Krym, gdzie Kreml przeprowadzał referendum.

Dlaczego Piskorski tam w ogóle pojechał? – Byłem ciekaw tego, jak wygląda tam sytuacja i jak te wybory przebiegną. Wpuszczano nas, gdzie tylko chcieliśmy – zapewnia.

Obecnie przed sądem w Warszawie toczy się jego proces o szpiegostwo. Piskorski mówi, że nie miał nic wspólnego z działalnością na rzecz Rosji, a cała sprawa ma wymiar polityczny.

– Nie wspieram Rosji. Ona nie potrzebuje mojego wsparcia. Wspieram mój kraj, Polskę. Chciałbym, aby wszystkie inne kraje były dla niej partnerami – mówi. ●

pracownikami ich służb czy portalem Voice of Europe. – Ta sprawa to jedno wielkie nieporozumienie. Kosztowała mnie utratę wszystkich moich klientów – mówi J., który wciąż prowadzi firmę ochroniarską.

Czeska spółka sprzedana tyszance

Twierdzi, że nigdy nie był u żadnego notariusza w Pradze. Fakt, odwiedzał wraz z Eleną stolicę Czech w ciągu ostatniego roku. Był tam kilka razy, ale w życiu nie miał nic wspólnego z żadną czeską spółką. – Jeździliśmy do Pragi turystycznie. Przy okazji odwiedzaliśmy Karlove Vary i inne czeskie miasteczka – mówi.

Tyle że w rejestrach czeskich spółek znajdujemy również nazwisko Eleny S. Według dokumentacji kupiła udziały w firmie Wrap One 14 marca 2023 r., tego samego dnia, gdy w Pradze spółkę Voice of Europe przejął Jacek J. – Nigdy nie zakładałam czeskiej spółki – mimo to zarzeka się S.

– Podejrzewamy, że nasze dane zostały skradzione i wykorzystane wbrew nam – mówi Jacek J.

Na korzyść tej wersji przemawia fakt, że ani Jacek J., ani Elena S. nie mają statusu podejrzanych w prowadzonym przez służby postępowaniu. Prokuratura Krajowa informuje nas, że prowadzi śledztwo „in rem” (czyli w sprawie) i że jest to jeden z wątków dotyczący sprawy o szpiegostwo. Jak dotąd nie postawiła nikomu żadnych zarzutów. Obydwójgu nie zostały zatrzymane nawet paszporty, mogą swobodnie poruszać się po całym świecie.

W sprawie jest jednak jeszcze jedna wątpliwość. Według dokumentacji Elena S. miała sprzedać spółkę Wrap One po dwóch miesiącach innej Polce – Annie C., również mieszkance Tychów. – Znam jej nazwisko z internetu, ale nigdy z nią nie rozmawiałam – twierdzi w rozmowie z nami S.

Pojechaliśmy do Anny C. zapytać, czy na pewno się nie znają. To adres tyskiego blokowiska. Przy drzwiach przymocowany jest stary dzwonek, wewnątrz mieszkania przedstawia się skromnie, na podłodze widać popękane płyty. Otworzył nam jej syn.

– Mamy nie ma w domu, nie wzięła też ze sobą telefonu – mówi, choć wcale o to nie pytamy. Twierdzi, że nigdy nie wyjeżdżała do Czech.

W czeskich rejestrach przedsiębiorstw znajdujemy jeszcze jedną osobę korzystającą z tyskiego adresu Anny C. Tropy wiodą do osób z ukraińskim i rosyjskim obywatelstwem.

Janusz N. wysyła „śnieg”

Polskie służby nie chcą komentować sprawy. Próbowaliśmy dowiedzieć się od ABW oraz Prokuratury Krajowej, gdzie dokładnie agenci znaleźli równowartość 400 tys. zł podczas przeszukań w marcu (Jacek J. zaprzecza, by pieniądze zostały znalezione u niego). Odmówiono nam odpowiedzi na to pytanie, tłumacząc się dobrem postępowaniem.

ABW jest przekonana, że Voice of Europe jest kontynuacją działalności szpiegowskiej, za jaką był odpowiedzialny przed laty inny Polak mający świetne kontakty z Olegiem Wołoszynem, współpracownikiem Wiktora Medwiedczuka. Chodzi o Janusza N., siedzącego w areszcie od trzech lat i oskarżonego o szpiegostwo na rzecz Rosjan. Prokuratura uważa, że przyjmował z Kremla pieniądze przeznaczone do przekupywania polityków w Europie.

N. został aresztowany w maju 2021 r. Wcześniej organizował konferencje i wyjazdy dla „obserwatorów” na Wschód, m.in. na Ukrainę, do Czeczenii i Azerbejdżanu. Obecność na miejscu polskich polityków miała legitymizować prorosyjskie działania, którymi zawiadywał Janusz N.

Jedną z pierwszych konferencji zorganizował latem 2016 r. w Odessie i zaprosił na nią dwóch senatorów PO (jak

Według ABW Voice of Europe jest kontynuacją działalności szpiegowskiej, za którą był odpowiedzialny siedzący od trzech lat w areszcie Janusz N.

Sejm Dzieci bez młodzieży

Sejm Dzieci i Młodzieży odbędzie się jesienią. Kancelaria Sejmu w ogniu krytyki: kiedyś delegatami zostawali zwycięzcy konkursu na esej, teraz o udziale decydował będzie „totolotek”.

Karolina Słowik

Za PiS-u młodzi narzekali, że nikt ich nie słucha, że narzuca im się tematy martyrologiczno-patriotyczne, a nie rozmawia się w Sejmie o ich realnych problemach. Rozczarowanie organizacją Sejmu Dzieci i Młodzieży nie minęło wraz ze zmianą władzy.

Tym razem 1 czerwca posiedzenie SDiM w ogóle się nie odbyło. Zostało przesunięte na wrzesień. I to w nowej formule. Kancelaria Sejmu ogłosiła, że w tym roku uczci „ten wyjątkowy jubileusz” XXX sesji „wyjątkową formułą”. Polega ona przede wszystkim na tym, że obejmie jedynie szkoły podstawowe.

Nie będzie konkursu na esej, jak do tej pory. Będzie losowanie. W połowie czerwca Kancelaria Sejmu wylosuje placówki spośród wszystkich podstawówek w Polsce. Uczestnikami mają być uczniowie i uczennice ostatnich klas. I tu jest pierwsza niejasność: jak będą wybierani uczniowie na posłów w zwycięskich szkołach? Wyznaczy ich dyrekcja? Nauczyciele? Tego jeszcze nie wiadomo.

Kolejną zmianą będzie „oddanie głosu młodzieży w wyborze tematu obrad”, jak podkreślają organizatorzy. Postawią przed nimi pytanie „Co jest dla nas najważniejsze?”. Temat ma zostać wypracowany i przegłosowany na sali sejmowej, a potem będzie przedyskutowany dodatkowo na Kongresie Młodych organizowanym w listopadzie przez Biuro Rzecznika Praw Dziecka.

Największe rozczarowanie

Po tym komunikacie na Kancelarię Sejmu posypały się gromy. Głównie na marszałka Sejmu Szymona Hołownię.

„To największe rozczarowanie! Panie Marszałku Hołownia, gratuluję! W likwidowaniu pięknych sprawdzonych projektów jest Pan the best!” – napisała pod komunikatem Kancelarii Sejmu Aneta Grzesik-Robak, nauczycielka, która od lat zajmuje się tym projektem w swojej szkole.

„Zawsze była konkurencja w zdobywaniu mandatu i zawsze kandydat na młodego posła ze szkoły podstawowej i średniej musiał się o to bardzo postarać. Zatem zawsze trafiał do młodych, którzy byli zdeterminowani, aby go uzyskać, miał swoją wartość i prestiż. A w tym wydaniu? To jakaś karykatura! Nigdy bym się tego nie spodziewała!” – dodała.

Aleksander Siwulski, poseł do Parlamentu Młodych RP stwierdził, że na trzydziestoletnie Sejm Dzieci i Młodzieży „zniszczyli cały dorobek tego projektu, który został wypracowany przez wielu ludzi od 1994 roku”.

Olivier Kopciewicz, także poseł do Parlamentu Młodych RO i wiceprzewodniczący



• Warszawa, 1 czerwca 2022 r. XXVIII sesja Sejmu Dzieci i Młodzieży FOT. SŁAWOMIR KAMIŃSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Kancelaria Sejmu wylosuje placówki spośród wszystkich podstawówek w Polsce. Uczestnikami mają być uczniowie i uczennice ostatnich klas

młodzieżowego sejmiku województwa pomorskiego, spytał: „Jak można zniszczyć coś, co od 30 lat działało na praktycznie niezmiennych regułach”? Podkreślił, że wiele osób liczyło na zmiany, bo poprzednie edycje SDiM pozostawiały wiele do życzenia. „Natomiast to, co się tutaj stało, jest porównywalne jedynie z SDiMem w 2018 r. Nie można tak traktować młodych, ambitnych ludzi” – zaznaczył.

Ktoś dodał, że myślał, iż nie da się gorzej niż za PiS-u, ktoś stwierdził, że „mandat Posła Sejmu Dzieci i Młodzieży jest już nic niewart” i że jest to „splunięcie w twarz młodym ludziom”. Inna osoba zaproponowała, by „w myśl idei partycypacji” również wybory do Sejmu również zrobić w drodze losowania.

„Przez ostatnie 8 lat głos młodych był stale ignorowany. Mieliśmy nadzieję, że teraz z nową władzą (która rządzi dzięki młodym) będziemy mogli rozmawiać. Jednak jak się okazuje, Szymon Hołownia robi dokładnie to samo: ignoruje, nie dopuszcza do głosu, a przecież Sejm Rzeczypospolitej Polskiej miał się stać miejscem dialogu. Zapewniam osoby decyzyjne, że MY młodzi ludzie potrafimy wyjść na ulicę i głośno mówić o naszych potrzebach,

może wtedy dotrą do waszych zamkniętych gabinetów” – zaznaczył Igor Grochał.

Apel do marszałka

Paweł Mrozek, nastoletni aktywista, który brał udział w posiedzeniu poprzedniej sesji SDiM, przyznaje, że czuje się zawiedziony. – Tym, że marszałek Szymon Hołownia zdecydował się na taką formułę. Liczyliśmy, że nasz apel o tym, by słuchać młodych, zostanie zauważony. Zresztą w kampanii wyborczej padały takie obietnice, że kolejny SDiM powstanie wspólnie z młodymi. A ten pomysł to pomysł marszałka i jego otoczenia – podkreśla Mrozek. – Nasz pomysł się nie przebił i panowie w garniturach po raz kolejny zdecydowali za nas. To nie Sejm Dzieci i Młodzieży. Tylko Sejm Dzieci – zaznaczył.

Organizacje młodzieżowe i Parlament Młodych RP napisali już w tej sprawie apel do marszałka. Padają tam dosyć ostre słowa. Przypominają obietnice o tym, że Sejm miał być dla młodych dostępny. Tymczasem „doszło do drastycznego zminimalizowania prawa udziału młodego pokolenia w SDiM”. „Zamiast opartej na merytoryce zgłoszeń rekrutacji do SDiM, mamy do czynienia z »SDiM-owym totolotkiem«, a idea otwartego Sejmu przez takie działania staje się w oczach młodych iluzją” – podkreślili w piśmie.

Zaznaczyli, że to nie tylko zabawa, a „młodzieżowa emanacja polskiego parlamenta-

ryzmu, która powinna być miejscem budowania decyzyjności i sprawczości młodego pokolenia”.

Domagają się przywrócenia pierwotnej misji tego przedsięwzięcia, deklarują chęć podjęcia współpracy, by wypracować nową formułę, a przede wszystkim chęć spotkania z marszałkiem Hołownią, by „zaangażował się w promowany przez siebie dialog”.

„Losowanie wyrównuje szanse”

Na jeden z ich postulatów – utworzenie parlamentarnego zespołu ds. SDiM – wyszła na przeciw posłanka lewicy Katarzyna Ueberhan.

Na posiedzeniu Parlamentu Młodych RP w Gdańsku, które odbyło się 1 czerwca, zobowiązała się do założenia takiego zespołu. – Różnie bywa z usłyszeniem waszego głosu – przyznała. Dodała, że podejmie się tego, by „przywrócić młodym ich głos w Sejmie”.

Po tej burzy Kancelaria Sejmu wydała oświadczenie w mediach społecznościowych. Wyjaśnili, że nowa formuła ma zapobiec wykluczeniu tych, którzy „mają mniejsze szanse na zwycięstwo w konkursie naukowym” i że chcą dać szansę udziału wszystkim uczniom.

„Losowy dobór uczestników daje wszystkim równe szanse – jak wykorzystają ją ci wybrani zależy tylko od nich. Pełną transparentność samego losowania zapewni jego publiczna dostępność i transmisja na żywo” – zaznaczyli. ●

WYJAŚNIENIE

Przepraszam Czytelników i Radę Języka Polskiego za opaczoną interpretację jej decyzji w artykułach 16 i 17 maja „Warszawiacy nie zamierzają mówić o sobie »Warszawianie«”. Decyzja Rady Warszawy budzi ogromne emocje. Trzaskowski: Zostaję przy swoim”. Przewodnicząca RJP przy prezydium PAN dr hab. Ka-

tarzyna Kłosińska, profesor UW, prostuje m.in.: „W przyjętych przez Radę Języka Polskiego zasadach nie widnieje zapis o tym, że forma (W)warszawiak ma być zastąpiona przez formę (W)warszawianin. (...) Forma (W)warszawianin została podana jako przykład ilustrujący regułę pisowni nazw mieszkańców miast i w żadnym

miejsu Komunikatu RJP z dnia 10 maja br. ani widniejącego poniżej dokumentu »Zmiany zasad pisowni polskiej, obowiązujące od 1 stycznia 2026 r.«, jak również załączonego dokumentu »Zasady pisowni i interpunkcji polskiej« nie wskazuje się, że forma (W)warszawiak będzie niepoprawna”.
Jarosław Osowski

www.nekrologi.wyborcza.pl/34319731

Z głębokim żalem zawiadamiamy
że po długiej walce z chorobą zmarła

Zofia Borkowska

Małżonka naszego Przyjaciela Profesora Adama Borkowskiego
Prezesa Oddziału Warszawskiego Societas Humboldtiana Polonorum

Pogrzeb rozpocznie się nabożeństwem w piątek 7 czerwca 2024 r. o godzinie 13:00
w Kaplicy Halpertów na Cmentarzu Ewangelicko-Augsburskim
w Warszawie (wejście od ulicy Młynarskiej)



Adamowi Borkowskiemu i Jego Najbliższym

najszczerze kondolencje składają

Członkinie i Członkowie Societas Humboldtiana Polonorum

Zgubili dowody, zniszczyli samolot

Wydział ds. Wojskowych Prokuratury Okręgowej w Warszawie poinformował, że nadzoruje dwa śledztwa w sprawie podkomisji smoleńskiej Antoniego Macierewicza.

Agnieszka Kublik

Wczoraj warszawska prokuratura okręgowa poinformowała o dwóch śledztwach „dotyczących poważnych nieprawidłowości w funkcjonowaniu byłej Podkomisji do Ponownego Zbadania Wypadku Lotniczego, do którego doszło w dniu 10 kwietnia 2010 r. w Smoleńsku”.

Prowadzi je Zarząd Dochodzeniowo-Śledczy Komendy Głównej Żandarmerii Wojskowej, a nadzoruje Wydział do spraw Wojskowych Prokuratury Okręgowej w Warszawie.

Znikające elementy

Pierwsze dotyczy „zniszczenia, utraty lub ukrycia udostępnionych podkomisji 23 dowodów rzeczowych” ze śledztwa smoleńskiego. – Co jest utrudnianiem postępowania, czym działali na szkodę interesu publicznego – czytamy w komunikacie.

W lutym opowiadał o tym w Sejmie Cezary Tomczyk, wiceszef MON.

– W roku 2016, bo od tego momentu zaczyna się ta sprawa, zespół śledczy numer 1 Prokuratury Krajo-

wej zarządzeniem z dnia 23 czerwca 2016 roku udostępnił elementy i części samolotu Tupolew 154M, numer boczny 101, które stanowiły dowody rzeczowe w śledztwie. Przekazał je podkomisji smoleńskiej za czasów rządów pana Antoniego Macierewicza – opowiadał Tomczyk. – Z materiału wewnętrznego i poczynionych ustaleń wynika, że dowody rzeczowe zostały przyjęte bez żadnego protokołu oraz sprawozdania. To jest zresztą informacja od samej prokuratury. Części tupolewa zostały zdeponowane w willi na ulicy Klonowej, czyli tam, gdzie mieściła się wówczas podkomisja smoleńska, w zamkniętych kopertach, które były opatrzone pieczęcią prokuratury.

Powołany przez nowe władze MON zespół badający prace podkomisji Macierewicza ustalił, że „pięć z tych 23 elementów zostało wysłane do badań, do Wojskowej Akademii Technicznej”. – Reszta zniknęła. I pan Antoni Macierewicz doskonale o tym wiedział.

Człowiek, który wziął na siebie odpowiedzialność wyjaśnienia przyczyn katastrofy, doprowadził do zniszczenia albo zagubienia czę-

ści samolotu, który rozbił się pod Smoleńskiem.

Pierwsze pismo prokuratury z prośbą o zwrot fragmentów tupolewa wpłynęło do podkomisji po czterech latach od przekazania fragmentów wraku. Macierewicz konsekwentnie nie odpowiadał na te pisma prokuratury. Nazwał te zarzuty „kłamstwem” i „oszustwem”. Stwierdził, że te fragmenty zostały przekazane amerykańskiej firmie NIAR, która miała przygotować analizę, „jak samolot się rozbija wtedy, kiedy on uderza w ziemię”. I że działało się to, kiedy był jeszcze szefem MON, a nie podkomisji smoleńskiej.

– Informuję państwa, że gdy dowiedziałem się o tej sprawie, podjąłem działania mające na celu wyja-

śnić, co się stało z tymi materiałami. Okazało się, że zostały przekazane do firmy NIAR, która na ich podstawie robiła analizę i przeprowadzała symulację – mówił.

Ale szybko wyszło na jaw, że Macierewicz nie mówił prawdy.

Tomczyk wyjaśnił, że „to Macierewicz podpisał umowę z NIAR 29 maja 2018 r., a przewodniczącym został w styczniu 2018 r.”. – Powinien pan pamiętać, zanim pan wejdzie na mównicę, że wszystko, co pan powie, może być wykorzystane przeciwko panu – mówił Tomczyk.

Raport NIAR zresztą pokazuje, że doszło do zderzenia z brzozą, co Macierewicz od początku kwestionuje. Lewe skrzydło uderzyło w brzozę na wysokości o 7 m (tak nisko samolot nie powinien był lecieć), Tupolew się przechylił i spadł. Z raportu wynika, że trajektoria wyliczona przez komputery, pokrywa się z każdym cięciem i zderzeniem z drzewami z 10 kwietnia 2010 r.

Tupolew pocięty piłą

Drugie śledztwo dotyczy „zniszczenia samolotu TU-154M nr 102, stanowiącego mienie znacznej wartości”. Podkomisja „na skutek prowadzonych na nim prac uszkodziła go w sposób wykluczający przywrócenie mu właściwości lotnych i działanie na szkodę interesu publicznego”.

– Tak zniszczono Tupolewa 154M nr 102. Ludzie Macierewicza pocięli go piłą do metalu. Samolot wart

50 mln złotych w ramach „eksperymentu” został skasowany. Prokuratorzy po tym fakcie odmówili dalszego dostępu do samolotu. Niestety zbyt późno...— napisał Tomczyk na portalu X i opublikował protokół kasacyjny samolotu Tu-154M.

– W przedmiotowych postępowaniach zwrócono się do podległych Ministerstwu Obrony Narodowej instytucji, celem udostępnienia dokumentacji niezbędnej dla prawidłowej oceny karnoprawnej zaistniałych stanów faktycznych objętych wskazanymi śledztwami, a nadto planowane są procesowe oględziny zniszczonego działaniami byłej Podkomisji do Ponownego Zbadania Wypadku Lotniczego z dn. 10 kwietnia 2010 r., samolotu TU-154M nr 102. Z uwagi na rozwojowy charakter obu postępowań, po dokonaniu wskazanych wyżej czynności, zostanie określony krąg świadków, którzy będą sukcesywnie przesłuchiwani – czytamy w komunikacie prokuratury.

Podkomisja smoleńska została rozwiązana przez Władysława Kosiniaka-Kamysza, szefa MON w grudniu zeszłego roku. ●

**Tak zniszczono
Tupolewa 154M nr 102.
Ludzie Macierewicza
pocięli go piłą do
metal. Samolot wart
50 mln złotych w ramach
„eksperymentu” został
skasowany**

CEZARY TOMCZYK
wiceszef MON na portalu X

wyborcza.pl

• **Więcej czytaj na**
Wyborcza.pl/kraj

OGŁOSZENIE PŁATNE

Radom/34321020

**Syndyk masy upadłości
ogłasza pisemny przetarg ofertowy nieograniczony
na zbycie udziału w prawie własności nieruchomości gruntowej
zabudowanej położonej w Radomiu**

Przedmiotem przetargu jest:

- udział 1/4 w prawie własności nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej w Radomiu, przy ul. M. Niedziałkowskiego 7A, województwo mazowieckie, powiat Miasto Radom, gmina Radom Miasto, obręb: 0041 Śródmieście 1, arkusz 39, oznaczonej jako działka o numerze ewidencyjnym 56 o powierzchni 473 m². Dla przedmiotowej nieruchomości Sąd Rejonowy w Radomiu VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze RA1R/00172707/6, „Nieruchomość”.

Cena wywoławcza wynosi 75% ceny oszacowania, tj., 93.750,00 zł (słownie: dziewięćdziesiąt trzy tysiące siedemset pięćdziesiąt złotych, 00/100). Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest złożenie pisemnej oferty z podaniem ceny zakupu i wpłaceniem wadium w kwocie 10 % ceny wywoławczej na rachunek masy upadłości **ING BANK ŚLĄSKI S.A. 56 1050 1793 1000 0092 0138 2620** z dopiskiem „wadium Niedziałkowskiego”.

I. Oferta winna zawierać oświadczenie o zapoznaniu się oferenta ze stanem prawnym i faktycznym oraz brakiem zastrzeżeń i roszczeń z tego tytułu.

II. Opis i oszacowanie oraz regulamin przetargu przeglądać można w biurze Syndyka, ul. Plac Jagielloński 7/1, 26-610 Radom, po uprzednim umówieniu się telefonicznie: 512-582-500.

III. Oferty nabycia należy składać w Biurze Syndyka (Kancelaria Doradcy Restrukturyzacyjnego Aneta Szumowska, Plac Jagielloński 7/1, 26-610 Radom), w godzinach pracy biura syndyka (09:00 – 17:00) lub przelać listem poleconym, w zamkniętej kopercie z dopiskiem na kopercie „Oferta Niedziałkowskiego” oraz „NIE OTWIERAĆ” w terminie do 19 czerwca 2024 r.

IV. Otwarcie i rozpoznanie ofert nastąpi w ciągu 7 dni po terminie składania ofert w Biurze Syndyka w Radomiu, ul. Plac Jagielloński 7/1, 26-610 Radom.

V. Nieruchomość można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu pod numerem telefonu: 512-582-500.

VI. Syndyk zastrzega sobie prawo do odstąpienia lub unieważnienia przetargu na każdym etapie bez podania przyczyny.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Warszawa/34300205

**Zarząd Dzielnicy Ochota
m. st. Warszawy**

INFORMUJE,

że wykazy lokali użytkowych
oraz garażowych lokali użytkowych przeznaczonych
do najmu na czas oznaczony są dostępne
w Internecie na stronie

www.ochota.um.warszawa.pl; www.eto.um.warszawa.pl

OGŁOSZENIE PŁATNE

Warszawa/34320973

STAROSTA WARSZAWSKI ZACHODNI

05-850 Ożarów Mazowiecki
ul. Poznańska 129/133

tel. 22 733-72-00
fax 22 733-72-01

Znak sprawy: AB.673.22.2023.EK Ożarów Maz., dnia 3 czerwca 2024 roku

O B W I E S Z C E N I E nr 36/z/2024

na podstawie art. 10 § 1 w związku z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz. U. z 2024 r. poz. 572 t.j.) oraz art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o *szczególnych zasadach przygotowywania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych* (Dz. U. z 2024 r. poz. 311 t.j.),

**STAROSTA WARSZAWSKI ZACHODNI
zawiadamia,**

że w dniu 29 maja 2024 roku na wniosek zarządcy drogi: Wójta Gminy Izabelin z siedzibą w Izabelinie przy ul. 3 Maja 42, została wydana decyzja nr **324/zrid/2024** o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „budowa drogi gminnej ul. Południowej w Truskawiu na odcinku od ul. Bocianiej do ul. Borzęcińskiej”.

Decyzji tej nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

**PONADTO STAROSTA WARSZAWSKI ZACHODNI
zawiadamia,**

że strony niniejszego postępowania lub ich przedstawiciele i pełnomocnicy, mogą zapoznać się z treścią decyzji w siedzibie Starostwa Powiatu Warszawskiego Zachodniego, w Wydziale Architektury i Budownictwa przy ul. Poznańskiej 129/133 w Ożarowie Mazowieckim – w godzinach pracy urzędu: poniedziałek od 9.00 do 17.00, wtorek-piątek od 8.00 do 16.00.

Sposób udostępnienia akt sprawy należy uzgodnić w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatu Warszawskiego Zachodniego.

Prosimy o wcześniejsze umówienie się telefonicznie: – 22 733-72-27 lub mailowo: architektura@pwz.pl

Od decyzji służy stronie odwołanie do Wojewody Mazowieckiego, za pośrednictwem Starosty Warszawskiego Zachodniego, w terminie 14 dni od dnia otrzymania decyzji przez wnioskodawcę lub zawiadomienia stron o jej wydaniu.

Zgodnie z art. 11f. ust. 3 ustawy o *szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych* decyzje o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dorecza się wnioskodawcy, natomiast pozostałe strony zawiadamia się o wydaniu decyzji w drodze obwieszczenia.

Zgodnie z art. 49 Kpa w zw. art. 11f. ust. 3 ustawy, w przypadku zawiadomienia stron przez obwieszczenie, zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie, inne publiczne ogłoszenie lub udostępnienie pisma w Biuletynie Informacji Publicznej. Dzień publicznego obwieszczenia **3 czerwca 2024 roku.**

Zgodnie z art. 18 ust. 1e ustawy o *szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych* w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej odpowiednio wyda tę nieruchomość lub wyda nieruchomość i opróżni lokal oraz inne pomieszczenia niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia:

- 1) doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji, o której mowa w art. 17,
- 2) doręczenia postanowienia o nadaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej rygoru natychmiastowej wykonalności albo
- 3) w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stała się ostateczna – wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Radom/34320368

**BURMISTRZ
MIASTA PIONKI**

działając na podst. art. 35 ust.1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz. U. z 2023r. Poz.344) podaje do publicznej wiadomości, że zamieszczono na stronie internetowej www.bip.pionki.pl/ oraz wywieszono na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Pionki, ul. Aleja Jana Pawła II Nr 15 w dniu **05.06.2024 r.** na okres 21 dni wykaz informujący o przeznaczeniu do sprzedaży nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa w użytkowaniu wieczystym Gminy Miasta Pionki działki nr:

- 1464/158 o pow. 1,1247 ha- niezabudowana, położona w Pionkach przy ul. Proni-towskiej wraz z udziałem 21/10000 cz.w prawie użytkowania wieczystego działek nr: 1464/31, 1464/167, 1464/103, 1464/36, 1464/126, stanowiących drogi wewnętrzne.

Blisze informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta Pionki, Al. Jana Pawła II Nr 15, pok. 213 lub tel. 785-911-569.

**Burmistrz Miasta Pionki
/-/ Łukasz Miśkiewicz**

Pionki, dnia 27.05.2024 r.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Warszawa/34318582

Szpital Dziecięcy

im. prof. dr. med. Jana Bogdanowicza
przy ulicy Niekańskiej 4/24
w Warszawie

**ogłasza pisemny przetarg
na sprzedaż
tomografu komputerowego
Toshiba Aquilion Prime
TSX-303A/AC**

Wszelkie informacje znajdują się na
stronie internetowej Szpitala
www.nieklanska.pl

OGŁOSZENIE PŁATNE

Radom/34320967

**PREZYDENT
MIASTA RADOMIA**

**Informuje, że w Urzędzie
Miejskim w Radomiu,
przy ul. Kilińskiego 30,**

zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 21.08.1997r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2023r., poz. 344 z późn. zm.), na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu wywieszony został wykaz nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasta Radomia przeznaczonej do zbycia w trybie bezzwrotnym, położonej w Radomiu przy ulicy:

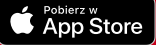
- Józefowskiej, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków miasta Radomia jako działka Nr 88 o pow. 114 m² (obr. 0260, ark. 206), KW Nr RA1R/00180104/8.

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34321195

**APLIKACJA
WYBORCZEJ**

**Wygodnie
i zawsze
pod ręką**

ZAKŁADY
POGRZEBOWE

 **MPUK**¹⁹⁴⁵
ZAKŁAD POGRZEBOWY
WOLA, ul. Redutowa 25
Mokotów, Żoliborz, Śródmieście,
Praga, Bielany, Targówek
CAŁODOBOWO - 693 503 720

 **SŁUŻEW**
DOM POGRZEBOWY
ul. Fosa 19A · 22 853 45 45 · www.sluzew.pl
punkty obsługi na terenie Warszawy:
Powązki · Pyry · Służew · Wola · Ursynów
P O G O T O W I E 24 h - 22 853 45 45

ŚRÓDMIEŚCIE

Exitus
www.exitus.com.pl; tel. 501 210 360

MOKOTÓW

ATMAN (22) 542 89 20; 606 299 275
ul. Rakowiecka 61 teren kościoła

AMBER
Puławska 95, tel. całodobowy 501 796 471

WOLA

DOM POGRZEBOWY „BABICE”
ul. Okulickiego 5C, 05-082 Stare Babice
tel. całodobowy 602 11 89 49 www.babice.com.pl

Exitus, Al. Solidarności 147,
dyżur całodobowy tel. 22 620 24 18,
vis a vis Urzędu Warszawa Wola

URSYNÓW

ATMAN (22) 425 37 02; 606 299 275
ul. Stryeńskich 21 teren kościoła

OKOLICE
WARSZAWY

Exitus
Otwock, Kościelna 1 a, tel. 22 779 23 39
Mińsk Mazowiecki., 1-go PLM „Warszawa”,
tel. 25 759 17 25

Dnia 30 maja 2024 zmarła w wieku 84 lat
nasza wspaniała Mama

Joanna Kotowicz-Jawor

profesor ekonomii,
wieloletni pracownik INE PAN, UW, członek PTE.
Przewodnik SKPB, miłośniczka Bieszczad.
Dobra, heroiczna, prawa.

Ceremonia pogrzebowa odbędzie się
10 czerwca 2024 roku o godzinie 13.00
w Domu Pogrzebowym na cmentarzu Powązki Wojskowe
w Warszawie, ul. Powązkowska 43/45.

Przepełnione smutkiem

córki

Organizatorem uroczystości pogrzebowej
jest Dom Pogrzebowy "Służew"

34320854

Kondolencje

dla Pani Patrycji Zychowskiej


wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy
oraz wsparcia w trudnych chwilach
po stracie

Taty

składa

Zarząd oraz Pracownicy Intertec Polska Sp. z o.o.

34321100

Bolesnie dotknięci śmiercią

Krzysztofa Strykiera

łączymy się w ból

z Jego Córką

*Olą Korolec
i Jej Rodziną*

oraz

Ulą Strykier

Krystyna, Natalia i Martin Hojny

34320970

Z ogromnym smutkiem żegnamy
naszą Drogą Koleżankę

**Urszulę
Moczydłowską-Kapicę**

W naszych sercach i wspomnieniach pozostanie
ciepły i serdeczny Człowiek,
wspaniała Nauczycielka i Wojownicza.



Rodzinie i Bliskim

składamy

wyrazy głębokiego współczucia

*Dyrektor wraz z Zespołem Kierowniczym i Pracownikami,
Koleżanki i Koledzy
ze Szkoły Podstawowej nr 357 w Warszawie*

*„Trzeba ich opłakać, bo trzeba nam tych łez...”
Julia Hartwig*

www.nekrologi.wyborcza.pl/34320893

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 1 czerwca 2024 roku w wieku 87 lat
zmarł nasz ukochany Mąż i Tata



Andrzej Kostenko

Msza Święta Żałobna zostanie odprawiona
w dniu 6 czerwca 2024 roku o godz 12:00
w kościele Pokamedulskim parafii pw. bł. Edwarda Detkensa
przy ul. Dewajtis 3 w Warszawie.

O pogrzebie zawiadamia

rodzina

www.nekrologi.wyborcza.pl/34321062

W sobotę 1.06.2024 r. odszedł od nas na zawsze



Andrzej Kostenko

nasz wspaniały Przyjaciół, towarzysz wielu życiowych przygód.,
Będziemy Cię zawsze pamiętać.

Łączymy się w żalobie i bólu z Tobą

Ludmiłko

Magda, Marek Kostek

www.nekrologi.wyborcza.pl/34320990

Drogiej Koleżance

Małgorzacie Wiśniewskiej

Radnej Gminy Izabelin,

najszczerze wyrazy współczucia

z powodu śmierci

Taty

składają

przyjaciele z Klubu Radnych Mieszkańcy Razem



www.nekrologi.wyborcza.pl/34321036

W dniu 2 czerwca 2024 roku
zmarła w wieku 93 lat



Barbara Radomska

Msza święta żałobna odprawiona zostanie
dnia 10 czerwca 2024 roku o godzinie 15:05
w kościele św. Ignacego Loyoli, ul. Wóycickiego 14a,
po czym nastąpi odprowadzenie na cmentarz miejscowy
do grobu rodzinnego.

O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

syn z żoną

Organizatorem uroczystości pogrzebowej
jest Dom Pogrzebowy "Służew"

www.nekrologi.wyborcza.pl/34321049

Luizie Legat

wyrazy szczerzego żalu i głębokiego współczucia
z powodu śmierci
Taty

Ryszarda Sulwestrzaka

składają

*Zarząd Firmy HRK S.A.
oraz koleżanki i koledzy*



www.nekrologi.wyborcza.pl/34321035

31 maja 2024 r. zmarł w wieku 87 lat



Jan Czapski

kochał swoją rodzinę i pracę,
zawsze troszczył się o bliskich,
był waleczny do samego końca

Pożegnanie odbędzie się w środę 5 czerwca o 11:00
w Kościele M.B. Częstochowskiej w Zielonce,
po czym nastąpi odprowadzenie na cmentarz miejscowy

Pogrążeni w żalobie

*syn Piotr wraz z Kasią i wnukami:
Julą, Zuzią, Maksem i Antkiem*

www.nekrologi.wyborcza.pl/34320725

Naszej Koleżance

Elżbiecie Tadeusik

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu odejścia

Mamy

składają

*Jarosław Kilian
i Zespół Teatru Lalka*



www.nekrologi.wyborcza.pl/34321084

9 czerwca 2024

Mamy do wygrania wybory europejskie

Na początku stycznia do mediów wyciekła informacja, że w listopadzie 2023 w Poczdamie kilku polityków Alternatywy dla Niemiec (AfD) konferowało nad pozbyciem się z Niemiec milionów ludzi z imigranckimi korzeniami i ich przymusowym przesiedleniem do Afryki. Chociaż kierownictwo AfD szybko odcięło się od sprawy, w piątek i sobotę 20-21 stycznia w około 200 niemieckich miastach ludzie wyszli na ulice w solidarności z imigrantami. (...) Po demonstracjach rozgorzała publiczna dyskusja nad delegalizacją AfD.

Na długo przez tymi demonstracjami AfD znalazła się na celowniku niemieckich służb specjalnych. Po kilkuletnich obserwacjach, badaniach, analizach prawnych BfV = Urząd Ochrony Konstytucji (odpowiednik naszej ABW) w Turynii (Erfurt), Saksonii-Anhalt (Magdeburg), Saksonii (Drezno) uznały tamtejsze struktury partii Alternatywa dla Niemiec za organizację podejrzaną o prawicowy ekstremizm. AfD zażarżyła te decyzje we właściwym dla sprawy Sądzie Administracyjnym w Kolonii, który w marcu 2022 przyznał rację BfV. AfD odwołała się do wyższej instancji, Naczelnego Sądu Administracyjnego (OVG) w Münster.

Po kilkukrotnym przekładaniu daty rozprawy, uporaniu się z ponad 10.000 stron dokumentów, 13 maja 2024 zapadł wyrok. Sąd wyraził przekonanie, że istnieje uzasadnione podejrzenie, że celem dużej części AfD jest deprecjacja statusu obywateli niemieckich ze środowisk imigracyjnych i systematyczne wykluczanie tej grupy ludności. Sąd dostrzegł wystarczające dowody nienawiści i agitacji w szeregach AfD wobec cudzoziemców i muzułmanów oraz przytoczył tysiące oświadczeń członków tej partii zawierających obraźliwe treści.

Być może w tej sprawie nie zostało jeszcze powiedziane ostatnie słowo. Naczelny Sąd Administracyjny w Münster wprowadzie nie dopuścił możliwości apelacji, ale AfD może jeszcze złożyć skargę w Federalnym Sądzie Administracyjnym, jednak tylko na okoliczność sprawdzenia, czy w samym postępowaniu prawnym nie popełniono błędów formalnych. Majowy wyrok oznacza w praktyce, że BfV może nadal używać wobec AfD takich narzędzi operacyjnych, jak podsłuchy telefo-



• Siedziba Parlamentu Europejskiego w Strasburgu FOT. SHUTTERSTOCK

niczne, umieszczanie w niej swoich informatorów, czy inwigilacja określonych funkcjonariuszy tej partii. Może też uznać, że AfD jest już faktycznie partią skrajnie prawicową.

Wyrok sądu w Münster nie ma bezpośredniego związku z ewentualną procedurą delegalizacji AfD, czego domagało się wielu uczestników styczniowych demonstracji ulicznych. Procedurę taką można podjąć tylko na poziomie politycznym, a dokładnie w Bundestagu, Bundesracie czy przez Rząd Federalny. Formalną decyzję o delegalizacji podejmuje Federalny Trybunał Konstytucyjny. Jeżeli jednak dojdzie kiedyś do podjęcia takich kroków, materiały dowodowe, zgromadzone w sądzie w Münster będą bezcenne i znakomicie przyspieszą postępowanie.

Wszystkie ważne niemieckie media poinformowały o majowym wyroku i go skomentowały. Głos zabrali także aktywiści obywatelscy, jak redaktor naczelny portalu compact, jednego z głównych organizatorów styczniowych demonstracji ulicznych.

„Decyzja OVG Münster potwierdza to, co mówimy od lat: AfD to prawicowa partia ekstremistyczna, która chce osłabić naszą demokrację i praworządność. Przedstawiciele AfD coraz otwarciej agituja przeciwko mniejszościom i zapowiadają masowe deportacje. AfD tworzy atmosferę strachu. Dzisiejszy werdykt po-

twierdza: AfD nie jest demokratyczną alternatywą w nadchodzących wyborach lokalnych i europejskich. Każdy, kto na nich głosuje, głosuje na prawicowy ekstremizm. Wyrok jest także sygnałem ostrzegawczym dla pozostałych partii demokratycznych. Nie powinno być współpracy z prawicową ekstremistyczną AfD na żadnym szczeblu”.

Założony przez berlińską organizację Artists for Democracy portal o wymownej domenie afd-verbot.de (delegalizacja AfD) zbiera dowody na niezgodne z prawem, z konstytucją działania ludzi związanych z tą partią. Ma to przyspieszyć złożenie wniosku w Trybunale Konstytucyjnym w Karlsruhe o zdelegalizowanie AfD. Na dzisiaj zgromadzili 2041 takich dowodów w postaci zachowań i treści wypowiedzi wymienionych z imienia i nazwiska osób, z podaniem miejsca daty, okoliczności. Redakcja portalu udziela też praktycznych porad osobom, które chcą wystąpić z AfD. Można także pobrać materiały na organizację kampanii dyskredytującej kandydatów tej partii w wyborach do Parlamentu Europejskiego.

Uważne przyglądanie się działaczom AfD ma sens. Świadczy o tym świeża afera wokół dr Maximiliana Krah, eurodeputowanego i czołowego kandydata AfD w obecnej kampanii.

W wywiadzie dla włoskiej la Repubblica Krah usiłował tłumaczyć i bagatelizować zbrodnie



Nie ma wolności bez solidarności
Chcesz się podzielić swoją opinią, historią?
Pisz: listy@wyborcza.pl

Czy znajdują się aktywiści, którzy w jednym miejscu zbiorą dowody na występki konkretnych ludzi związanych z PiS?

wojenne SS. Przypomniano też jego przyjazne Rosji i Chinom wypowiedzi oraz wykrycie szpiega w jego otoczeniu. Krah dostał zakaz publicznego wypowiadania się, odcięli się od niego koledzy europarlamentarzyści z AfD, ale przysłowiowe mleko się rozlało.

Wygląda na to, że styczniowo-lutowe demonstracje, działalność organizacji/projektów obywatelskich jednak coś daje. W grudniu 2023 średnie poparcie dla AfD w skali kraju wynosiło 21,8%, w maju 2024 spadło do 17% (we wschodnich landach jest znacznie wyższe, niekiedy ponad 30%). Czerwcowe sondaże pokażą wpływ wyroku z Münster i afery Krah na poparcie dla AfD.

W kontekście wyroku z Münster warto jeszcze przypomnieć

oświadczenie niemieckich biskupów „Nacjonalizm etniczny i chrześcijaństwo są nie do pogodzenia” wydane po demonstracjach ulicznych, opublikowane na stronie internetowej Konferencji Episkopatu Niemiec 22 lutego 2024. (...)

Czytając o wysiłkach niemieckich aktywistów obywatelskich (ale też instytucji państwa, jak choćby BfV), pokazujących prawdziwe oblicze AfD, z nadzieją na doprowadzenie do delegalizacji tej skrajnie prawicowej partii, powinniśmy sobie zadać pytanie o nasze własne, polskie podwórko. Mamy trzy partie polityczne bliźniaczo podobne do AfD. Przy czym największa z nich, PiS, będąc wiele lat u władzy (AfD nie była), mając nieograniczony dostęp do państwowej kasy i kontrolując wszystkie instytucje państwa, popełniła o niebo więcej niegodziwości, łamania konstytucji, pospolitych przestępstw, niż 2041, które portal afd-verbot.de wykazał ludziom AfD.

Czy znajdują się aktywiści, którzy założą portal delegalizacja.pis.pl i w jednym miejscu zbiorą dowody na występki konkretnych ludzi związanych z PiS? A to przecież nie tylko ci z pierwszych stron gazet, nie tylko wzywani przed oblicze sejmowych komisji śledczych, nie tylko już aresztowani, skazani. Ale to także na przykład ci, którym dano sytenekury w spółkach skarbu państwa, którzy brali dużą kasę, nie przychodząc nawet do pracy. To pisowscy samorządowcy ogłaszający ich gminy strefami wolnymi od LGBT. To urzędnicy ustawiający przetargi dla swoich. Te listę można ciągnąć w nieskończoność. Nie czekajmy na raporty komisji sejmowych, na postępowania prokuratorskie (skąd wziąć tylu prokuratorów, którzy nie kolaborowali z PiS?), na komisję do zbadania rosyjskich wpływów. Sporządzmy społeczny akt oskarżenia, który kiedyś wykorzysta Trybunał Konstytucyjny (już nie Julii Przylebskiej) i zakaze działalności PiS.

Póki co, mamy do wygrania wybory europejskie. Postarajmy się, żeby w Parlamencie Europejskim było jak najmniej ludzi z takich partii jak AfD i PiS. ●

Andrzej Wendrychowicz
aktywista KOD i Obywateli RP

• Więcej na Wyborcza.pl/WyborczaToWy

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34320976

SPRZEDAŻ WIERZYTELNOŚCI

Syndyk masy upadłości spółki Grupa Saternus sp. z o.o. w upadłości z siedzibą w Chorzowie ogłasza przetarg na sprzedaż pakietu wierzytelności pieniężnych przysługujących od **10 podmiotów** o łącznej wartości nominalnej 1 787 481,37 zł

Cena wywoławcza za cały pakiet wynosi **96 919,20 zł**

Oferty można składać jedynie na wszystkie wierzytelności łącznie. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest złożenie pisemnej oferty spełniającej wszystkie wymogi przewidziane regulaminem przetargu, najpóźniej do dnia **19 czerwca 2024 r. do godziny 14:00** lub jej przesłanie pocztą na adres Biura Syndyka, ul. PCK 10/7, 40-057 Katowice (decyduje data i godzina wpływu).

Regulamin jest dostępny drogą elektroniczną pod adresem: syndyk-przetarg.wp.pl lub w Biurze Syndyka w Katowicach przy ul. PCK 10/7 w dni robocze od pon. do pt. w godz. od 10.00 do 16.00. Wszelkie informacje można uzyskać drogą elektroniczną lub pod nr tel: **32/7506269, 32/7333746** lub **501667006**.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34320900

W Sądzie Rejonowym w Białymstoku II Wydział Cywilny toczy się w sprawie II Ns 459/23 **postępowanie** z wniosku Genowefy Dykto o **stwierdzenie nabycia spadku po Kazimierzu Odyjewskim, s. Józefa i Józefy**, urodzonym 06.07.1924 r. w miejscowości Bajki Zalesie, zmarłym 22.08.2005 r. w Białymstoku, ostatnio stale zamieszkałym w Białymstoku, w województwie podlaskim.

Wzywa się spadkobierców Kazimierza Odyjewskiego, aby w ciągu 3 miesięcy od daty ukazania się ogłoszenia zgłosili się i udowodnili nabycie spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzenie nabycia spadku.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34320996

Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim X Wydział Cywilny w sprawie z wniosku Powszechnej Kasy Oszczędności Banku Polskiego S.A. w Warszawie o stwierdzenie nabycia spadku po **Henryce Krata** urodzonej w dniu 20 sierpnia 1954 r. w Gorzowie Wielkopolskim, córce Edwarda i Reginy, zmarłej w dniu 29 lutego 2020 r. w Gorzowie Wielkopolskim, ostatnio stale zamieszkałej w Gorzowie Wielkopolskim, wzywa wszystkich zainteresowanych, aby w terminie 3 miesięcy od daty tego ogłoszenia zgłosili się do tutejszego Sądu i wykazali swe prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą zostać pominięci w postanowieniu stwierdzającym nabycie spadku. W korespondencji proszę powołać się na **numer sprawy XNs 246/23**.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34320934

Przed Sądem Rejonowym w Mielcu pod sygnaturą akt I Ns 623/21 toczy się postępowanie z wnioskiem Andrzeja Rdzaka i Józefy Rdzak z udziałem Andrzeja Tomczyka o stwierdzenie nabycia w drodze zasiedzenia własności nieruchomości położonej w Tuszynie, Gmina Przecław, składającej się z działek ewidencyjnych o numerach: 244 o powierzchni 0,1306 ha., 263 o powierzchni 0,3603 ha., 269 o powierzchni 0,1667 ha i nr 509 o powierzchni 0,0883 ha., dla których nie jest prowadzona księga wieczysta, ani zbiór dokumentów. Nieruchomości są w posiadaniu Andrzeja i Józefy Rdzaków.

Wzywa się wszystkich zainteresowanych, aby w ciągu 3 miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili się do Sądu Rejonowego w Mielcu i udowodnili swe prawa do tych nieruchomości, gdyż w przeciwnym razie Sąd stwierdzi zasiedzenie, jeżeli zostanie ono udowodnione.

Putin mści się na Macronie

Według raportu Microsoftu Rosja chce popsuć igrzyska olimpijskie w Paryżu za pomocą kampanii dezinformacyjnej wykorzystującej m.in. deep fake z Tomem Cruise'em. Ale to niejedyny w ostatnim czasie atak Kremla na Francję.

Bartosz Hlebowicz

W ostatnich miesiącach Emmanuel Macron jawi się jako jeden z największych wrogów putinowskiego reżimu. Chodzi o jego wypowiedzi dotyczące wojny w Ukrainie. Najpierw francuski prezydent stwierdził, że być może trzeba będzie wysłać do Ukrainy żołnierzy, a potem zgodził się, by Ukraińcy atakowali z francuskiej broni cele na terytorium Rosji.

Na kilka dni przed wyborami do Parlamentu Europejskiego i niespełna dwa miesiące przed igrzyskami antyfrancuska propaganda Kremla szaleje, wymyślając rozmaite sposoby zohydzenia tego kraju.

Avatar Cruise'a straszy

O jednym z ostatnich pomysłów rosyjskich speców od kłamstwa poinformował w poniedziałkowym raporcie Microsoft (omówił go m.in. „Guardian”). W Telegramie opublikowano film szkalujący organizację igrzysk olimpijskich w Paryżu z podrobionym Tomem Cruise'em w roli narratora.

Film przedstawia stolicę Francji jako miasto sparaliżowane strachem z powodu zagrożenia zamachami, których mieliby dokonać palestyńscy terroryści. Microsoft pisze o „dziwnym, meandrującym scenariuszu” stawiającym w złym świetle Międzynarodowy Komitet Olimpijski. Tytuł wideo „Olympics Has Fallen” nawiązuje do filmu akcji „Olympus Has Fallen” (pol. „Olimp w ogniu”) z Gerardem Butlerem i Morganem Freemanem z 2013 r.

O zagrożeniach opowiadania rzekomo Tom Cruise. W rzeczywistości głos aktora został podrobiony przy użyciu sztucznej inteligencji. Kolejna fałszywa wrzutka to umieszczona w filmie informacja, że został on wyprodukowany przez Netflix.

Zacytowane są też wyssane z propagandowego palca urywki „recenzji” pochwalnych z „New York Timesa” i BBC.

„Wideo wyraźnie zdradza, że jego twórcy poświęcili dużo czasu na ten projekt i wykazali się większymi umiejętnościami niż autorzy większości innych kampanii wpływu, które obserwujemy” – brzmi cytowana przez „Guardian” ocena dokonana przez centrum analizy zagrożeń Microsoftu.

Autorem filmu jest powiązana z Kremlm grupa Storm-l679, znana z oszukańczych akcji. Namawiała na przykład amerykańskich aktorów – m.in. Elijaha Wooda – do nagrywania na Cameo (strona internetowa, na której celebryci nagrywają spersonalizowane wiadomości wideo za opłatą). Potem te wypowiedzi zniekształcano, przerabiając je na antyukraińską propagandę.

Fałszywe strony i graffiti

„Guardian” informuje także, że na powiązanych ze Storm-l679 kontach w mediach społecznościowych można znaleźć zdjęcia graffiti, rzekomo narysowane na ścianach Paryża, które stanowią groźby wobec izraelskich sportowców biorących udział w zawodach. Niektóre odwołują się do krwawego ataku palestyńskich terrorystów na izraelskich sportowców podczas igrzysk w 1972 r. w Monachium. Microsoft nie znalazł potwierdzenia, aby takie graffiti istniały w rzeczywistości.

Inna rosyjska grupa, znana jako Storm-l099 lub „Doppelganger”, utworzyła fałszywe francuskojęzyczne serwisy informacyjne, w których informuje o korupcji w MKOl i przemocy w Paryżu.

Fałszywe wersje „Le Parisien” i „Le Point” zabrały się także za prezydenta Macrona. Przedstawiają go jako polityka obojętnego na codzienne trudności obywateli Francji.



• Emmanuel Macron FOT. REUTERS / ANNEGRET HILSE

Firma Billa Gatesa przypomina, że rosyjska propaganda ma długą tradycję zohydzenia imprez sportowych. Bojkotując igrzyska w Los Angeles w 1984 r., Rosja rozdawała antyamerykańskie ulotki komitetom olimpijskim różnych krajów. Teraz Kreml ma do dyspozycji o wiele potężniejsze narzędzie — sztuczną inteligencję, za pomocą której potrafi zaprząć do swych celów także słynne postaci bez ich zgody.

Rosja została wykluczona z igrzysk w Paryżu z powodu agresji na Ukrainę. Do rywalizacji dopuszczono jednak niewielką liczbę rosyjskich sportowców, którzy mogą wystartować jako „neutralni”.

Trumny pod Wieżą Eiffla

Inną paryską inicjatywę Kremla opisała w poniedziałek 3 czerwca francuska korespondentka „La Repubblica” Anais Ginori. Kilku mężczyzn ustawiło pod Wieżą Eiffla pięć wypełnionych gipsem trumien, przykrytych francuską flagą, na której napisano „Soldats français de l'Ukraine” („Francuscy żołnierze z Ukrainy”).

Policja zatrzymała trzech mężczyzn. Najpierw kierowcę furgonetki, którą przetrans-

portowano trumny. Okazał się nim Bułgar, który powiedział, że za przewiezienie „ludzi i ładunku” z Bułgarii zapłacono mu 40 euro. Później na stacji Bercy we wschodniej części Paryża zatrzymano jego współników, Ukraińca i Niemca. Prawdopodobnie zamierzali wsiąść do autokaru do Berlina.

Kreml sieje chaos

To kolejna akcja w kremlowskim stylu. W nocy z 13 na 14 maja na Ścianie Sprawiedliwych Muzeum Pamięci o Zagładzie w Paryżu pojawiły się odbitki czerwonych rąk. Na ścianie umieszczone są nazwiska 3,9 tys. Francuzów, którzy ryzykowali życie ratując Żydów w czasie II wojny światowej. Wykonawcami antysemickiego aktu także byli obywatele Bułgarii, a zleceniodawcą najpewniej Kreml.

Z kolei w październiku zeszłego roku, niedługo po ataku Hamasu na żydowskie osiedla, na fasadach budynków w Paryżu wymalowano 250 niebieskich Gwiazd Dawida. Aresztowano wówczas parę z Mołdawii, która przyznała, że działała na zlecenie Anatola Prizenki, mołdawskiego biznesmena o pro-rosyjskich sympatiach. Inni autorzy prowokacji wyjechali z Francji autokarem Flixbus.

W nocy z niedzieli na poniedziałek celem bezprecedensowego ataku cybernetycznego stała się Nowa Kaledonia, w której od tygodni trwają zamieszki. Nastąpił on niedługo po tym, jak podano do publicznej wiadomości informację, że prezydent Macron wybiera się do Nowej Kaledonii, by spróbować załagodzić sytuację.

Kampania oszczerstw będzie się wzmacniać

Microsoft informuje, że spodziewa się intensyfikacji rosyjskiej propagandy w postaci zalewu mediów społecznościowych za pomocą zautomatyzowanych kont, które będą szerzyły fałszywe informacje w różnych językach, podobnie jak filmy preparowane przy pomocy sztucznej inteligencji.

W zeszłym miesiącu Microsoft opublikował raport dokumentujący podobne chińskie próby ingerowania w wybory w Korei Południowej, Indiach i Stanach Zjednoczonych przy użyciu materiałów generowanych AI. ●

Dwie ofiary Hamasu z polskim obywatelstwem

„Jesteśmy głęboko zasmuceni śmiercią kolejnych czterech zakładników uprowadzonych przez Hamas. Byli wśród nich dwaj obywatele RP. Nasze serca łączą się z pogrążonymi w żałobie rodzinami” – napisało polskie MSZ na portalu X.

MSZ opublikowało wpis we wtorek wczesnym popołudniem. Dzień wcześniej Siły Obronne Izraela potwierdziły oficjalnie śmierć czterech izraelskich zakładników więzionych przez Hamas - do tej pory życie straciło 41 osób ze 120, których Hamas nadal nie uwolnił. Według informacji portalu „Times of Israel” są to: 79-letni Chaim Peri, 84-letni Amiram Cooper, 80-letni Yoram Metzger i 51-letni Nadav Popplewell. Izraelska armia nie ujawnia okoliczności ich śmierci, tłumacząc, że trwa w tej sprawie śledztwo. Jak podaje TVN24 Peri, Cooper i Metzger to ofiary uprowadzeń z kibucu Nir Oz. Stracili wolność na początku października 2023 r. podczas ataku Ha-

masu. Czwarty z zakładników został pojmany w kibucu Nirim.

W poniedziałek (3 czerwca) wieczorem w Izraelu wybuchły protesty w odpowiedzi na poinformowanie przez armię o śmierci zakładników.

Wokół wojny na Bliskim Wschodzie toczy się obecnie wielowątkowa gra dyplomatyczna. Splatają się w niej interesy walczącego o utrzymanie władzy premiera Izraela Bejnamina Netanjahu, naciskającego na zakończenie wojny, a jednocześnie dalej dozbrającego Izrael prezydenta USA Joe Bidena, regionalnych mediatorów z Egiptu i Kataru, a także osłabionych izraelską ofensywą, lecz nie całkiem pokonanych terrorystów z Hamasu — choć z nimi Izrael bezpośrednio nie negocjuje.

Obecnie rozmowy dotyczą trzypunktowego planu pokojowego Joe Bidena, który ma doprowadzić najpierw do rozejmu, a potem do trwałego pokoju. Biały Dom przedstawił go jako pomysł Izraela, ale Netanjahu oświadczył, iż koncepcja, że

„Izrael zgodzi się na trwale zawieszenie broni, zanim nastąpi zniszczenie zdolności wojskowych i politycznych Hamasu jest nierozsądna”.

W poniedziałek Amerykanie dalej przekonywali, że Izrael jest na pokładzie. Podczas rozmowy telefonicznej z emirem Kataru Tamimem bin Hamadem Al Thanim Biden (według oficjalnego komunikatu) „potwierdził gotowość Izraela, by iść naprzód na warunkach, które zostały zaproponowane Hamasowi” i „wezwał [emira], by użył wszelkich odpowiednich środków, by Hamas zaakceptował propozycję”. Rzecznik amerykańskiej rady bezpieczeństwa narodowego John Kirby też przekonywał, że „piłka jest teraz po stronie Hamasu”. – Hamas dostał tę propozycję w czwartek wieczorem. Czekaamy na ich oficjalną odpowiedź. Powinni się zgodzić. Deal daje im to, na co liczyli: rozejm, a z czasem w etapach potencjalne wycofanie izraelskich sił z Gazy. ●

Iwona Szpala, Maciej Czarnecki

www.nekrologi.wyborcza.pl/34320376

W dniu 25 maja 2024 roku odeszła w wieku 76 lat
ukochana Mama, Babcia i Ciocia



Bożena Idzikowska

Msza święta żałobna odprawiona zostanie
w poniedziałek 10 czerwca 2024 roku o godzinie 12:30
w kościele św. Wincentego a Paulo (murowany) na Bródnie,
po czym nastąpi odprowadzenie do grobu rodzinnego
na cmentarz miejscowy.

O czym zawiadamia pogrążony w głębokim smutku

Bartek z całą rodziną

Życzeniem Mamy było, aby nie przynosić kwiatów,
a środki przeznaczone na ich zakup
przekazać Fundacji SOS Wioski Dziecięce.
Dziękujemy za uszanowanie tej prośby
i okazane Fundacji wsparcie.

Organizatorem uroczystości pogrzebowej
jest Dom Pogrzebowy "Służew"



ODESZLI.PL

Umieść wspomnienia o Twoim bliskim, dodaj zdjęcie – niech pamięć trwa

Mieszkania komunalne w Warszawie

Lokalowa zapaść

W 2023 roku w Warszawie nie zbudowano ani jednego nowego mieszkania komunalnego. W tym roku będzie ich niespełna sto. – Budownictwo komunalne jest w zapaści, światelka w tunelu nie widać – ocenia ekspert.

Wojciech Karpieszuk

– Od lat budownictwo komunalne leży odłogiem. To, co miasto buduje, to kropla w morzu potrzeb. Jest ogromna nierównowaga między inwestycjami w droższe TBS-y a mieszkaniami komunalnymi – komentuje dane Głównego Urzędu Statystycznego Zenobia Żaczek, działaczka Komitetu Obrony Praw Lokatorów.

Trudno spełnić
wyśrubowane kryteria

Z tych danych wynika, że w Warszawie w 2023 roku nie powstało ani jedno mieszkanie komunalne. Chodzi o nowe inwestycje, a nie o remont pustostanów.

Przydział lokalu komunalnego w Warszawie graniczy z cudem, bo tak restrykcyjne są kryteria dochodowe i metrażowe, o czym pisaliśmy wielokrotnie. Urzędnicy przekonują, że kolejka oczekujących jest coraz mniejsza: według danych GUS w 2019 na przydział czekało prawie 5 tys. osób, a w 2022 – nieco ponad 2,5 tys.

Nie oznacza to wcale, że Warszawa buduje mieszkania komunalne

na potęgę, ale że przez wyśrubowane kryteria coraz mniej osób kwalifikuje się do tańszego najmu komunalnego (ok. 10 zł za metr). Nawet jeżeli zarabiają najniższą krajową, mogą okazać się za bogaci. Pozostaje im najem komercyjny albo staranie się o droższe mieszkania w TBS (ponad 20 zł za metra). Tu jednak trzeba zapłacić wysoką partycypację (nawet 30 proc. kosztów budowy lokalu).

„Wiele gmin ledwie wiąże koniec z końcem, więc trudno się dziwić, że nie podejmują się budowy czynszówek. Ale dla miast wojewódzkich tego typu inwestycje raczej nie powinny być wyzwaniem ponad siły. Ot, kwestia priorytetów” – czytamy w ostatnim raporcie dotyczącym mieszkalnictwa komunalnego przygotowanym przez portale RynekPierwotny.pl i GetHome.pl.

– Samorządowcy nie angażują się w budowę mieszkań, tłumacząc, że mają pilniejsze potrzeby, np. budowę infrastruktury służącej wszystkim mieszkańcom, dróg, oczyszczalni ścieków, wodociągów i kanalizacji. Nie może być już jednak wymówką brak wsparcia ze strony państwa. Od



• Kontrast między starą kamienicą przy ul. Szwedzkiej a sąsiednim nowym domem komunalnym u zbiegu z ul. Stolarską

FOT. ROBERT KOWALEWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

2021 r. gminy mogą liczyć na dofinansowanie w wysokości nawet 80 proc. kosztów przedsięwzięcia. Przy czym to dofinansowanie z Funduszu Dopłat przy Banku Gospodarstwa Krajowego dotyczy zarówno nowych mieszkań komunalnych, jak też remontów pustostanów – mówi Marek Wielgo, ekspert tych portali.

Władze Warszawy zachwalają, że od kilku lat remontują ok. 1,8 tys. lokali rocznie, ale to nie powiększa zasobu. Ten od lat się nie zmienia: to ok. 82 tys. lokali komunalnych. Marek Wielgo, analizując dane GUS, wylicza, że w latach 2018-22 miasto sprzedało 372 mieszkania komunalne, a zbudowało 336.

Jeden z ostatnich sporych projektów budownictwa komunalnego pochodzi aż sprzed dekady: pod koniec 2014 r. przy Jagiellońskiej na Gołędzinowie oddano cztery domy komunalne z 228 mieszkańami. Do dziś ten kompleks uchodzi za wzorcowy.

Katastrofalna sytuacja
z mieszkaniami
komunalnymi

„Od kilkunastu lat miasto prowadzi politykę mieszkaniową ukierunkowaną na zwiększenie zasobu mieszkań społecznych dostępnych na wynajem poprzez budownictwo komunalne i TBS oraz remonty i przebu-

dowę istniejącej substancji mieszkaniowej – modernizację budynków wyłączonych z eksploatacji i remonty pustostanów” – pisze w mailu rzeczniczka ratusza Monika Beuth.

Potwierdza, że w 2023 roku nie oddano do użytku żadnego nowego mieszkania komunalnego, oddano 264 lokale w zasobie TBS. W tym roku oddano blok z 72 mieszkaniami komunalnymi przy Stolarskiej. Do końca roku ma być oddany kolejny z 24 lokalami przy Cyrulików w Rembertowie. Rzeczniczka informuje, że obecnie na różnym etapie inwestycyjnym jest łącznie 2,8 tys. mieszkań, w tym w trakcie budowy 700. W tym roku ma być oddanych 186 lokali TBS przy Żąbkowskiej, a na przełomie 2025/26 kolejnych 489 w Wawrze, na Bielanych, na Ochocie. „W przygotowaniu jest kolejne 1125 mieszkań, w tym 576 mieszkań komunalnych i 549 w zasobie TBS” – informuje rzeczniczka urzędu miasta. Nie podaje dat, kiedy można się spodziewać ich oddania.

– Budownictwo komunalne w największych miastach jest w zapaści, a co gorsza – nie widać światelka w tunelu. Największe szanse szybkiego rozwoju taniego budownictwa czynszowego upatruję w działalności TBS i społecznych inicjatyw mieszkaniowych (SIM). Oczywiście, o ile rząd nie będzie skąpił pieniędzy – ocenia Marek Wielgo. ●

Nowe Centrum

DRZEWA
PRZED ZODIAKIEM

Po cichu, bez żadnych zapowiedzi na placu przed pawilonem Zodiak na tyłach Domów Towarowych Centrum pojawiły się ogrodzenia. Płot może dziwić, bo ten teren nie wchodzi w zakres trwających prac związanych z modernizacją ulic Chmielnej i Brackiej. Monika Beuth, rzeczniczka stołecznego ratusza mówi, że wykopy związane są z „remontem gwarancyjnym” placu. Został on urządzony wraz z pawilonem jesienią 2018 r. Projekt kolejnej modernizacji placu opracowała pracownia RS Architektura Krajobrazu, która zaprojektowała także zmiany na ulicy Chmielnej i rejonu ulic Złotej i Zgoda. Znaczna część placu przez Zodiakiem zostanie rozplytowana. Będą tu rosły 34 nowe drzewa, m.in. brzozy i graby. Urzędnicy biura architektury zapewniają, że mimo dołożenia zieleni plac będzie nadal pełnić funkcje wystawiennicze, rekreacyjne i komunikacyjne. Znajdą się na nim również nowe miejsca do siedzenia, stojaki rowerowe oraz przestrzeń na stoliki kawiarniane. ● Michał Wojtczuk

GRAFIKA UM WARSZAWA



Kryzys rozchodnikowy w Tramwajach Warszawskich

Zazielenianie torowisk wstrzymane

Trzeba wymienić zielen na torowisku wzdłuż ul. Gagarina oddanym ledwie w połowie maja.

Jarosław Osowski

Tramwaje kursują ul. Gagarina na Sielce od 14 maja. Budowa tej linii wraz z ogromnym kolektorem na deszczówkę pod spodem trwała dwa lata. Inwestycja kosztowała niemal 200 mln zł. Już w zeszłym roku zachwył budziła zielen na torowisku.

Pisaliśmy, jak podwykonawca firmy Balzola umieszczał rozchodnik na kolejnych odcinkach: „Najpierw na betonowym podtorzu łąduje tzw. geokompozyt drenażowo-magazynujący. Coś w rodzaju folii o grubości 2 cm. Na nim układana jest 9-centymetrowa warstwa specjalnie przygotowanej ziemi określonej jako substrat. A na wierzchu – mata z podrośniętym już rozchodnikiem (kolejne 2 cm)”.

Na Woli wygląda kwitnąco, na Sielcach – buro

Roślina ta wzdłuż otwartej na początku marca trasy tramwajowej na ul. Kasprzaka na Woli wygląda kwitnąco. Dosłownie, bo torowisko pokryte jest tam dywanem z różnobarwnych kwiatów rozchodnika. Inaczej niż na Sielcach. Tutaj rozchodnik, choć mamy pełnię wiosny, nie jest już tak soczysto zielony jak jesienią. Środek ul. Gagarina w wielu miejscach ma kolor jasnego brązu. Co się stało?

– Maszyny budowlane uszkodziły miejscami rozchodnik, który będzie wymieniony w ramach gwarancji. Przy okazji odkryliśmy, że spośród jego kilku gatunków, które stosujemy na naszych torowiskach, jest taki, który potrafi zdominować pozostałe – mówi Wojciech Bartelski, prezes Tramwajów Warszawskich.



• **Rozchodnik na torowisku wzdłuż trasy tramwajowej przez ul. Gagarina nadaje się do wymiany** FOT. ROBERT KO-WALEWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Rzecznik spółki Maciej Dutkiewicz dodaje: – Zgłosiliśmy wykonawcy trasy na ul. Gagarina zastrzeżenia dotyczące rozchodnika na torach. Chodzi o kilka procent całej powierzchni torowiska, gdzie roślina uschła. Najpewniej ktoś zdeptał rozchodnik tuż po jego posadzeniu, gdy roślina się jeszcze nie przyjęła. Wykonawca jest w trakcie wymiany uszkodzonych fragmentów. W najbliższym czasie będziemy prowadzili obserwację rośliny, w razie jakichś problemów ogrodniczych możemy znów zażądać wymiany.

Rozchodnik na torach to greenwashing?

W zeszłym roku przedstawiciele Tramwajów Warszawskich często zachwalali efekty zazielenienia torowiska na ul. Puławskiej między Rakowiecką a Madalińskiego. „Soczysto zielony dywan z rozchodnika między szynami to najlepsza zmiana, jaka przydarzyła się na zamkniętej przez ponad rok ul. Puławskiej” – pisaliśmy wtedy. A ruchy miejskie uznały, że to greenwashing, czyli nic więcej niż chwyt marketingowy, bo

Jeszcze w zeszłym roku tramwajarze przekonywali, że zazielenianie torowisk jest możliwe nawet w czasie przerw nocnych, bez wstrzymywania ruchu tramwajów

na głównej arterii Górnego Mokotowa mieszkańcy nie mogą się doczekać obiecanych od lat szpalierów drzew i dróg rowerowych.

Tegoroczne remonty torowisk odbywają się już bez układania rozchodnika. Tak jest na rozpoczętym w kwietniu wzdłuż kilkukilometrowego odcinka od ronda Żaba, przez ul. Odrowąża, Matki Teresy z Kaluty i Rembieleńskiej na Bródno. Przerwa w ruchu potrwa tu w sumie trzy miesiące.

W maju tramwajarze zaczęli z kolei naprawę odwodnienia na ul. Filtrowej, gdzie między szynami leży asfalt, który oszpecił zabytkową

część Ochoty. Przy okazji wymieniane są szyny na ostrych łukach przy ul. Krzywickiego i Nowowiejskiej, ale także tam nie będzie zielono.

– Długość torowiska Filtrowej i Nowowiejskiej między pl. Narutowicza a al. Niepodległości to 1,4 km. W czasie zamknięcia zajmujemy się dwoma zadaniami – informuje Maciej Dutkiewicz, rzecznik Tramwajów Warszawskich. – Pierwsze to budowa odwodnienia Narutowicza a Raszyńską. Prace polegają na budowie trzech studni odwodnieniowych, każda o głębokości ok. 5 m. Drugie zadanie to wymiana szyn przy Krzywickiego. To ok. 30 m toru. Prace prowadzone tutaj nie są obojętnością techniczną pozwalającą na budowę zielonych torów. To krótki odcinek w stosunku do całego ciągu.

odpowiedź na kryzys klimatyczny

Jeszcze w zeszłym roku tramwajarze przekonywali, że zazielenianie torowisk jest możliwe nawet w czasie przerw nocnych bez wstrzymywania ruchu tramwajów. Tak było na ul. Nowowiejskiej, Chałubińskiej-

go czy Obozowej. A wcześniej w al. Jana Pawła II między rondem ONZ a Dworcem Centralnym czy w Al. Jeruzolimskich (pl. Zawiszy – Żelazna). Teraz Maciej Dutkiewicz zapowiada: – Długość zielonych torowisk w Warszawie w 2024 r. zwiększy się o 11 km za sprawą otwarcia trasy do Wilanowa i torów na Annopolu. Teraz mamy 34 km zielonych torów. W zależności od sytuacji budżetowej, możliwe, że w tym roku podejmiemy decyzję o zazielenieniu kolejnych odcinków, które przeszły remont.

Wcześniej rzecznik tramwajarzy przekonywał: – Sprawa zielonego torowiska na Rembieleńskiej jest otwarta. Opracowaliśmy technologię, która pozwala obsadzać rozchodnikami klasyczne tory z tłuczniem. Analizujemy, gdzie w Warszawie można zazieleniać tory, nie ukrywam jednak, że istotne są też argumenty finansowe.

Tramwaje Warszawskie mają bardzo duże zaległości remontowe, które będą nadrabiane w tym i przyszłym roku. Przybywa odcinków, na których motorniczowie muszą zwalniać do 10-20 km na godz. Na wiadukcie łączącym dawne rondo Babka z pl. Grunwaldzkim na Żoliborzu można spotkać ekipy torowe dyżurujące w godzinach szczytu, na wypadek gdyby pękła szyna albo tramwaj się wykoleił.

A jeszcze niedawno stołeczni urzędnicy zachwalali: „Rozchodnik na torowiskach ma korzystny wpływ na jakość powietrza – ogranicza jego zapylenie w rejonie wiaty o ok. 15-20 proc. i pochłania rocznie 7,3 kg dwutlenku węgla. W upalne dni obniża temperaturę pod wiatą o 3-5 stopni Celsjusza. W czasie deszczu magazynuje nawet 150 litrów wody”. Z kolei naukowcy ze Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego obliczyli, że dzięki rozchodnikowi na torach Warszawa mogłaby się wzbogacić aż o 82 hektary terenów zielonych. To więcej niż mają Łazienki Królewskie. ●

Ochota

Wybrane władze dzielnicy

W poniedziałek formalnie przypieczętowano zmianę władzy na Ochocie.

Od połowy ub. kadencji rządził tam PiS wraz z lokalnym ugrupowaniem Zawsze z Ochotą. W poniedziałek wieczorem, 3 czerwca, na sesji rady dzielnicy koalicję zawiązali radni Koalicji Obywatelskiej (mają 10 mandatów w 23-osobowej radzie) wraz z Ochocianami (dwójka radnych) i klubem lewicy oraz aktywistów z Miasto Jest Nasze (trójka radnych).

Na burmistrza wybrany został Piotr Krasnodebski z KO. Mieszka na Szczęśliwicach, dzielnicywym radnym jest od 2010 r. Z wykształcenia jest prawnikiem, zajmował się zarządzaniem nieruchomościami (był dyrektorem Zakładu Gospodarowania Nieruchomościami na Woli).

Na sesji wybrano też dwójkę wiceburmistrzów. Reprezentantką



• **Od lewej burmistrz Piotr Krasnodebski, po jego prawej – wiceburmistrz Justyna Glusman, z kwiatami – wiceburmistrz Sławomir Cygler**

FOT. OCHOCIANIE/FB

Ochocian została Justyna Glusman, która od 2008 r. była związana z Ochocianami. W 2018 r. była kandydatką federacji ruchów miejskich na prezydenta Warszawy (zdobyła 2,32 proc. głosów), a potem w ratuszu Rafała Trzaskowskiego była dyrektorką-koordynatorką ds. zrównoważonego rozwoju i zieleni. Prezydent Warszawy odwołał ją z tego stanowiska w listopadzie 2021.

Drugim wiceburmistrzem został Sławomir Cygler. Rekomendowała go lewica (a dokładniej: Partia Razem, której jest członkiem). W wyborach samorządowych 2024 r. startował do rady dzielnicy Bielany z „burmistrzowskiego” komitetu Razem dla Bielani, którego liderem jest Grzegorz Pietruczuk, burmistrz Bielani w ub. kadencji. ●

Michał Wojtczuk

www.nekrologi.wyborcza.pl/34320865

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci



Krzysia Strykiera

niezwykłego człowieka o wielu talentach, naszego przyjaciela.

Krzysiu, zawsze będziemy Cię pamiętać!

Najbliższym

składamy
wyrazy szczerzego współczuciaKasia i Zbyszek
Niemieccy

NIECH TWOI BLISCY POZOSTANĄ W PAMIĘCI

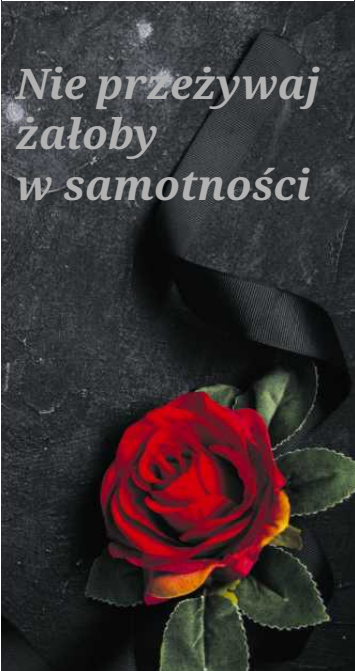
NEKROLOGI | KONDOLENCJE

nekrologi.wyborcza.pl

WSPOMNIENIA | POŻEGNANIA

ODESZLI.pl

- Zamieść nekrolog
poinformuj rodzinę
i przyjaciół
- Dodaj wspomnienie
zostaw ślad swojej
miłości
- Złóż kondolencje
wesprzyj rodzinę
zmarłej osoby



Napisz do nas lub wejdź
na stronę odeszli.pl.

Znajdziesz tam szereg
praktycznych porad na temat
pogrzebu, dokumentów,
testamentu i obyczajów
pogrzebowych.

JESTEŚMY TU,
BY CI POMÓC

Napisz maila:
pomoc@odeszli.pl
nekrologi@wyborcza.pl

wejdź na
www.odeszli.pl

lub zadzwoń
(22) 555 55 55
(22) 5555 383
(22) 5555 399



STAROSTA WARSZAWSKI ZACHODNI

05-850 Ożarów Mazowiecki
ul. Poznańska 129/133

tel. 22 733-72-00
fax 22 733-72-01

Znak sprawy: AB.673.27.2023.IS

Ożarów Maz. dnia 28 maja 2024 roku

OBWIESZCZENIE nr 35/z/2024

na podstawie art. 10 § 1 w związku z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz. U. z 2024 r. poz. 572 t.j. ze zm.) oraz art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o *szczególnych zasadach przygotowywania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych* (Dz. U. z 2024 r. poz. 311 t.j.),

Starosta Warszawski Zachodni zawiadamia,

że w dniu **28 maja 2024 roku** na wniosek zarządcy drogi: Zarządu Powiatu Warszawskiego Zachodniego w Ożarowie Mazowieckim z siedzibą przy ul. Poznańskiej 129/133, w imieniu którego działają Zarząd Dróg Powiatowych w Ożarowie Mazowieckim, reprezentowany przez pełnomocnika Pana Pawła Dziedzickiego, została wydana decyzja nr **320/zrid/2024** o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.:

**„Rozbudowa drogi powiatowej Nr 4116W ul. Promykowej
na odc. Czarnów – Wilkowa Wieś i rozbudowa drogi powiatowej Nr 4115W
na odc. Km 2+349,00-Km 2+389,00 w gminie Leszno”
Decyzji tej nadano rygor natychmiastowej wykonalności.**

PONADTO STAROSTA WARSZAWSKI ZACHODNI zawiadamia,

że strony niniejszego postępowania lub ich przedstawiciele i pełnomocnicy, mogą zapoznać się z treścią decyzji w siedzibie Starostwa Powiatu Warszawskiego Zachodniego, w Wydziale Architektury i Budownictwa przy ul. Poznańskiej 129/133 w Ożarowie Mazowieckim – w godzinach pracy urzędu: poniedziałek od 9.00 do 17.00, wtorek-piątek od 8.00 do 16.00.

Sposób udostępnienia akt sprawy należy uzgodnić w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatu Warszawskiego Zachodniego. Prosimy o wcześniejsze umówienie się telefonicznie: – 22 733-72-27 lub mailowo: architektura@pwz.pl

Od decyzji służy stronie odwołanie do Wojewody Mazowieckiego, za pośrednictwem Starosty Warszawskiego Zachodniego, w terminie 14 dni od dnia otrzymania decyzji przez wnioskodawcę lub zawiadomienia stron o jej wydaniu.

Zgodnie z art. 11f. ust. 3 ustawy o *szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych* decyzję o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej doręcza się wnioskodawcy, natomiast pozostałe strony zawiadamia się o wydaniu decyzji w drodze obwieszczenia.

Zgodnie z art. 49 Kpa w zw. art. 11f. ust. 3 ustawy, w przypadku zawiadomienia stron przez obwieszczenie, zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie, inne publiczne ogłoszenie lub udostępnienie pisma w Biuletynie Informacji Publicznej. Dzień publicznego obwieszczenia **3 czerwca 2024 r.**

Zgodnie z art. 18 ust. 1e ustawy o *szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych* w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej odpowiednio wyda tę nieruchomość lub wyda nieruchomość i opróżni lokal oraz inne pomieszczenia niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia:

- doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji, o której mowa w art. 17,
- doręczenia postanowienia o nadaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej rygoru natychmiastowej wykonalności albo
- w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stała się ostateczna – wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego.

Warszawa/34320977



Prezydent
miasta stołecznego
Warszawy

INFORMUJE

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Zarządu Zieleni m. st. Warszawy przy ul. Hożej 13A, na Elektronicznej Tablicy Ogłoszeń m.st. Warszawy oraz na stronie internetowej Zarządu Zieleni m. st. Warszawy www.zzw.waw.pl, zostały poddane do publicznej wiadomości wykazy dotyczące nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia na okres do 3 lat.

Dodatkowe informacje o nieruchomościach można uzyskać w Zarządzie Zieleni m. st. Warszawy przy ul. Kruczej 5/11d, pok. nr 02 tel. +4822 277 49 20 od poniedziałku do piątku w godzinach 800 - 1500.

Warszawa/34320883



Prezydent Miasta Radomia informuje, że w Urzędzie Miejskim w Radomiu, przy ul. Kilińskiego 30

zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2023r. poz. 344 ze zm.), na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu wywieszony został wykaz nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasta Radomia przeznaczonej do zbycia w trybie bezprzetargowym, położonej w Radomiu przy ulicy:

Komunalnej, oznaczonej w ewidencji gruntów miasta Radomia jako działki nr 714/34 i 714/36 o łącznej powierzchni 834 m², (obr. 0032 – Dzierzków 2, ark. 141) KW Nr RA1R/00087157/2.

Radom/34321014



Prezydent Miasta Radomia informuje, że w Urzędzie Miejskim w Radomiu, przy ul. Kilińskiego 30

zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2023r. poz. 344 ze zm.), na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu wywieszony został wykaz nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasta Radomia przeznaczonej do zbycia w trybie bezprzetargowym, położonej w Radomiu przy ulicy:

Jodłowej/Wiejskiej, oznaczonej w ewidencji gruntów miasta Radomia jako działki nr 141/2 i 140/7 o łącznej powierzchni 221 m², (obr. 0120 – Ustronie, ark. 125) KW Nr RA1R/00019092/1.

Radom/34321016



Prezydent Miasta Radomia informuje, że w Urzędzie Miejskim w Radomiu, przy ul. Kilińskiego 30,

zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. 2023, poz. 334 ze zm.), na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej urzędu wywieszony został wykaz nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Miasta Radomia przeznaczonej do zbycia w trybie bezprzetargowym celem poprawy warunków zagospodarowania nieruchomości sąsiedniej.

– nieruchomość gruntowa ozn. nr 259 (Obr. 0122 – Młodzianów, ark. 122) o pow. 93 m² położona przy ul. Białej w Radomiu. Stan prawny ww. nieruchomości uregulowany jest w KW Nr RA1R/00081551/2.

Radom/34320946



Prezydent Miasta Radomia informuje, że w Urzędzie Miejskim w Radomiu, przy ul. Kilińskiego 30

zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2023r. poz. 344 ze zm.), na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu wywieszony został wykaz udziału 1/6 części stanowiącego własność Gminy Miasta Radomia, przeznaczonego do zbycia w trybie bezprzetargowym, położonej w Radomiu przy ulicy:

Szkłanej - udział 1/6 części w nieruchomości niezabudowanej, oznaczonej w ewidencji gruntów miasta Radomia jako działka nr 214/8 (obr. 0032 – Dzierzków 2, ark. 44) o pow. 1137 m², KW Nr RA1R/00098821/8

Radom/34321015

Syndyk masy upadłości ogłasza pisemny przetarg ofertowy nieograniczony na zbycie udziału 1/2 w prawie własności nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w miejscowości Wawrzyszów

Przedmiotem przetargu jest udział w wysokości ½ w prawie własności nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w miejscowości Wawrzyszów, gminie Wolanów, województwie mazowieckim o łącznej powierzchni 2,7670 ha, dla której Sąd Rejonowy w Przysusze V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze RA1P/00028869/4.

Cena wywoławcza stanowi 10% ceny oszacowania, tj. 4.400,00 zł (słownie: cztery tysiące czterysta złotych, 00/100).

- Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest złożenie pisemnej oferty z podaniem ceny zakupu i wpłaceniem wadium w kwocie 10% ceny wywoławczej na rachunek masy upadłości **ING BANK ŚLĄSKI S.A. 44 1050 1562 1000 0092 8345 5278** z dopiskiem „wadium Wawrzyszów dot. sygn. akt: V GU p 121/20 of”.
- Oferta winna zawierać oświadczenie o zapoznaniu się oferenta ze stanem prawnym i faktycznym oraz brakiem zastrzeżeń i roszczeń z tego tytułu.
- Opis i oszacowanie oraz regulamin przetargu przeglądać można w biurze Syndyka, ul. Plac Jagielloński 7/1, 26-610 Radom, po uprzednim umówieniu się telefonicznie: 512-582-500.
- Oferty nabycia należy składać w Biurze Syndyka (Kancelaria Doradcy Restrukturyzacyjnego Aneta Szumowska, Plac Jagielloński 7/1, 26-610 Radom), w godzinach pracy biura syndyka (09:00 – 17:00) lub przestać listem poleconym, w zamkniętej kopercie z dopiskiem na kopercie „Oferta przetarg Wawrzyszów – dot. sygn. akt V GU p 121/20 of” oraz „NIE OTWIERAĆ” **w terminie do 19 czerwca 2024 r.**
- Otwarcie i rozpoznanie ofert nastąpi w ciągu 7 dni po terminie składania ofert w Biurze Syndyka w Radomiu, ul. Plac Jagielloński 7/1, 26-610 Radom.
- Nieruchomość można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu pod numerem telefonu: 512-582-500.
- Syndyk zastrzega sobie prawo do odstąpienia lub unieważnienia przetargu na każdym etapie bez podania przyczyny.

Radom/34321019

Syndyk Barbary Partyki Tel. 601-25-61-75 , ako555@wp.pl

sprzeda w drodze przetargu nieograniczonego na podstawie przepisów ustawy *Prawa upadłościowe* n/w składnik masy upadłości BARBARY PARTYKA:

Prawo własności nieruchomości gruntowej położonej w miejscowości Binieźdźce pow. radomski, woj. mazowieckie obejmującej dz. 133 oraz dz. 162 o łącznej pow. 0,2000 ha - KW RA1P/00029999/1.

Cena wywoławcza : 4.400,00 zł /cztery tys. czterysta zł/

Warunki przystąpienia do przetargu:

* Wpłata wadium – w wysokości **400,00zł** na konto funduszu masy upadłości Barbary Partyki - tytuł wpłaty: „Wadium -Przetarg Binieźdźce”;

Barbara Partyka w upadłości - nr 22 2490 0005 0000 4100 0047 5575

* Złożenie, dostanie oferty przetargowej do **Biura syndyka** 26-600 Radom, ul.Żeromskiego 94 pok.13 w zamkniętej kopercie z napisem: „**Oferta- przetarg VGUp 156/21of**” w terminie do dnia **25.06.2024 do godz. 15.00** zawierającej: dane oferenta; aktualny odpis z właściwego rejestru, oferowaną cenę (nie niższą od ceny wywoławczej); termin i sposób jej zapłaty, potwierdzenie warunku dot. wpłaty wadium, oświadczenie że oferent zapoznał się ze stanem prawnym i faktycznym przedmiotu sprzedaży oraz regulaminem przetargu i przyjmuje je bez zastrzeżeń. Liczy się data i godzina faktycznego wpływu oferty.

* Otwarcie i rozpoznanie ofert oraz wybór oferty najkorzystniejszej -rozstrzygającej przetarg nastąpi w Biurze syndyka 26-600 Radom, ul.Żeromskiego 94 pok.13 w dniu **25.06.2024 o godz.15.30**. Zastrzega się prawo przeprowadzenia dodatkowych rokowań lub uzgodnień z wybranymi oferentami jak również odwołanie lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

* Oględziny przedmiotu przetargu możliwe po uzgodnieniu terminu z syndykiem. Udostępnienie *Regulaminu przetargu* w miejscu składania ofert lub poprzez e-mail a wgląd do operatu opisu i oszacowania udostępni syndyk w uzgodnionym terminie.

Radom/34321022

Zaproszenie do składania ofert na zakup nieruchomości położonych w miejscowości Brzózce, gmina Mińsk Mazowiecki (05-303) i w Łaziskach, gmina Jakubów (05-306), województwo mazowieckie

Przedmiotem sprzedaży jest:

1) udział w 1/2 części w niezabudowanej nieruchomości składającej się działek nr 629, 662 i 689 o łącznej powierzchni 5,6978 ha położonej w miejscowości Brzózce, gmina Mińsk Mazowiecki, powiat miński, województwo mazowieckie (KW SI1M/00011143/9) – cena minimalna – 1 897 000 złotych.

2) udział w 1/2 części w nieruchomości składającej się z działki gruntowej 465 o powierzchni 1,4500 ha położonej w miejscowości Łaziska, gmina Jakubów, powiat miński, województwo mazowieckie, zabudowanej budynkiem w stanie surowym otwartym o powierzchni użytkowej 727,63 m² (KW SI1M/00089811/0) – cena minimalna – 361 000 złotych.

Szczegółowe warunki sprzedaży dostępne są na stronie internetowej biura syndyka: www.dgkancelaria.com

Warszawa/34317514

Płocka Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko – Własnościowa
z siedzibą w Płocku, ul. Obrońców Westerplatte 6a,
tel. (24) 262-79-96, fax. (24) 262-42-11, e-mail: biuro@psmlw.pl,
strona internetowa: www.psmlw.pl

ogłasza

przetarg nieograniczony na remont ostoi i miejsc do gromadzenia odpadów komunalnych wraz z robotami towarzyszącymi w zasobach Administracji Osiedla Rembielińskiego.

wadium – 800,00 zł

Wszelkie dane niezbędne do prawidłowego przygotowania oferty będą wynikać z „Materiałów przetargowych”, które zainteresowani mogą pobrać ze strony internetowej Spółdzielni www.psmlw.pl zakładka „Przetargi”.

Termin składania ofert upływa dnia 18.06.2024 r. o godz. 9³⁰

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 18.06.2024 r. o godz. 10⁰⁰

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają warunki określone w „Materiałach przetargowych”.

Plock/34320295

OBWIESZCZENIE WOJEWODY MAZOWIECKIEGO

Zgodnie art. 88 ust. 1, art. 90, w związku z art. 30 ust. 1 z dnia 10 maja 2018 r. o Centralnym Porcie Komunikacyjnym (Dz. U. z 2024 r. poz. 545) – dalej ustawa CPK oraz zgodnie z art. 9, art. 10 § 1, art. 61 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024 r., poz. 572) – dalej Kpa, niniejszym

zawiadamia się, że na wniosek inwestora: Centralny Port Komunikacyjny sp. z o.o., Aleje Jerozolimskie 142B, 02-305 Warszawa, zostało wszczęte postępowanie w sprawie wniosku o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji dla inwestycji w zakresie Centralnego Portu Komunikacyjnego,

inwestycja: Budowa Lotniska (port Solidarność) Centralnego Portu Komunikacyjnego wraz z układem komunikacyjnym po jego zachodniej stronie,

Adres zamierzenia inwestycyjnego: Planowana inwestycja położona jest na terenie województwa mazowieckiego w obrębie gminy Wiskitki, powiat żyrardowski, gminy Teresin, powiat sochaczewski, gminy Baranów, powiat grodziski.

Wykaz nieruchomości objętych inwestycją będących własnością CPK Sp. z o.o. w całości w liniach rozgraniczających teren Inwestycji.

Powiat grodziski, gmina Baranów, jednostka ewidencyjna 140503_2, obręb 0005 Buszyce: dz. nr ew. 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 32, 36/1, 36/2, 39, 40, 41, 42/1, 42/2, 42/3, 45, 46, 47/1, 47/2, 47/3, 48, 49, 50, 56/1, 56/2, 57, 58, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 85, 91/1, 91/2, 91/4, 91/5, 100, 101, 102, 103, 105, 106/6, 177, 178, 179, 180, 181, 182, 183, 184, 186, 203, 206, 207, 212/2, 213, 216, 220, 225, 226, 234/1, 235, 236, 237, 238, 239, 244, 248, 249, 252, 253, 254, 255, 262, 263, 264, 265, 266, 267, 268, 269, 270/1, 272, 274, 284, 289/2, 291/2, 291/3, 291/4, 291/5, 291/6, 291/7, 291/8, 291/9, 291/10, 291/11, 291/12, 291/13, 291/14, 291/15, 291/16, 317, 318, 321, 327, 328, 329, 330, 334/1, 334/3, 335, 34, 98/2, 99, 106/3, 106/5, 185/1, 185/3, 194, 195, 204, 205, 208, 209, 210/1, 210/2, 217, 218, 219, 227, 232, 279, 280, 281, 292, 293, 296, 297, 316, 104, 106/4, 106/7, 228, 245, 246, 247, 97/4, 97/6,

Powiat grodziski, gmina Baranów, jednostka ewidencyjna 140503_2, obręb 0007 Drybus: dz. nr ew. 48/1, 51/1, 55/1, 59/1, 59/2, 64, 74/1, 74/2, 74/3, 74/4, 74/5, 84, 85, 86, 87, 89, 90, 91, 96, 101, 102, 103, 117/1, 118/1, 425/1, 92, 93, 104

Powiat grodziski, gmina Baranów, jednostka ewidencyjna 140503_2, obręb 0015 Nowa Pułapina: dz. nr ew. 32, 33, 34,

Powiat grodziski, gmina Baranów, jednostka ewidencyjna 140503_2, obręb 0020 Strumiany Dolne: dz. nr ew. 257, 281, 282, 283, 284, 285, 286, 295, 298, 299, 300, 320,328, 329, 330, 345, 348, 349, 351, 354, 356, 357, 358, 363, 364, 366, 368, 383, 407, 423, 427, 431, 433, 434, 436, 437,458, 474, 478, 482, 484, 485, 493, 494, 554/2, 555/2, 301, 302, 332, 334, 342, 352, 355, 424, 432, 442, 443, 475, 490, 491, 499, 500, 540, 541/1, 551/3, 559,

Powiat grodziski, gmina Baranów, jednostka ewidencyjna 140503_2, obręb 0023 Strumiany Górne: dz. nr ew. 2, 9, 28, 44, 63, 64, 82, 104, 149/1, 161/1, 203/2, 338/2, 343/2, 23, 24, 50/1, 58, 59, 77, 78, 90/1, 98, 99, 101, 162, 207/2, 338/3, 339, 342, 333/4, 56, 57, 97,

Powiat grodziski, gmina Baranów, jednostka ewidencyjna 140503_2, obręb 0021 Wyczółki: dz. nr ew. 35, 42/2, 42/6, 45/6, 47/1, 58/1, 59/2, 88/1, 90/1, 97/1, 98/1, 101/1, 101/2, 101/3, 122/1, 122/3, 123/1, 124/1, 124/2, 128/1, 131, 132/1, 134/2, 137, 140, 141/2, 141/3, 143/1, 143/2, 144/1, 153/1, 185, 186/1, 193/1, 206, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 216, 217, 218, 219, 226, 272/5, 275/1, 275/15, 275/16, 275/17, 275/18, 275/19, 275/20, 275/21, 275/22, 275/23, 275/24, 275/25, 275/26, 275/27, 275/28, 275/29, 275/30, 275/31, 275/32, 275/33, 275/34, 275/35, 275/36, 275/37, 275/38, 275/39, 275/40, 275/41, 275/42, 275/43, 275/44, 275/45, 275/46, 275/47, 275/48, 275/49, 275/50, 275/51, 275/52, 275/53, 276/1, 276/5, 276/6, 276/10, 276/11, 276/12, 276/13, 276/14, 276/15, 276/16, 276/17, 276/18, 276/19, 276/20, 276/21, 276/22, 276/23, 276/24, 276/25, 276/26, 276/27, 276/28, 276/29, 34, 64/1, 66/1, 68/1, 70/1, 72/1, 73/2, 73/3, 73/4, 74/1, 92/1, 94/1, 100/1, 104/3, 104/4, 105/1, 121/1, 121/2, 125/1, 146, 147/1, 155, 156, 157, 160, 161, 174, 175, 176, 177, 178, 179, 181, 182, 183, 184, 194, 195/1, 222, 223, 253, 255/1, 257/1, 273/1, 273/2, 162, 163, 263, 44,

Powiat sochaczewski, gmina Teresin, jednostka ewidencyjna 142808_2, obręb 0011 Maurycew: dz. nr ew. 1, 4, 14/3, 14/4, 15, 16/4, 16/5, 16/6, 19/2, 21, 26/1, 34/1, 34/2, 35, 37/3, 39/2, 67/3, 68, 69/2, 69/3, 69/4, 72, 83, 84, 103, 104/1, 2/2, 62

Powiat sochaczewski, gmina Teresin, jednostka ewidencyjna 142808_2, obręb 0018 Pawłówek: dz. nr ew. 36, 37/1, 40, 41, 43, 44/1, 44/2, 46, 47, 50, 51, 52, 63, 64, 69, 71, 37/2, 39, 42, 48, 73, 49,

Powiat sochaczewski, gmina Teresin, jednostka ewidencyjna 142808_2, obręb 0022 Skrzewów: dz. nr ew. 2, 3/1, 17, 25, 29, 30, 32, 35, 36, 38, 40, 43/1, 43/2, 43/3, 44/1, 44/2, 44/3, 45, 49, 50, 51, 52/1, 53, 54, 57, 58, 64/2, 64/3, 70, 71, 73, 87/2, 96, 102, 103/1, 103/2, 108, 109, 111, 113, 114, 116, 122, 124, 125, 128, 129, 138, 139/1, 139/2, 141, 149/2, 149/5, 150, 155/3, 155/4, 155/6, 156/2, 156/4, 157, 158, 159/1, 159/4, 160/1, 160/2, 162, 164/2, 176, 178, 3/2, 37, 39, 52/2, 59/3, 59/4, 72, 82, 110, 112, 134, 143, 148, 149/3, 149/4, 149/6, 149/7, 149/8, 151, 159/3, 163, 164/1, 168, 179, 145/1,

Powiat sochaczewski, gmina Teresin, jednostka ewidencyjna 142808_2, obręb 0024 Szymanów: dz. nr ew. 245, 246,

Powiat żyrardowski, gmina Wiskitki, jednostka ewidencyjna 143805_5, obręb 0001 Aleksandrów: dz. nr ew. 181/1, 186,

Powiat żyrardowski, gmina Wiskitki, jednostka ewidencyjna 143805_5, obręb 0006 Duninopol: dz. nr ew. 3, 7, 12, 15, 18, 20, 23, 26, 29, 30, 31/1, 33, 34, 38/2, 40, 41, 53, 54, 57, 60, 61, 65, 70, 71, 72, 75, 79, 86, 87, 90, 94, 95, 6, 16, 17, 28, 35, 39, 58, 59, 67, 69, 73, 74, 83, 85, 88, 89, 93, 25/2, 81,

Powiat żyrardowski, gmina Wiskitki, jednostka ewidencyjna 143805_5, obręb 0022 Nowy Oryszew: dz. nr ew. 4/5, 4/6, 6/1, 6/2, 6/3, 11/1, 11/2, 11/3, 21/1, 21/2, 21/3, 22/1, 22/2, 22/3, 26/12, 26/13, 26/14, 32, 34, 35/1, 35/2, 36, 39, 40/1, 41/1, 41/2, 44/1, 46, 47, 51/2, 68, 69, 72, 73, 92, 99, 100, 103, 104, 131/1, 131/3, 155, 163, 171, 174, 189, 198/1, 212/1, 216, 217, 218, 221/5, 221/6, 26/8, 26/9, 26/11, 26/16, 28/2, 28/3, 29/2, 29/3, 40/2, 51/1, 52/2, 53, 54/2, 79, 108, 111, 112, 128/3, 199/2, 202/1, 215,

Powiat żyrardowski, gmina Wiskitki, jednostka ewidencyjna 143805_5, obręb 0023 Oryszew Osada: dz. nr ew. 27, 30/3,

Powiat żyrardowski, gmina Wiskitki, jednostka ewidencyjna 143805_5, obręb 0024 Podbuszyce: dz. nr ew. 18, 19, 20, 29, 32, 35, 36, 42, 44, 45, 46, 51, 54, 57, 65/1, 65/2, 65/3, 65/4, 65/5, 65/6, 65/7, 65/8, 65/17, 65/18, 65/19, 65/20, 65/21, 65/22, 23, 24, 2/2, 10, 16, 27, 28, 41, 43, 53, 66,

Powiat żyrardowski, gmina Wiskitki, jednostka ewidencyjna 143805_5, obręb 0025 Podoryszew: dz. nr ew. 7, 9, 13, 16, 17, 25, 27, 30, 34, 37, 38, 2, 3, 4/2, 5, 6, 12, 15, 22/2, 26, 33, 36, 23, 24,

Wykaz nieruchomości będących własnością CPK Sp. z o.o. podlegających podziałowi:

Przed nawiasem numery działek przed podziałem (w nawiasie tłustym drukiem – numery działek przeznaczone do przejęcia pod inwestycję, w nawiasach numery działek po podziale):

Powiat grodziski, gmina Baranów, jednostka ewidencyjna 140503_2, obręb 0005 Buszyce: dz. nr ew. 111 (**111/1**, 111/2), 113/2 (**113/6**, 113/7), 115 (**115/1**, 115/2), 283/8 (**283/9**, 283/10), 276 (**276/1**, 276/2), 278 (**278/1**, 278/2), 282 (**282/1**, 282/2), 114 (**114/1**, 114/2),

Powiat grodziski, gmina Baranów, jednostka ewidencyjna 140503_2, obręb 0007 Drybus: dz. nr ew. 45/1 (**45/2**, 45/3),

Powiat grodziski, gmina Baranów, jednostka ewidencyjna 140503_2, obręb 0020 Strumiany Dolne: dz. nr ew. 206 (**206/1**, 206/2), 207 (**207/1**, 207/2), 212 (**212/1**, 212/2), 213/3 (**213/4**, 213/5), 214/2 (**214/3**, 214/4), 235 (**235/1**, 235/2), 236 (**236/1**, 236/2), 237 (**237/1**, 237/2), 238 (**238/1**, 238/2), 239 (**239/1**, 239/2), 240 (**240/1**, 240/2), 249 (**249/1**, 249/2), 252 (**252/1**, 252/2), 253 (**253/1**, 253/2), 254 (**254/1**, 254/2), 256 (**256/1**, 256/2), 268 (**268/1**, 268/2), 528 (**528/1**, 528/2), 532 (**532/1**, 532/2),

Powiat grodziski, gmina Baranów, jednostka ewidencyjna 140503_2, obręb 0023 Strumiany Górne: dz. nr ew. 133/3 (**133/4**, 133/5), 208 (**208/1**, 208/2),

Powiat grodziski, gmina Baranów, jednostka ewidencyjna 140503_2, obręb 0021 Wyczółki: dz. nr ew. 265 (**265/1**,265/2), 267 (**267/1**,267/2), 269/1 (**269/3**,269/4), 32/1 (**32/3**,32/4), 32/2 (**32/5**,32/6), 42/5 (**42/8**,42/9), 42/7 (**42/10**,42/11), 45/5 (**45/8**,45/9), 45/7 (**45/10**, 45/11/), 264/1 (**264/2**,264/3),

Powiat sochaczewski, gmina Teresin, jednostka ewidencyjna 142808_2, obręb 0003 Elżbietów: dz. nr ew. 173 (**173/1**, 173/2),

Powiat sochaczewski, gmina Teresin, jednostka ewidencyjna 142808_2, obręb 0011 Maurycew: dz. nr ew. 14/1 (**14/5**,14/6), 14/2 (**14/7**,14/8), 43/2 (**43/5**,43/6), 49 (**49/1**,49/2),

Powiat sochaczewski, gmina Teresin, jednostka ewidencyjna 142808_2, obręb 0024 Szymanów: dz. nr ew. 232 (**232/1**, 232/2), 235 (**235/1**, 235/2), 236 (**236/1**, 236/2), 238 (**238/1**, 238/2), 310 (**310/1**, 310/2), 311 (**311/1**, 311/2), 330 (**330/1**, 330/2), 332 (**332/1**, 332/2),

Powiat żyrardowski, gmina Wiskitki, jednostka ewidencyjna 143805_5, obręb 0006 Duninopol: dz. nr ew. 97 (**97/1**, 97/2), 98 (**98/1**, 98/2),

Powiat żyrardowski, gmina Wiskitki, jednostka ewidencyjna 143805_5, obręb 0012 Janówek: dz. nr ew. 80 (**80/1**, 80/2), 81 (**81/1**, 81/2), 82 (**82/1**, 82/2), 83 (**83/1**, 83/2),

Powiat żyrardowski, gmina Wiskitki, jednostka ewidencyjna 143805_5, obręb 0022 Nowy Oryszew: dz. nr ew. 114 (**114/1**, 114/2), 164 (**164/1**, 164/2), 213 (**213/1**, **213/2**, 213/3), 219 (**219/1**, 219/2), 229 (**229/1**, 229/2), 131/2 (**131/4**, 131/5), 199/1 (**199/4**, 199/5), 200/1 (**200/3**, 200/4), 113/3 (**113/9**, 113/10), 113/4 (**113/11**, 133/12), 128/2 (**128/4**, 128/5), 214 (**214/1**, 214/2), 227 (**227/1**, 227/2, 227/3),

Powiat żyrardowski, gmina Wiskitki, jednostka ewidencyjna 143805_5, obręb 0023 Oryszew Osada: dz. nr ew. 4/4 (**4/5**, 4/6),

Powiat żyrardowski, gmina Wiskitki, jednostka ewidencyjna 143805_5, obręb 0024 Podbuszyce: dz. nr ew. 48 (**48/1**, 48/2), 49 (**49/1**, 49/2), 58 (**58/1**, 58/2), 61 (**61/1**, 61/2), 63 (**63/1**, 63/2), 64 (**64/1**, 64/2), 65/23 (**65/24**, 65/25), 59 (**59/1**, 59/2), 60 (**60/1**, 60/2), 66 (**66/1**, 66/2),

Powiat żyrardowski, gmina Wiskitki, jednostka ewidencyjna 143805_5, obręb 0025 Podoryszew: dz. nr ew. 44/2 (**44/3**, 44/4), 42 (**42/1**, 42/2), 43 (**43/1**, 43/2), 45 (**45/1**, 45/2), 46 (**46/1**, 46/2), 49 (**49/1**, 49/2), 50 (**50/1**, 50/2), 52 (**52/1**, 52/2), 54 (**54/1**, 54/2),

Powiat żyrardowski, gmina Wiskitki, jednostka ewidencyjna 143805_5, obręb 0001 Aleksandrów: dz. nr ew. 168/3 (**168/4**, 168/5), 180/2 (**180/3**, 180/4), 185 (**185/1**, 185/2).

Wykaz działek będących własnością CPK Sp. z o.o. objętych w całości lub w części linią ograniczającą korzystanie z nieruchomości:

Przed nawiasem numery działek przed podziałem (w nawiasie numery działek po podziale w liniach ograniczających korzystanie z nieruchomości):

Powiat żyrardowski, gmina Wiskitki, jednostka ewidencyjna 143805_5, obręb 0001 Aleksandrów: dz. nr ew. 168/3 (168/5),

Powiat żyrardowski, gmina Wiskitki, jednostka ewidencyjna 143805_5, obręb 0022 Nowy Oryszew: dz. nr ew. 156 (156), 164 (164/2), 173 (173), 113/4 (113/12).

Nieruchomości będące własnością Skarbu Państwa podlegające nieodpłatnemu przekazaniu na rzecz CPK Sp. z o.o.

Przed nawiasem numery działek przed podziałem (w nawiasie tłustym drukiem – numery działek przeznaczone do przejęcia pod inwestycję, w nawiasach numery działek po podziale):

Powiat żyrardowski, gmina Wiskitki, jednostka ewidencyjna 143805_5, obręb 0010 Guzów: dz. nr ew. 30 (**30/1**, 30/2, 30/3).

Działki objęte wnioskiem stanowiące grunty pod wodami płynącymi i podlegające nieodpłatnemu zajęciu na potrzeby Inwestycji:

Powiat grodziski, gmina Baranów, jednostka ewidencyjna 1040503_2, obręb 0005 Buszyce: dz. nr ew. 311,

Powiat grodziski, gmina Baranów, jednostka ewidencyjna 1040503_2, obręb 0005 Drybus: dz. nr ew. 112, 26,

Powiat grodziski, gmina Baranów, jednostka ewidencyjna 1040503_2, obręb 0015 Nowa Pułapina: dz. nr ew. 74,

Powiat grodziski, gmina Baranów, jednostka ewidencyjna 1040503_2, obręb 0021 Wyczółki: dz. nr ew. 277,

Powiat sochaczewski, gmina Teresin, jednostka ewidencyjna 142808_2, obręb 0034 SHRO Kawęczyn: dz. nr ew. 6,

Powiat sochaczewski, gmina Teresin, jednostka ewidencyjna 142808_2, obręb 0032 SHRO Strugi: dz. nr ew. 1,

Powiat sochaczewski, gmina Teresin, jednostka ewidencyjna 142808_2, obręb 0033 SHRO Szymanów: dz. nr ew. 4.

Wykazy nieruchomości, które w całości podlegają wywłaszczeniu na rzecz Spółki Celowej na podstawie art. 40 ust. 2 pkt 9 w zw. z art. 48 ust. 1 Ustawy o CPK:

Powiat grodziski, gmina Baranów, jednostka ewidencyjna 140503_2, obręb 0005 Buszyce: dz. nr ew. 1, 2, 3, 14, 15, 17, 28, 29, 30, 31, 33, 35, 37, 38, 43, 44, 51/1, 51/2, 52, 53, 54, 55, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69/1, 69/2, 70, 71, 72, 73, 74, 83, 84, 86, 87, 88, 89, 90, 92, 93, 94, 95, 96, 97/3, 97/5, 98/1, 107/1, 107/2, 107/3, 108, 117, 119, 175, 185/2, 187, 188, 189/1, 189/2, 190, 191, 192, 193, 196, 197, 198, 199, 200/1, 200/2, 201/1, 201/2, 201/3, 202, 211, 212/1, 214, 215, 221, 222, 223, 224, 229, 230, 231, 233, 234/2, 240, 241, 242, 243, 250, 251, 256, 257, 258, 259, 260,270/2, 288, 289/1, 290, 294, 295, 307, 313, 314, 315, 319, 322, 332/1, 332/2, 333, 334/2,

Powiat grodziski, gmina Baranów, jednostka ewidencyjna 140503_2, obręb 0007 Drybus: dz. nr ew. 10, 11, 12, 47/1, 49/1, 50/1, 52/1, 53/2, 54/1, 56/1, 57, 58/1, 65, 66, 68, 69, 70/1, 71, 72, 73, 75, 79, 81, 82, 83, 88, 94, 97, 98, 99, 100, 113, 114, 115, 116/1, 497,

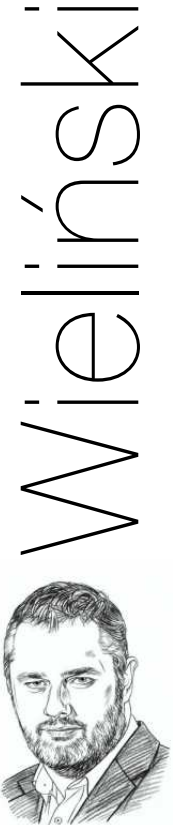
Powiat grodziski, gmina Baranów, jednostka ewidencyjna 140503_2, obręb 0015 Nowa Pułapina: dz. nr ew. 30, 31, 64, 65, 68/1,

Powiat grodziski, gmina Baranów, jednostka ewidencyjna 140503_2, obręb 0020 Strumiany Dolne: dz. nr ew. 258, 259, 260, 265/1, 280, 287, 288, 289, 291, 292, 293, 294, 296, 297, 303, 304, 306/1, 307, 310/2, 331, 338, 339, 340/3, 343, 344, 346, 347, 350, 359, 360, 361, 362, 365, 367, 369, 393, 401, 415, 416, 420, 422, 425, 426, 428, 429, 430, 435, 438, 439, 4

Spuścizna PiS

Dyplomacja w ruinie

PiS zostawił po sobie rzeszę ambasadorów, którzy traktowali ambasady jak synekury. To, że ci ludzie znaleźli się na placówkach, podwójnie obciąża prezydenta Andrzeja Dudę, który nie tylko podpisał ich nominacje, ale zgodził się na szkodliwe zmiany w przepisach



Ambasada w ważnym kraju Ameryki Południowej. Ambasador płynnie mówi jedynie po angielsku. Z miejscowymi politykami, intelektualistami czy biznesmenami trudno mu nawiązać więcej niż oficjalną relację. O efektywnej dyplomatycznej pracy nie ma więc mowy, zresztą ambasador nie ma o niej większego pojęcia. Przed nominacją w dyplomacji nie pracował. W zasadzie jest więźniem kompleksu, w którym mieszka wraz z pracownikami placówki.

Ambasador dostał placówkę z politycznego rozdzielnika. PiS już w 2016 r. zaczął odwoływać z ambasad profesjonalistów, którym na Nowogrodzkiej nie ufano, zastępując ich zwykle bliskimi partii naukowcami bez dyplomatycznego doświadczenia. Gdy w 2021 r. PiS zmienił ustawę o służbie zagranicznej, ambasadorom mogła zostać osoba bez wyższego wykształcenia i znajomości języka kraju, do którego ją wysłano. To, że ambasador bez doświadczenia, niewładający językiem, traktowany przez korpus



• **Radosław Sikorski, minister spraw zagranicznych, wymieni ponad 50 ambasadorów i wycofa kilkanaście kandydatur zgłoszonych przez jego poprzedników**
FOT. DAWID ŻUCHOWICZ / AGENCIA WYBORCZA.PL

dyplomatyczny jako parias nie będzie w stanie wypełniać swoich obowiązków, nie miało znaczenia. Ważna była lojalność wobec partii.

Nowemu rządowi PiS zostawił w spadku rzeszę ambasadorów, którzy ambasady traktowali jako synekury ze służbą oraz szoferem i którzy są wręcz obciążeniem dla polskiej polityki zagranicznej. To, że ci ludzie znaleźli się na placówkach, podwójnie obciąża prezydenta Andrzeja Dudę, który nie tylko podpisał ich nominacje,

ale zgodził się na szkodliwe zmiany w przepisach.

Formułowane obecnie przez prezydenckiego oberministra Marcina Mastalerka żądania, by oddać prezydentowi prawo do decydowania, kto będzie ambasadorem, są śmieszne. Przez osiem lat prezydenta to nie interesowało, wysyłał na placówki ludzi, którzy nigdy nie powinni tam się znaleźć.

Politykę zagraniczną prowadzi rząd. Żeby to zrobić, potrzebuje przed-

stawicieli, którzy są profesjonalistami i którym można zaufać. Znam przypadek jednego z dyplomatów w kraju Unii Europejskiej, który na przełomie 2023 i 2024 r. zapewniał gospodarzy, że rząd Tuska nie przetrwa długo, bo prezydent zawetuje budżet, rozwiąże parlament, co utoruje PiS-owi powrót do władzy. Scenariusz był absurdalny. Po tego typu incydentach podczas podróży zagranicznych otoczenie premiera Donalda Tuska wyprasa pisowskich ambasadorów z rozmów z zagranicznymi przywódcami. Ryzyko, że dyplomatyczne tajemnice znajdują się na Nowogrodzkiej, jest zbyt duże.

W jednej z polskich ambasad w ważnym kraju w Europie przez lata korzystano z dyskretnego pomieszczenia, w którym można było przeprowadzić poufne rozmowy na ważne tematy. Dziś jest w nim schowek na meble. Z polskim ambasadorem nikt na poufne rozmowy się nie umawiał.

Po ośmiu latach rządów PiS polska dyplomacja jest w ruinie. Jej odbudowę trzeba zacząć od kadry. ● **Bartosz T. Wieliński**

OGŁOSZENIE PŁATNE

Warszawa/34319946

Powiat sochaczewski, gmina Teresin, jednostka ewidencyjna 142808_2, obręb 0024 Szymanów dz. nr ew. 165 (165/1, 165/2), 166 (166/1, 166/2), 167 (167/1, 167/2), 174 (174/2, 174/1, 174/3), 191 (191/1, 191/2), 192 (192/1, 192/2), 342 (342/1, 342/2), 239 (239/1, 239/2), 240 (240/1, 240/2), 241 (241/1, 241/2), 242 (242/1, 242/2), 243 (243/1, 243/2), 247 (247/1, 247/2), 231 (231/1, 231/2), 233 (233/1, 233/2), 237 (237/1, 237/2), 248 (248/1, 248/2), 249 (249/1, 249/2), 250 (250/1, 250/2), 251 (251/1, 251/2), 252 (252/1, 252/2), 257 (257/1, 257/2), 309 (309/1, 309/2), 312 (312/1, 312/2), 313 (313/1, 313/2), 314 (314/1, 314/2), 315 (315/1, 315/2), 316 (316/1, 316/2), 317 (317/1, 317/2), 318 (318/1, 318/2), 319 (319/1, 319/2), 320 (320/1, 320/2), 321 (321/1, 321/2), 322 (322/1, 322/2), 323 (323/1, 323/2), 324 (324/1, 324/2), 352 (352/1, 352/2), 326 (326/1, 326/2), 327 (327/1, 327/2), 328 (328/1, 328/2), 329 (329/1, 329/2), 331 (331/1, 331/2), 333 (333/1, 333/2), 334 (334/1, 334/2), 335 (335/1, 335/2), 336 (336/1, 336/2), 337 (337/1, 337/2),

Powiat sochaczewski, gmina Teresin, jednostka ewidencyjna 142808_2, obręb 0034 SHRO Kawęczyn dz. nr ew. 1/7 (1/9, 1/10), 2 (2/3, 2/4), 4/19 (4/23, 4/24),

Powiat żyrardowski, gmina Wiskitki, jednostka ewidencyjna 143805_5, obręb 0006 Duninopol dz. nr ew. 99 (99/1, 99/2), 104 (104/1, 104/2),

Powiat żyrardowski, gmina Wiskitki, jednostka ewidencyjna 143805_5, obręb 0012 Janówek dz. nr ew. 14 (14/1, 14/2), 26 (26/1, 26/2), 54 (54/1, 54/2), 55 (55/1, 55/2), 55/3), 56 (56/1, 56/2), 86 (86/1, 86/2), 87 (87/1, 87/2), 88 (88/1, 88/2, 88/3, 88/4), 84/1 (84/4, 84/5), 85/1 (85/4, 85/5), 85/3 (85/6, 85/7),

Powiat żyrardowski, gmina Wiskitki, jednostka ewidencyjna 143805_5, obręb 0022 Nowy Oryszew dz. nr ew. 118 (118/1, 118/2), 144 (144/1, 144/2), 148 (148/1, 148/2), 165 (165/1, 165/2), 168 (168/1, 168/2), 183 (183/1, 183/2), 188 (188/1, 188/2, 188/3), 190 (190/1, 190/2), 193 (193/1, 193/2), 194 (194/1, 194/2), 196 (196/1, 196/2), 197 (197/1, 197/2), 201 (201/1, 201/2), 203 (203/1, 203/2), 204 (204/1, 204/2), 205 (205/1, 205/2), 206 (206/1, 206/2), 207 (207/1, 207/2), 208 (208/1, 208/2), 209 (209/1, 209/2), 210 (210/1, 210/2, 210/3, 210/4), 211 (211/1, 211/2), 220 (220/1, 220/2), 222 (222/1, 222/2, 222/3, 222/4), 223 (223/1, 223/2, 223/3, 223/4), 224 (224/1, 224/2, 224/3, 224/4), 225 (225/1, 225/2, 225/3, 225/4), 228 (228/1, 228/2), 241 (241/1, 241/2), 113/1 (113/6, 113/7, 113/8), 117/1 (117/3, 117/4), 121/2 (121/4, 121/5), 124/2 (124/4, 124/5), 125/2 (125/4, 125/5), 134/1 (134/4, 134/5), 134/2 (134/6, 134/7, 134/10), 134/3 (134/8, 134/9), 176/1 (176/3, 176/4), 176/2 (176/5, 176/6), 198/2 (198/3, 198/4), 199/3 (199/6, 199/7), 200/2 (200/5, 200/6), 202/2 (202/3, 202/4), 212/2 (212/3, 212/4), 221/2 (221/7, 221/8, 221/9), 221/3 (221/10, 221/11), 226/1 (226/3, 226/4, 226/5, 226/6), 226/2 (226/7, 226/8, 226/9, 226/10), 239/2 (239/3, 239/4), 240/2 (240/4, 240/5), 240/3 (240/6, 240/7, 240/8, 240/9, 240/10),

Powiat żyrardowski, gmina Wiskitki, jednostka ewidencyjna 143805_5, obręb 0023 Oryszew Osada dz. nr ew. 24 (24/1, 24/2), 35 (35/1, 35/2), 34/2 (34/3, 34/4)

Powiat żyrardowski, gmina Wiskitki, jednostka ewidencyjna 143805_5, obręb 0024 Podbuszycze dz. nr ew. 62 (62/1, 62/2),

Powiat żyrardowski, gmina Wiskitki, jednostka ewidencyjna 143805_5, obręb 0025 Podoryszew dz. nr ew. 39 (39/1, 39/2), 47 (47/1, 47/2), 48 (48/1, 48/2), 51 (51/1, 51/2), 56 (56/1, 56/2), 57 (57/1, 57/2), 60 (60/1, 60/2), 61 (61/1, 61/2), 40/2 (40/3, 40/4), 41/1 (41/3, 41/4), 53/2 (53/3, 53/4), 55/1 (55/3, 55/4), 59/1 (59/3, 59/4),

Powiat żyrardowski, gmina Wiskitki, jednostka ewidencyjna 143805_5, obręb 0001 Aleksandrów dz. nr ew. 27 (27/1, 27/2), 28 (28/1, 28/2), 29 (29/1, 29/2), 30 (30/1, 30/2), 31 (31/1, 31/2), 32 (32/1, 32/2), 33 (33/1, 33/2), 34 (34/3, 34/4), 37/6 (37/7, 37/8, 37/9), 77/1 (77/6, 77/7), 77/3 (77/8, 77/9), 77/4 (77/10, 77/11), 77/5 (77/12, 77/13, 77/14), 79/4 (79/7, 79/8), 79/6 (79/9, 79/10), 86 (86/1, 86/2), 122/5 (122/6, 122/7, 122/8), 124/5 (124/6, 124/7, 124/8), 126/5 (126/6, 126/7, 126/8), 128/5 (128/6, 128/7, 128/8, 128/9), 129/7 (129/8, 129/9, 129/10, 129/11), 130/5 (130/6, 130/7, 130/8, 130/9), 131/5 (131/6, 131/7, 131/8, 131/9), 132/5 (132/6, 132/7), 133/3 (133/4, 133/5), 135/5 (135/8, 135/9), 137 (137/1, 137/2), 139 (139/1, 139/2, 139/3), 140 (140/1, 140/2, 140/3), 141/3 (141/4, 141/5), 142/3 (142/4, 142/5), 143/5 (143/6, 143/7, 143/8), 144/3 (144/4, 144/5, 144/6), 145/3 (145/4, 145/5),

145/6), 148/3 (148/4, 148/5, 148/6), 149/3 (149/4, 149/5), 150/3 (150/4, 150/5), 151/3 (151/4, 151/5), 152/3 (152/4, 152/5), 153/3 (153/4, 153/5), 154/8 (154/11, 154/12), 156/3 (156/4, 156/5), 158 (158/1, 158/2), 159/3 (159/4, 159/5), 160/3 (160/4, 160/5), 161/3 (161/4, 161/5), 165 (165/1, 165/2), 169/1 (169/6, 169/7), 169/5 (169/8, 169/9), 171/5 (171/6, 171/7), 175 (175/1, 175/2), 179/6 (179/7, 179/8, 179/9, 179/10, 179/11, 179/12, 179/13), 184/1 (184/4, 184/5), 184/2 (184/6, 184/7), 184/3 (184/8, 184/9, 194/10), 189/2 (189/4, 189/5), 189/3 (189/6, 189/7), 192/2 (192/3, 192/4, 192/5, 192/6),

Powiat żyrardowski, gmina Wiskitki, jednostka ewidencyjna 143805_5, obręb 0010 Guzów dz. nr ew. 23 (23/1, 23/2), 34 (34/1, 34/2), 35 (35/1, 35/2), 36 (36/1, 36/2), 37 (37/1, 37/2), 49 (49/1, 49/2, 49/3), 50 (50/1, 50/2, 50/3), 51 (51/1, 51/2, 51/3), 52 (52/1, 52/2), 53 (53/1, 53/2), 54 (54/1, 54/2), 56 (56/1, 56/2), 59 (59/1, 59/2), 60 (60/1, 60/2, 60/3), 61 (61/1, 61/2, 61/3), 62 (62/1, 62/2, 62/3), 63 (63/1, 63/2, 63/3), 64/1 (64/3, 64/4, 64/5, 64/6), 64/2 (64/7, 64/8, 64/9, 64/10), 65/1 (65/3, 65/4), 65/2 (65/5, 65/6, 65/7), 66 (66/1, 66/2, 66/3, 66/4), 68 (68/1, 68/2, 68/3), 70 (70/1, 70/2, 70/3), 71 (71/1, 71/2, 71/3, 71/4), 72/5 (72/6, 72/7, 72/8), 73/1 (73/3, 73/4, 73/5), 73/2 (73/6, 73/7, 73/8), 105 (105/1, 105/2), 107/2 (107/3, 107/4), 390/3 (390/4, 390/5), 392/3 (392/4, 392/5).

Powiat żyrardowski, gmina Wiskitki, jednostka ewidencyjna 143805_5, obręb 0018 Cyganka dz. nr ew. 37/2 (37/5, 37/6), 38/2 (38/3, 38/4), 39 (39/1, 39/2), 40/1 (40/3, 40/4), 40/2 (40/5, 40/6, 40/7), 41/1 (41/2, 41/3, 41/4), 43/1 (43/3, 43/4, 43/5), 43/2 (43/6, 43/7, 43/8), 44/1 (44/4, 44/5), 44/3 (44/6, 44/7), 45 (45/1, 45/2, 45/3), 46/2 (46/3, 46/4), 51/1 (51/2, 51/3), 52/2 (52/3, 52/4), 53/2 (53/3, 53/4), 54/1 (54/3, 54/4), 54/2 (54/5, 54/6), 55/2 (55/3, 55/4), 56 (56/1, 56/2, 56/3, 56/4), 57 (57/1, 57/2, 57/3, 57/4), 58/2 (58/5, 58/6), 58/3 (58/7, 58/8, 58/9, 58/10), 58/4 (58/11, 58/12, 58/13, 58/14), 60/1 (60/3, 60/4), 60/2 (60/5, 60/6), 61 (61/1, 61/2), 62 (62/1, 62/2).

Oznaczenie nieruchomości, wobec których ustanowione mają zostać ograniczenie w sposobie korzystania, wraz ze wskazaniem sposobu ograniczenia na podstawie art. 40 ust. 2 pkt 10 w zw. z art. 53 ust. 1 pkt 1 Ustawy o CPK.

Przed nawiasem numery działek przed podziałem (w nawiasie numer działki w ograniczeniu użytkowania):

Powiat sochaczewski, gmina Teresin, jednostka ewidencyjna 142808_2, obręb 0032 SHRO Strugi dz. nr ew. 2/2 (2/9), 2/3 (2/11), 2/4 (2/13), 5 (5/1), 5 (5/3), 6 (6/1), 6 (6/3), 8/17 (8/17), 8/18 (8/18),

Powiat sochaczewski, gmina Teresin, jednostka ewidencyjna 142808_2, obręb 0033 SHRO Szymanów dz. nr ew. 6/4 (6/10), 6/5 (6/12), 6/5 (6/14), 6/6 (6/16), 6/7 (6/20), 8 (8/3), 9/1 (9/4), 9/2 (9/6), 11 (11/2),

Powiat sochaczewski, gmina Teresin, jednostka ewidencyjna 142808_2, obręb 0034 SHRO Kawęczyn dz. nr ew. 3/4 (3/4),

Powiat żyrardowski, gmina Wiskitki, jednostka ewidencyjna 143805_5, obręb 0001 Aleksandrów dz. nr ew. 32 (32/2), 33 (33/2), 77/4 (77/11), 77/5 (77/13), 77/5 (77/14), 135/5 (135/9), 137 (137/2), 139 (139/2), 148/3 (148/5), 149/3 (149/5), 150/3 (150/5), 151/3 (151/5), 152/3 (152/5), 153/3 (153/5), 154/8 (154/12), 156/3 (156/5), 158 (158/2), 159/3 (159/5), 160/3 (160/5), 161/3 (161/5), 163/3 (163/3), 164/3 (164/3), 165 (165/2), 169/5 (169/9), 171/5 (171/7), 175 (175/2), 184/1 (184/5),

Powiat żyrardowski, gmina Wiskitki, jednostka ewidencyjna 143805_5, obręb 0010 Guzów dz. nr ew. 61 (61/3), 62 (62/3), 63 (63/3), 70 (70/2), 71 (71/2), 72/4 (72/4), 72/5 (72/7), 73/1 (73/4), 73/2 (73/7),

Powiat żyrardowski, gmina Wiskitki, jednostka ewidencyjna 143805_5, obręb 0012 Janówek dz. nr ew. 26 (26/2), 27 (27), 32/4 (32/4),

Powiat żyrardowski, gmina Wiskitki, jednostka ewidencyjna 143805_5, obręb 0022 Nowy Oryszew dz. nr ew. 134/1 (134/5), 134/3 (134/9), 134/2 (134/10), 135/1 (135/1), 135/2 (135/2), 135/3 (135/3), 139 (139), 142/1 (142/1), 144 (144/2), 148 (148/2), 149 (149), 152 (152), 153 (153), 157 (157), 160 (160), 161 (161), 165 (165/2), 168 (168/2), 169 (169), 172 (172), 176/1 (176/4), 176/2 (176/6), 177 (177), 178 (178), 183 (183/2), 190 (190/2), 206 (206/2), 209 (209/2), 222 (222/3), 240/3 (240/10).

Decyzja o ustaleniu o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie CPK, będzie wywoływała skutki prawne, o których mowa w art. 44 ustawy ust. 1 CPK, tj. dokonuje podziału oraz połączenia nieruchomości w liniach rozgraniczających teren Inwestycji, zgodnie z wnioskiem Spółki Celowej, stanowi podstawę uzyskania pozwolenia na budowę i wiąże organ wydający to pozwolenie, wiąże organ ochrony zabytków przy wydawaniu pozwolenia, o którym mowa w art. 36 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. z 2022 r. poz. 840), zezwolenia na usunięcie drzew i krzewów z obszaru wpisanego do rejestru zabytków oraz określenia sposobu postępowania z zabytkami w przypadku zamknięcia cmentarza, zobowiązuje do wydania nieruchomości, opróżnienia lokali i innych pomieszczeń oraz uprawnia do faktycznego objęcia nieruchomości w posiadanie przez Spółkę Celową, w terminie określonym w decyzji, stanowi podstawę do dokonywania wpisów w księdze wieczystej i w katastrze nieruchomości.

Zgodnie z art. 88 ust. 1 ustawy CPK, organ doręcza zawiadomienie o wszczęciu postępowania oraz pisma w toku postępowania kierowane do wszystkich stron:

- wnioskodawcy, właścicielom oraz użytkownikom wieczystym nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie tej decyzji;
- pozostałym stronom – w drodze obwieszczenia.
- Zawiadomienie, o którym mowa w ust. 1, zawiera oznaczenie terenu inwestycji objętego wnioskiem o wydanie decyzji, według katastru nieruchomości oraz informację o sposobie, w jaki strony postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy.
- W przypadku gdy obwieszczenia dokonywane są w różnych terminach, za termin dokonania obwieszczenia uznaje się termin właściwy dla najpóźniej dokonanego obwieszczenia.

Akta przedmiotowej sprawy znajdują się do wglądu w Wydziale Infrastruktury i Rolnictwa Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie, pl. Bankowy 3/5, 00-950 Warszawa, gdzie można zgłaszać ewentualne uwagi i wnioski do czasu wydania orzeczenia w sprawie.

Strona chcąc zapoznać się z aktami postępowania, może tego dokonać w siedzibie tutejszego organu na Pl. Bankowym 3/5 pok. 14 w poniedziałek w godz. 13.00 – 16.00 lub w czwartek w godz. 8.00 – 12.00 **pod nr 22 695-62-19. Osoby nieumówione nie będą obsługiwane.** Czas przeznaczony na zapoznanie się z aktami wynosi do 30 min i nie może zostać przedłużony.

Informacja w sprawach będzie ponadto udzielania telefonicznie w poniedziałek w godz. 13⁰⁰ – 16⁰⁰ lub w czwartek w godz. 8⁰⁰ – 12⁰⁰ **pod nr 22 695-66-48.** Informacja ta ma na celu jedynie przedstawienie aktualnego stanu postępowania. Podczas rozmowy strony nie uzyskają informacji o planowanym terminie zakończenia postępowania

Zawiadomienie, zgodnie z art. 49 Kpa uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia w niniejszej sprawie.

Znak sprawy: WIR-I.746.1.44.2023.DM/AC
WIR-I.747.6.28.2023.DM/AC

Data publicznego obwieszczenia: 5 czerwca 2024 r.

Stopy procentowe w Polsce bez zmian? To zła wiadomość

Wygląda na to, że Rada Polityki Pieniężnej z Adamem Glapińskim na czele będzie trwać przy swoim i mimo dobrych danych dotyczących inflacji w Polsce nie skusi się na obniżkę stóp procentowych. Ale taka sytuacja nie może trwać wiecznie.

Anna Popiołek

Majowy raport inflacyjny jest pozytywnym zaskoczeniem: inflacja w Polsce rośnie dużo wolniej, niż się wszyscy spodziewali. Mimo zniesienia 0-proc. VAT-u na żywność, ceny poszły w górę zaledwie o 2,5 proc. rok do roku. To oznacza, że dwa miesiące po marcu, kiedy inflacja była w dolku na niższym od oczekiwań poziomie 2 proc., wciąż jest „w celu” NBP.

Ale jest też kolejny mocny argument za tym, że RPP zastanowiła się nad obniżkami stóp procentowych (z obecnego poziomu 5,75 proc.). Ekonomisci nie mają wątpliwości, że podczas czerwcowego posiedzenia, które odbędzie się w czwartek, Europejski Bank Centralny obniży stopy procentowe o 25 punktów bazowych. Wtedy główna stopa procentowa w Eurolandzie będzie wynosić 4,25 proc., a depozytowa 3,75 proc.

W trakcie konferencji zapewne poruszona zostanie kwestia dalszego łagodzenia polityki pieniężnej – momentu kolejnych obniżek stóp procentowych, a także tempa ich dalszej redukcji. Prognozujemy, że EBC obniży stopy procentowe jeszcze o 50 punktów bazowych w tym roku (po 25 punktów bazowych we wrześniu i grudniu) – komentują ekonomiści banku Credit Agricole.

Na tym nie koniec. W środę decyzję o wysokości stóp procentowych podejmie też Bank Kanady. Ekonomisci spodziewają się obniżki o 25 punktów bazowych, do poziomu 4,75 proc.

Wcześniej na obniżki stóp procentowych zdecydowały się Czechy i Szwecja. Czeski bank zaczął bowiem obniżać stopy już w grudniu 2023 r. (o 25 punktów bazowych), a w kolejnych miesiącach decydował o kolejnych cięciach. W sumie stopy w Czechach zostały obniżone z 7 do 5,25 proc. Z kolei bank centralny Szwecji obniżył główną stopę procentową o 25 punktów bazowych, do poziomu 3,75 proc.

To pokazuje, że Polska – z realnie bardzo wysokimi stopami procentowymi – pozostaje mocno w tyle.

Kiedy obniżki stóp procentowych w Polsce?

Według nas, pomimo wielu głosów z RPP o braku przestrzeni do obniżki stóp przed końcem 2024, przestrzeń do ostrożnych i powolnych obniżek istnieje. W wypowiedziach widzimy natomiast, że na razie brakuje do nich woli – oceniają ekonomiści PKO BP.

I tłumaczą: „O ile zgadzamy się, że dużym źródłem niepewności jest reakcja gospodarki (popytu konsumpcyjnego, polityki cenowej firm) na nadchodzące (częściowe) odmrożenie cen nośników energii, to jednak publikowane w ostatnich miesiącach dane regularnie ograniczają skalę ryzyka, rozumianego jako zakres potencjalnego wzrostu inflacji na przełomie 2024/25”.



• Na czwartkowej konferencji prasowej prezes NBP Adam Glapiński będzie podkreślał ryzyka związane z oczekiwanym wzrostem inflacji CPI w najbliższych miesiącach oraz wciąż uporczywie wysoką inflację bazową

FOT. DAWID ŻUCHOWICZ / AGENCJA WYBORCZA.PL

Podwyżki stóp procentowych w Polsce mocno uderzyły w kredytobiorców, niektórzy muszą płacić nawet dwukrotnie wyższe raty niż przy podpisywaniu umowy kredytowej. To dlatego, że większość kredytów hipotecznych w Polsce to kredyty ze zmiennym oprocentowaniem, opartym o wskaźnik WIBOR i marżę banku, więc wysokość odsetek wynika de facto z poziomu stóp procentowych

Stopa procentowa

5,75

PROC.

• **wynosi obecnie stopa procentowa w Polsce. Ekonomisci przewidują, że w czwartek Europejski Bank Centralny obniży stopy procentowe o 25 punktów bazowych – wtedy główna stopa procentowa w Eurolandzie będzie wynosić 4,25 proc., a depozytowa 3,75 proc.**

Rada Polityki Pieniężnej decyzję ws. stóp procentowych podejmie już w środę po południu, a na czwartek zaplanowane jest wystąpienie Glapińskiego.

Na czwartkowej konferencji prasowej prezes Glapiński będzie podkreślał ryzyka związane z oczekiwanym wzrostem inflacji CPI w najbliższych miesiącach oraz wciąż uporczywie wysoką inflację bazową. Cykl obniżek stóp rozpocznie się dopiero w 2025 i będzie płytki – komentują ekonomiści ING Banku Śląskiego.

Z ostatnich wypowiedzi prezesa NBP Adama Glapińskiego wprost wynikało, że nie widzi gotowości w Radzie Polityki Pieniężnej do obniżki stóp procentowych w tym roku. Decyzja o utrzymaniu niezmiennych stóp w tym tygodniu jest zdaniem ekonomistów i inwestorów pewna. To oznacza, że główna stopa referencyjna pozostanie na poziomie 5,75 proc., a raty kredytów nie obniżą się wcześniej niż za rok.

– Stawki WIBOR 3M i 6M ustabilizowały się ok. 10 pkt bazowych powyżej stopy referencyjnej NBP i w pozostałej części roku powinny utrzymywać obecne wartości – komentuje Bartosz Sawicki, analityk fintechu Cinkciarz.pl.

Podwyżki stóp procentowych w Polsce mocno uderzyły w kredytobiorców, niektórzy muszą płacić nawet dwukrotnie wyższe raty niż przy podpisywaniu umowy kredytowej. To dlatego, że większość kredytów hipotecznych w Polsce to kredyty ze zmiennym oprocentowaniem, opartym o wskaźnik WIBOR i marżę banku, więc wysokość odsetek wynika de facto z poziomu stóp procentowych.

A co na to pozostali członkowie RPP?

– Są pewne przesłanki do dyskusji o obniżkach stóp procentowych, ale jest coraz mniejsze prawdopodobieństwo takich decyzji w tym roku – zapowiedział Henryk Wnorowski z Rady Polityki Pieniężnej.

Jego zdaniem poprawa dochodów gospodarstw domowych oraz rosnące oczekiwania inflacyjne spowodują, że inflacja opuści w tym roku przedział dopuszczalnych wahań wokół celu NBP, a to nie jest dobry mo-

ment do dyskusji o cięciach stóp. Wyraził zaniepokojenie wzrostem płac oraz oczekiwań inflacyjnych, które, w jego ocenie, spowodują, że zrealizują się gorsze scenariusze na drugą połowę 2024 roku.

Z kolei członkini RPP Gabriela Maśłowska oceniła, że prognozy zakładające obniżki stóp procentowych w Polsce w 2025 r. łącznie o 100 pb są zbyt daleko idące. Jej zdaniem skala cięć może być bardzo niewielka.

Decyzji o obniżce stóp procentowych w Polsce nie sprzyja też rozpędzanie się gospodarki, i to w głównej mierze przez konsumpcję. Najnowszy odczyt pokazał dynamikę PKB na poziomie 2 proc., a niewykluczone, że w 2024 roku będzie to nawet 3 proc.

– Szeroki strumień wydatków gospodarstw domowych będzie w najbliższych kwartałach wywierał presję popytową na ceny. Inflacja bazowa w maju spadła najpewniej wyraźnie poniżej 4 proc. rok do roku i była najniższa od połowy 2021 r., lecz dynamika wskaźnika, który nie uwzględnia żywności i energii ugrzęźnię w tych trudnych do zaakceptowania przez bankierów centralnych okolicach – ocenia Sawicki.

Jak zwracają uwagę ekonomiści ING Banku Śląskiego, najbliższe miesiące upłyną pod znakiem dalszego wzrostu inflacji, która na koniec 2024 może dojść w okolice 5 proc. rok do roku. Dlatego, według nich, z początkiem 2025 r. należy się liczyć z dalszym wzrostem inflacji, m.in. z uwagi na kwestie regulacyjne. Chodzi o wygaśnięcie ceny maksymalnej na energię elektryczną na poziomie 600 zł za MWh, potencjalne przywrócenie opłaty mocowej, która ma zostać zawieszona w drugiej połowie 2024 roku.

Sawicki dodaje: – Wycofywanie się rządu z działań osłonowych w zakresie cen energii dopiero przed nami. Należy też przyjąć, że ostra konkurencja sieci handlowych rozłożyła w czasie podwyżki cen żywności. Tempo wzrostu cen konsumenckich rozpędza się powoli, ale będzie zmierzać w kierunku 5 proc. rok do roku. Inflacja powinna osiągnąć maksimum w pierwszej połowie 2025 r. Wydaje się, że dopiero gdy wzrost cen minie szczyt, w RPP ożywi się dyskusja na temat odkurzenia cyklu redukcji stóp. ●

Magnat TV wzenił się w sieć powiązań

Ta wiadomość brzmi jak fragment kroniki towarzyskiej, jednak ma znaczenie biznesowe i polityczne. Magnat prasowy Rupert Murdoch właśnie ożenił się po raz piąty. Jego wybranką została Jelena Żukowa, dawna teściowa rosyjskiego oligarchy Romana Abramowicza.

Andrzej Kublik

Niespełna dwa lata temu Rupert Murdoch, twórca potęgi medialnych imperiów News Corp. i telewizji Fox, rozwiódł się ze swoją czwartą żoną Jerry Hall, która w przeszłości przez wiele lat była partnerką Micka Jaggera, lidera Rolling Stones’ów. Widać jednak, że 93-letni magnat prasowy nie lubi żyć samotnie.

Żona przyszłego nafciarza

W niedzielę w swojej winnicy w Bel Air, na luksusowych przedmieściach Los Angeles, Rupert Murdoch ponownie się ożenił. Jego piątą żoną została Jelena Żukowa (67 lat), wywodząca się z Rosji biolożka molekularna, mogąca się pochwalić koneksjami w dziedzinach daleko wykraczających poza naukę.

Pierwszym mężem nowej żony Murdocha był Aleksander Żukow, za którego wyszła w Związku Sowieckim. Aleksander Żukow był wtedy absolwentem orientalistyki i afrykanistyki uniwersytetu w Moskwie, pracował w instytucji organizującej międzynarodowe festiwale filmowe w Związku Sowieckim,

a według późniejszych relacji rosyjskich mediów – był także funkcjonariuszem KGB.

Swojemu mężowi Jelena Żukow urodziła dwóch synów i córkę Darię „Daszę”. Ale już w 1984 r., gdy Daria Żukow miała trzy lata, małżeństwo jej rodziców miało się znaleźć w separacji.

Minęło trochę czasu i nastał 1991 rok, kiedy Związek Sowiecki się rozpadł. W tym samym roku Jelena Żukow wraz z córką wyemigrowała do USA, gdzie dostała pracę na uczelniach w Teksasie, a potem w Kalifornii.

Natomiast Aleksander Żukow odkrył w sobie żylkę przedsiębiorcy. W kilka lat zbił fortunę, zarabiając najpierw na handlu komputerami, a potem ropą naftową i paliwami oraz usługach portowych. Być może handlował także innymi towarami.

W 2001 r. został zatrzymany we Włoszech pod zarzutem „moralnego współudziału” w szmuglowaniu broni z Ukrainy do państw byłej Jugosławii. Trzy lata później włoski sąd oddalił te zarzuty. W chwili aresztowania Żukow miał brytyjskie obywatelstwo, a interesy zaczął



• **Rupert Murdoch i jego nowo poślubiona żona Jelena Żukowa**
FOT. ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

prowadzić z Londynu już kilka lat po rozpadzie Związku Sowieckiego.

Teściowa oligarchy

W czasie gdy były mężem obecnej żony Ruperta Murdocha borykał się z włoskim wymiarem sprawiedliwości, wielkim krokami nadchodził czas kariery jej córki Darii „Daszy” Żukow.

Po ukończeniu sławistyki na uniwersytecie w Kalifornii, w 2006 r. założyła w USA markę modową Kova & T. A dwa lata później została trzecią żoną rosyjskiego oligarchy Romana Abramowicza, który po rozpadzie Związku Sowieckiego zbił fortunę na ropie naftowej, a sławę międzynarodową zy-

skal kupując brytyjski zespół piłki nożnej Chelsea.

Razem z Romanem Abramowiczem Daria Żukow stworzyła w Moskwie muzeum sztuki nowoczesnej Garaż, prowadziła też brytyjski magazyn mody „Pop”.

W 2017 r. Roman Abramowicz i Daria Żukow ogłosili separację, dwa lata później jej kolejnym mężem został Stavros Niarchos III, wnuk i dziedzic miliardowej fortuny jednego z najsłynniejszych greckich armatorów.

Przyjaciółka córki Trumpa
Media zaczęły przyglądać się bliżej Darii Żukowej, kiedy świat obiegła

wieść o jej rozstaniu z Romanem Abramowiczem.

Agencja Bloomberg’a wskazała wtedy, że Daria Żukowa jest bliską przyjaciółką Ivanki Trump, córki byłego prezydenta USA. Około 2007 r. poznać je miała ze sobą Wendi Deng, ówczesna (trzecia) żona Ruberta Murdocha.

Zaprzyjaźniły się, skoro na zaproszenie Żukowej i Abramowicza w 2014 r. Ivanka Trump i jej mąż Jared Kushner (za prezydentury Donalda Trumpa szara eminencja dyplomacji USA) odwiedzili Moskwę.

Daria Żukowa ma więcej znajomości w amerykańskim establishmencie. Za jej przyjaciółkę uchodziły też znana projektantka mody Diana von Furstenberg, słynna prezenterka telewizyjna Oprah Winfrey, znana amerykańska modelka Kendall Jenner.

Rosyjski portal „The Bell” sugerował w przeszłości, że Daria Żukowa dzięki swoim znajomościom w amerykańskim establishmencie mogła sprzyjać nawiązywaniu nieformalnych kontaktów między władzami Rosji i byłym prezydentem USA Donaldem Trumpem. Tym podejrzeniom w rozmowie z rosyjską agencją Interfax zaprzeczał rozmówca z otoczenia córki obecnej żony Ruperta Murdocha.

Natomiast agencja Bloomberg’a twierdziła wtedy, że Roman Abramowicz nigdy nie spotkał się bez świadków z Jaredem Kushnerem, zięciem Trumpa, także wtedy, gdy towarzyszyły im wyłącznie żony. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34321089

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Waszyngtona”
przy ul. Kinowej 19 w Warszawie
ogłasza konkurs na stanowisko Członka Zarządu Głównego Księgowego lub Głównego Księgowego

Wymagane kwalifikacje kandydata:
1. wykształcenie wyższe lub średnie,
2. minimum 3 – letnie doświadczenie na stanowisku samodzielnego księgowego lub Głównego Księgowego w spółdzielni mieszkaniowej,
3. bardzo dobra znajomość zasad rachunkowości w spółdzielni mieszkaniowej,
4. znajomość przepisów podatkowych i regulacji ZUS,
5. umiejętność kierowania zespołem i zarządzania zasobami ludzkimi.

Oferujemy:
- zatrudnienie w pełnym wymiarze czasu pracy,
- umowę o pracę.

Wymagane dokumenty i oświadczenia:
1) podanie o przyjęcie na stanowisko Członka Zarządu Głównego Księgowego lub Głównego Księgowego,
2) życiorys z przebiegiem nauki i pracy zawodowej oraz list motywacyjny,
3) kopie dokumentów potwierdzających posiadane kwalifikacje i wykształcenie,
4) kopie dokumentów potwierdzające posiadany staż pracy,
5) oświadczenie, że kandydat wyraża zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych dla potrzeb przeprowadzenia postępowania konkursowego na Członka Zarządu Głównego Księgowego lub Głównego Księgowego w Spółdzielni Mieszkaniowej „Waszyngtona” w Warszawie oraz, że został/a poinformowany/a o przystępującym prawie dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania, wycofania zgody na ich przetwarzanie w każdym czasie, jak również, że podanie tych danych było dobrowolne. Dokumenty i oświadczenia wymienione w pkt.pkt. 1) – 2) oraz 5) – 6) powinny być podpisane przez kandydata.

Dokumenty, o których mowa powyżej należy składać do dnia **19 czerwca 2024r.** na adres e-mail: sekreteriat@sm-waszyngtona.pl lub osobiście w siedzibie SM „Waszyngtona” przy ul. Kinowej 19 w Warszawie w godzinach pracy Spółdzielni. O zachowaniu terminu decyduje data wpływu dokumentów do SM „Waszyngtona”.

Blisze informacje można uzyskać pod numerem telefonu (22) 813-35-85.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34320997

W Sądzie Rejonowym w Gorzowie Wielkopolskim pod sygnaturą **akt X Ns 828/23**, toczy się sprawa o stwierdzenie nabycia spadku po **Zbigniewie Krzysztofie Korbanek** (ur. 8 stycznia 1961 roku w Gorzowie Wielkopolskim) zmarłym dnia 23 stycznia 2023 roku w Gorzowie Wielkopolskim, przed śmiercią mającego stałe miejsce zamieszkania w Gorzowie Wielkopolskim.

Wzywa się wszystkich spadkobierców zmarłego, aby w terminie 3 miesięcy od daty ukazania się tego ogłoszenia zgłosili się do Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim i udowodnili swoje prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzenie nabycia spadku.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34320999

W Sądzie Rejonowym - Szczecin Centrum w Szczecinie, w Wydziale III Cywilnym, przy ulicy Narutowicza 19 w Szczecinie, toczy się postępowanie z wniosku Syndyka Masy Upadłości SKOK w Wotominie w upadłości likwidacyjnej – Lechosława Kochańskiego o stwierdzenie nabycia spadku po **Ryszardzie Melenis**, synu Witolda i Wandy, ostatnio zamieszkałym w Szczecinie, zmarłym 28 grudnia 2016 r., w Szczecinie.

Sąd wzywa wszystkich spadkobierców, aby w ciągu trzech miesięcy od daty opublikowania niniejszego ogłoszenia zgłosili i udowodnili nabycie spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34320998

Sąd Rejonowy Poznań — Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu w sprawie o sygnaturze **akt II Co 550/24** ogłasza o ustanowieniu kuratora dla dłużnika **Krzysztofa Czaprańskiego**, którego miejsce pobytu nie jest znane, w osobie radcy prawnego **Stefana Kowalskiego** (ul. Roosevelta 4/1, 60-829 Poznań) w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym z wniosku wierzyciela Alior Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w Warszawie przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu Mirosława Fiałkowskiego pod sygnaturą **akt Km 530/22 i Km 531/22**.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34320994

W Sądzie Rejonowym w Kościanie, Wydział I Cywilny, pod **sygn. I Ns 577/22** toczy się sprawa z wniosku Bogdana Cykmana o zasiedzenie.

Sąd wzywa następców prawnych po **Antoninie Czerwińskiej primo voto Grys z d. Wawrzyniak** zmarłej 20 września 1982r. w Świńcu oraz po Pelagii Grys, Mariannie Grys, Stanisławie Grys, Helenie Grys, Józefie, Bronisławie Grys i Zofii Grys - dzieciach zmarłej Antoniny Czerwińskiej primo voto Grys, aby w terminie 3 miesięcy zgłosili swój udział w toczącej się przed tutejszym sądem sprawie, pod rygorem pominięcia ich praw.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Syndyk masy upadłości Jerzego Kopeć (sygn. akt V GUp 595/20), zgodnie z warunkami zatwierdzonymi przez Sędziego Komisarza postanowieniem z dnia 24 maja 2024r. ogłasza o przetargu ofertowym na sprzedaż nieruchomości:

– Prawo użytkowania wieczystego gruntu i prawo własności budynku stanowiącego odrębną nieruchomość, oznaczonego jako działka gruntu nr 100/259 obręb nr 0007 Nienadowa, gmina Dubiecko, powiat przemyski ziemski, woj. podkarpackie, dla którego Sąd Rejonowy w Przemyślu, VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi odpowiednio księgi wieczyste nr KW PR1P/00074391/6 – cena wywoławcza: **1.453.898,00 zł (słownie: jeden milion czterysta pięćdziesiąt trzy tysiące osiemset dziewięćdziesiąt osiem złotych)**,

Oferty zgodne z warunkami przetargu, z potwierdzeniem wpłaty wadium, z adnotacją „Oferta przetargowa na nieruchomość Nienadowa (sygn. akt V GUp 595/20) – nie otwierać” należy kierować na adres: Sądu Rejonowego w Rzeszowie Wydział V Gospodarczy Sekcja do spraw upadłościowych i restrukturyzacyjnych przy ul. Kustronia 4, 35-303 Rzeszów, w terminie **do dnia 10 lipca 2024r. do godz.**

OGŁOSZENIE PŁATNE

Syndyk masy upadłości Jerzego Kopeć, zgodnie z warunkami zatwierdzonymi przez Sędziego Komisarza, postanowieniem z dnia 24 maja 2024r. (sygn. akt V GUp 595/20), ogłasza o przetargu ofertowym na sprzedaż nieruchomości:

– Prawo użytkowania wieczystego gruntu i prawo własności gruntu oznaczonych jako działki gruntu nr 108, 80, 79, 78, 77, 74/2, 63, 76/1, obręb nr 202 i 203 Przemyśl, ul. Armii Krajowej 10, położone w miejscowości Przemyśl, powiat przemyski grodzki, woj. podkarpackie, dla których Sąd Rejonowy w Przemyślu, VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi odpowiednio księgi wieczyste nr KW PR1P/00001289/8, KW PR1P/00034565/5, KW PR1P/00001288/9, KW PR1P/00014670/8, KW PR1P/00001287/2 i KW PR1P/00035228/8 – łączna cena wywoławcza: **3.422.675,00zł (słownie: trzy miliony czterysta dwadzieścia dwa tysiące sześćset siedemdziesiąt pięć złotych 00/100)**.

Oferty zgodne z warunkami przetargu, z potwierdzeniem wpłaty wadium, z adnotacją „Oferta przetargowa na nieruchomość Przemyśl (sygn. akt V GUp 595/20) – nie otwierać” należy kierować na adres: Sądu Rejonowego w Rzeszowie Wydział V Gospodarczy Sekcja do spraw upadłościowych i restrukturyzacyjnych przy ul. Kustronia 4, 35-303 Rzeszów, w terminie **do dnia 10 lipca 2024r. do godz. 15.00** (liczy

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34320864

W Sądzie Rejonowym Lublin - Zachód w Lublinie I Wydziale Cywilnym w sprawie o sygn. akt I Ns 889/22 z wniosku GPM Vindexus Niestandaryzowanego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Wierzytelności z siedzibą w Warszawie z udziałem Mariusza Kępy, Michała Kępy, Hanny Kępa i Marcina Kępy toczy się postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po **Stefanie Kępa, synu Aleksandra i Marii, zmarłym w dniu 17 listopada 2020 roku w Lublinie, mającym ostatnio miejsce zwykłego pobytu w Lublinie.**

Wzywa się wszystkich spadkobierców, aby w terminie trzech miesięcy od daty ukazania się ogłoszenia zgłosili i udowodnili nabycie spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Szczegóły na stronie internetowej www.kancelaria-empe.pl w zakładce *Ogłoszenia sprzedaży/Przetargi*.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Szczegóły na stronie internetowej www.kancelaria-empe.pl w zakładce *Ogłoszenia sprzedaży/Przetargi*.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34321000

W Sądzie Rejonowym - Szczecin Centrum w Szczecinie, w Wydziale III Cywilnym, przy ulicy Narutowicza 19 w Szczecinie, toczy się postępowanie z wniosku Grzegorza Waligóry o stwierdzenie nabycia spadku po **Marianie Górskim**, synu Edwarda i Walentyny, ostatnio zamieszkałym w Szczecinie, zmarłym w dniu 26 grudnia 2016 roku, w Szczecinie. Sąd wzywa wszystkich spadkobierców, aby w ciągu trzech miesięcy od daty opublikowania niniejszego ogłoszenia zgłosili i udowodnili nabycie spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

Kraj/34320195

Szczegóły na stronie internetowej www.kancelaria-empe.pl w zakładce *Ogłoszenia sprzedaży/Przetargi*.

Kraj/34320200

Szczegóły na stronie internetowej www.kancelaria-empe.pl w zakładce *Ogłoszenia sprzedaży/Przetargi*.

W piątek 31 maja 2024 r. odeszła od nas



Halina Pieńkowska

wspaniała Przyjaciółka oraz Współpracowniczka.
Zawsze będziemy o Tobie pamiętać.

Wyrazy najgłębszego współczucia

Rodzinie

składają

Koledzy i Koleżanki z kancelarii adwokackiej z bliskimi
Ola i Filip, Paulina z rodziną, Adam z rodziną, Małgorzata

www.nekrologi.wyborcza.pl/34321154

Z głębokim żalem przyjęliśmy
wiadomość o śmierci wybitnego naukowca,
znakomitego współpracownika i kolegi

Prof. Stefana Kasickiego



Rodzinie i Bliskim

wyrazy współczucia

składają

Członkowie Krajowej Komisji Etycznej
ds. Doświadczeń na Zwierzętach w latach 2019-2023
oraz pracownicy Sekretariatu Komisji

www.nekrologi.wyborcza.pl/34321029

W dniu 22 maja 2024 roku zmarł przeżywszy lat 101



**Płk
Witalis Waldemar
Skorupka**

Harcerz. W okresie wojny działał w strukturach Szarych Szeregów.
Następnie w Oddziale AK. wchodzącym w skład Kedywu.
Ps. „Orzeł”. Uczestniczył w licznych akcjach sabotażowo-dywersyjnych.
Po zakończeniu wojny nie złożył broni i nadal walczył o pełną wolność
i niezawisłość Ojczyzny. Ranny i aresztowany.
Skazany na karę śmierci. Ułaskawiony za zasługi na polu walki.
Działacz NSZZ „Solidarność”.

Działacz niezależnego ruchu kombatanckiego
oraz Związku Więźniów Politycznych Skazanych
na Karę Śmierci w Okresie Reżimu Komunistycznego
i Związku Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego.
Odnaczony: Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski,
Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski,
Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski,
Dwukrotnie Krzyżem Walcznych, Krzyżem Partyzanckim,
nagrodzony tytułem Honorowego Obywatela Miasta Siedlce.

Msza św. w Jego intencji zostanie odprawiona
w Katedrze Polowej Wojska Polskiego
przy ul. Długiej 13/15 w Warszawie,
we czwartek, 6 czerwca 2024 roku o godzinie 12.45,
po czym nastąpi odprowadzenie do grobu rodzinnego
na Starych Powązkach w Warszawie
(kondukt żałobny wyruszy spod IV bramy o godzinie 14.30),

o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Stanisław, Krzysztof, Anna, Kamila i Helena Piechowię

www.nekrologi.wyborcza.pl/34321038

W zbyt młodym wieku odszedł
mój przyjaciel

Igor Ostrowski

Umierał tak jak żył;
poza normami, z odwagą,
z uśmiechem i poczuciem humoru,
kochany przez bliskich,
na trzech kontynentach.

Pani Antoninie i Felipe Marcos

składam
najgłębsze wyrazy współczucia.

Natalia

www.nekrologi.wyborcza.pl/34320771

Fundacja Historia i Kultura oraz
Kapituła Nagrody Historycznej „KLIO”

żegna

prof. Jana Kieniewicza

zmarłego 27.05.2024 roku
wybitnego znawcę dziejów powszechnych,
członka Jury od 1996 roku.

www.nekrologi.wyborcza.pl/34321061

Pani

Annie Długoleckiej

serdeczne wyrazy współczucia

z powodu śmierci

Ojca

składają

Dyrekcja i pracownicy

Instytutu Podstaw Informatyki PAN



www.nekrologi.wyborcza.pl/34320876

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 29 maja 2024 zmarła
nasza ukochana
Mama, Babcia i Prababcia



Anna Dzienis

Msza pożegnalna odbędzie się
w dniu 14 czerwca 2024 o godzinie 14.00
w kościele Św. Boromeusza przy ulicy Powązkowskiej 14.
Po mszy odprowadzimy Mamę na miejsce spoczynku
na warszawskich Powązkach.

Najbliższa rodzina

www.nekrologi.wyborcza.pl/34321042

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 1 czerwca 2024 roku w wieku 92 lat
odeszła od nas na zawsze najukochańsza
Mama, Babcia i Prababcia



Maria Rajkiewicz-Maksara

Wspaniała pedagog, która swoje życie poświęciła
wychowaniu i pracy z młodzieżą,
jednocześnie całą swoją miłość i troskę kierując ku rodzinie.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się
w dniu 6 czerwca 2024 o godzinie 11:00
w kościele p.w. Św. Józefa Oblubieńca NMP
w Ursusie przy ul. Gen. Sosnkowskiego 34,
po którym odbędzie się pogrzeb na cmentarzu parafialnym
Gołębki-Jawczyce na ul. Wspólna Droga 25.

Córka Iwona, wnuczki Zofia i Olga z rodzinami

www.nekrologi.wyborcza.pl/34321031

Z głębokim smutkiem i żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci
naszej Koleżanki



Eweliny Burty

Rodzinie i Bliskim

wyrazy głębokiego żalu i współczucia
słowa wsparcia w trudnych chwilach
składają

Kierownictwo oraz pracownicy
Głównego Inspektoratu Jakości Handlowej
Artykułów Rolno-Spożywczych

www.nekrologi.wyborcza.pl/34321034

**Gdy trudno
opowiedzieć
o śmierci**

Poradnik, jak radzić sobie
z żałobą na

ODESZLI.PL



Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość
o odejściu w dniu 31 maja 2024 r. naszego kolegi

Dr. hab. Marka Gutowskiego

Przez kilkadziesiąt lat pracy w Instytucie Fizyki PAN
Marek był niezastąpionym ekspertem w sprawach komputerowych.
Zawsze bardzo życzliwie i skutecznie pomagał nam rozwiązywać
problemy numeryczne.

Był erudyta, posiadał rozległą wiedzę w dziedzinie fizyki.
Interesował się wieloma zagadnieniami, nie ograniczając się
do chwilowo modnych problemów.

Aktywnie uczestniczył w imprezach popularyzujących fizykę wśród
uczniów szkół średnich.

Nieocenione było jego poczucie humoru i talenty towarzyskie.
Bardzo ważną była wieloletnia działalność Marka w Komisji Zakładowej
i w Krajowej Komisji ds. Nauki NSZZ „Solidarność”.

Żałobna Msza Św. zostanie odprawiona 6 czerwca o godz. 13:00
w Kościele pod wezwaniem Św. Ojca Pio, przy ul. Rybaltów 25
na Ursynowie, a o godz. 15:00 nastąpi odprowadzenie do grobu
na Powązkach Wolskich.

Składamy serdeczne wyrazy współczucia

Rodzinie

Koleżanki i Koledzy z Oddziału Fizyki Magnetyzmu
Instytutu Fizyki PAN

www.nekrologi.wyborcza.pl/34321116

Trybunał Konstytucyjny

Rozwiązać tę instytucję. I to już!

Trybunał mgr Przyłębskiej należy zlikwidować jak najszybciej,
bo koszty obecnej patologii rosną z każdym miesiącem

Sadurski

„Prawdziwe rewolucje – pisał amerykański socjolog Clay Shirky w 2008 roku – nie oznaczają uporządkowanego przejścia od punktu A do punktu B. Po A następuje długi, chaotyczny okres i dopiero na koniec dochodzi się do B. W tym chaotycznym okresie stare systemy się rozkładają, zanim nowe się ustabilizują”.

Chociaż nie mamy obecnie w Polsce do czynienia z rewolucją, ale raczej odwróceniem demokracji i praworządności, to poza tym wszystko w tym opisie się zgadza. Droga od autorytarnego populizmu, który upadł 15 października 2023, do skonsolidowanej demokracji, która jeszcze nie nastąpiła, to nie jest prosta, szeroka i krótka autostrada. Jest to raczej długa, kręta i dziurawa wiejska drożka z różnymi odnogami i skrzyżowaniami, bez prawidłowo ustawionych kierunkowskazów i bez jasnych reguł ruchu. Co gorsza, przechodzi ona przez pola minowe zastawione na demokratów przez poprzedników.

Miny te – albo, zmieniając metaforę, zasady – mają rozmaite formy, ale ich wspólny cel jest jeden: zostawić jak najwięcej przyczółków starej władzy, których zniesienie w prostej drodze ustawowej jest albo trudne, albo niemożliwe. Są co prawda sprzeczne z konstytucją, ale nie istnieje organ, który by to autorytatywnie stwierdził. Korzystają z dodatkowych zabezpieczeń przed reformatorską miotłą, takich jak weto prezydenckie.

Jedneminy mają charakter czysto personalny. Są to różni funkcjonariusze starego reżimu ulokowani w strategicznych ośrodkach, którym przed zmianą władzy nadano przywileje faktycznej nieusuwalności (takim miał być prokurator krajowy). Inne zasady mają charakter norm prawnych, tak skonstruowanych, by nie dało ich się w regularnej ścieżce ustawodawczej zmienić. Wreszcie trzeci typ min zastawionych na nową demokratyczną władzę to instytucje zamrażające niedemokratyczne praktyki.

Najbardziej szkodliwą z tych instytucji jest Trybunał mgr Przyłębskiej (w skrócie: TmP), czyli patologiczne wcielenie dawnego Trybunału Konstytucyjnego. Jego nadzwyczajna szkodliwość wynika z dwóch przyczyn.

Po pierwsze jest to instytucja będąca „czapą” całego systemu konstytucyjnego, bo właśnie ma być nadzorcą konstytucyjności całości, a nie jakiegoś poszczególnego fragmentu. Po drugie jako jedyny organ kolektywny jest nadal w 100 procentach złożony z pisowskich nominatów. Tym różni się np. od neo-KRS, Sądu Najwyższego czy Naczelnego Sądu Administracyjnego, które zostały zainfekowane pisowskimi czynownikami tylko w pewnym stopniu, a obecność w nich uczciwych ludzi pozwalała na ewolucyjne reformy.

W TmP inaczej: nawet jeśli od czasu do czasu pojawiają się w nim pęknięcia, to poza jedynym przypadkiem Piotra Pszczółkowskiego (ale też nominata PiS) wynikają one z personalnych niesnasek, chorych ambicji albo naborumuszenia. A po wieloletnim okresie luksusowego, bo wspaniale opła-



• Trybunał Konstytucyjny FOT. SŁAWOMIR KAMIŃSKI/AGENCJA WYBORCZA.PL

nego nicnierobienia (np. 14 „wyroków” w 2022, przy budżecie rocznym ponad 40 mln i pensjach ok. 30 tys. dla trybunalskich walców) TmP przestawił się na tryb nadpobudliwej hiperaktywności. Wygląda na to, że telefon na biurku mgr Przyłębskiej dzwoni bez przerwy, a zamówienia przychodzą częściej niż w dzielnicowej pizzerii.

Przypomnijmy tylko kilka ostatnich „wyroków”, idąc chronologicznie wstecz od ostatnich dni: o niekonstytucyjności uchwały Sejmu w sprawie praworządności (uchwały dotyczącej zwłaszcza TmP, a więc „wyrok” we własnej sprawie), w sprawie ustawy covidowej dającej Mateuszowi Morawieckiemu i jego ludziom bezkarność, w sprawie rozporządzenia ministra sprawiedliwości o pracy sądów, pozwalającego na odsuwanie neosędziów od składów orzekających itp.

Jeszcze pokraczniejsze są sławetne „zabezpieczenia” – a zatem środki, których TK w ogóle nie ma w swojej palecie prawnej (nie licząc skarg konstytucyjnych, ale te nie wchodzi tu w grę), zabraniające zmian w mediach publicznych albo w Prokuraturze Krajowej czy „zabezpieczenie” przed pociągnięciem prezesa NBP do odpowiedzialności konstytucyjnej.

To tylko wrywkowa lista, ale chyba wystarczy. Wyłania się z niej jedyny cel, jaki ma przed sobą TmP: chronić inne złogi systemu PiS przed odpowiedzialnością, przed utratą władzy, bezkarnością i pieniędzmi. W ten sposób TmP działa jak adwokat mafii, starający się dostarczyć środki prawne poszczególnym odnogom ośmiornicy PiS, np. zióbrowym prokuratorom, dawnemu TVP, upolitycznionemu NBP i neosędziom.

Piszę „stara się”, bo w odpowiedzi na te zagrancy TmP, demokratyczna władza przyjęła podejście streszczające się w słowie „ignorować”, np. przez odmowę podporządkowania się wytworom kuchni mgr Przyłębskiej, a także przez niepublikowanie ogłoszeń trybunalskich. To jest oczywiście słuszne, ale nie wystarczy. Odgłosy z Al. Szucha wprowadzają w konsternację, konfuzję i niepewność wielu ludzi i wiele instytucji mających zakodowane przekonanie, że jeśli coś nazywa się Trybunałem Konstytucyjnym, to zapewne nim jest. Nie ma więc mowy o konsolidacji demokracji i o fundamentalnej uczciwości publicznej, jeśli pozwala się na hasanie organu sprzecznego ze wzorcem konstytucyjnym.

Kompleksowa próba uporządkowania sytuacji przedłożona Sejmowi przez koalicję rządową 6 marca na razie okazała się fiaskiem, choć intencje były jak najlepsze. Nie mogła zresztą być sukcesem, skoro pakiet składał się z propozycji zmiany Konstytucji (więc zapomnijmy), nowej ustawy (więc też zapomnijmy, a zresztą, gdyby nawet weszła w życie, to praktycznie nie zmieniłaby poważnie obecnego stanu w TK) i na koniec z uchwały. Uchwała ta jednak składa się ze stwierdzeń czysto ocennych, słusznych, ale bez znaczenia prawnego (że obecny TK nie spełnia swych zadań itp.) oraz gorącej prośby do osób sędziopodobnych, by laskawie zechciały dobrowolnie zrezygnować. Jedyny naprawdę normatywny element uchwały dotyczy uznania wyborów „dublerów” za nieskuteczne – co jest słuszne, ale niewystarczające, bo zamraża większość pisowską w TmP na dalsze dwa lata. W sumie był to pakiet imponujący rozmachem, ale składający się z elementów nierealnych, nieskutecznych i niewystarczających, a zatem żadna dobra całość nie mogła wynikać z sumy słabych części. Mało kto tym się przejął, a już najmniej TmP.

Na takim podejściu zaciążyła pewna filozofia przywracania praworządności, wyrażająca się w ładnej, ale bałamutnej mantrze: „Nie można przywracać praworządności w drodze łamania prawa”. Zgoda, ale tak jest w sytuacji, gdy stan prawny nie przypomina pola minowego, o którym mowa była na początku. Gdy prawo zostało przekształcone w „ustawowe bezprawie”, jak to się stało pod rządami PiS, wezwanie do legalizmu rozumianego jako działanie zgodnie z regułami gry wyznaczonymi przez bezwzględny poprzednik musi prowadzić do paraliżu. Czyli, jak to nazwałem na tych łamach: do demokracji syzyfowej.

Nie od dziś mówię, że jedynym wyjściem jest przyjęcie w drodze uchwały Sejmu, że organ podający się obecnie za TK nie odpowiada wzorcowi konstytucyjnemu, a zatem nie jest Trybunałem Konstytucyjnym w świetle konstytucji. Taka uchwała nie jest aktem normatywnym, lecz uznaniem pewnego stanu prawnego, dostrzegalnego gołym okiem dla każdego poza kilkoma znanymi prawnikami-pięknoduchami. Postulat „wyzeroowania” obecnego składu TK, podzielany m.in. przez wybitnych prawników, takich jak profesorowie Andrzej Zoll,

Jerzy Zajądło czy Tomasz T. Konciewicz, z których żaden daleko nie jest radykałem (a jeden jest nawet byłym prezesem TK), musi pociągać za sobą praktyczne konsekwencje, poczynając od zakończenia wypłaty zarobków osobom sędziopodobnym. Krok ten, przewiduję, może zdziałać cuda.

Nie chodzi tu o to, że działania Trybunału nam się nie podobają, ale że w ogóle nie jest to TK: nieobecność przez prawie 9 lat prawidłowo wybranych sędziów zainfekowała cały skład niekonstytucyjnością, na wzór łyżki dziegciu w beczce miodu, a brak obiektywności (np. w zdaniach odrębnych) przeciwko tej nieprawidłowości ze strony wszystkich obecnych „sędziów” jest wystarczającym dowodem na sprzeniewierzenie się przysiędze sędziowskiej przez nich wszystkich, a nie tylko przez tych, którzy wyprowadzają najbardziej spektakularne brewerie, jak dr Krystyna Pawłowicz.

Wbrew moim krytykom nie ma więc analogii między bezprawiem PiS-u, który uchwałą w 2015 roku „odwołał” prawidłowo wybranych sędziów, a aktem konieczności konstytucyjnej, jakim będzie uchwała Sejmu o nieistnieniu TK w obecnym stanie prawnym w Polsce. W istocie są to działania diametralnie odmienne: pierwszy był zamachem na praworządność, a drugi – przywracaniem systemu praworządności w okresie przejściowym między A i B, po tym jako prawo zostało dogłębnie zdewastowane w A, a do B jeszcze nie doszliśmy.

I nie zadręczajmy się przewidywaniami, że jeśli to zrobimy, to damy następnej władzy pretekst do analogicznego działania. PiS żadnych pretekstów nie potrzebował i potrzebować nie będzie. Raczej starajmy się nie dopuścić do tego, by następna władza była kształtowana przez PiS, którego przestępcze działania w latach 2015-2023 są co dzień coraz lepiej rozpoznawane. Rozwiązanie problemu TK trzeba zacząć się od rozwiązania Trybunału mgr Przyłębskiej – i nie należy z tym długo czekać, bo koszty obecnej patologii rosną z każdym miesiącem. ●

Wojciech Sadurski

• Teksty w dziale Opinie wyrażają poglądy autorów i nie muszą odzwierciedlać stanowiska redakcji

Wojciech Sadurski jest profesorem prawa na Uniwersytecie Sydneyjskim i profesorem w Centrum Europejskim UW, a obecnie profesorem gościnnym na Uniwersytecie Princeton w USA. W kwietniu 2024 nakładem Znaku ukazała się jego „Pandemia populistów”.

Jak kustosz kradł zabytki z British Museum

WPADŁ PRZEZ BOŻKA
Z WIELKIM PENISEM

• Dyrektor British Museum Hartwig Fischer (z lewej) i Peter Higgs
FOT. SAMUEL DE ROMAN/
GETTY IMAGE

„Sultan1966”, który latami sprzedawał na eBayu antyczne drobiazgi po zaniżonych cenach, był kustoszem i szefem działu w British Museum. Skandal uderzył w i tak już nadszarpniętą reputację muzeum.

Emilia Dłużewska

Skała kradzieży jest niespotykana: Peter Higgs miał wynieść z magazynów British Museum między 1,8 tys. a 2 tys. zabytkowych kamei i intaglii (reliefów rzeźbionych w kamieniach szlachetnych), fragmentów biżuterii oraz innych drobnych przedmiotów. Część z nich zniszczył, usiłując wytopić z nich złoto lub srebro.

Przedziwny jest też *modus operandi* złodzieja. Higgs pożyczane nielegalnie obiekty miał wystawiać na platformie aukcyjnej eBay za kilkaset, kilkadziesiąt, a niekiedy kilkanaście funtów. Robił tak przez niemal dziesięć lat. I robiłby pewnie dalej, gdyby nie wyjątkowo uparty klient obdarzony fotograficzną pamięcią i bożek z wielkim członkiem.

KUSTOSZ BUSZUJE
W MAGAZYNACH

Patrząc wstecz, wydaje się oczywiste, że Peter Higgs nie był geniuszem zbrodni — na eBayu zarejestrował się jako Paul Higgs, ale konto na PayPalu pokazywało je-

go prawdziwe imię i nazwisko. A nicka z platformy aukcyjnej, „Sultan1966”, używał również na swoim koncie na X (dawnym Twitterze).

Jak to więc możliwe, że przez tyle lat nie został złapany? Częściowo dlatego, że nikt go nie szukał. Jak wynika z pozwu, do którego dotarł portal Cultural Property News, kurator celował w rzeczy, które nie zostały jeszcze szczegółowo skatalogowane: znajdowały się tylko w ogólnych bazach danych, w katalogach papierowych albo nie zostały opisane wcale.

Zbiory brytyjskiego muzeum są tak przepastne, że dotyczy to ponad 2 mln obiektów. W tym licznych kamei i intaglii, które w XVIII i XIX w. namiętnie kupowali zafascynowani starożytnością Brytyjczycy, a ich potomkowie po latach oddawali do muzeum. Zdarzało się też, że Higgs zabierał jedynie część zabytkowego przedmiotu — np. wyluskiwał ozdobną kameę z biżuterii albo zabierał sam szlachetny kamień.

Nawet gdyby ktoś zauważył brak jakiegoś przedmiotu, niekoniecznie zorientowałby się, że został on skradziony — choć muzea niechętnie to przyznają, eksponaty gubią się i niszczą. W dodatku Higgs starał się zacierać ślady, kasując wpisy w muzealnej bazie obiektów, zmieniając opisy artefaktów, by ukryć ubytki, a nawet fabry-

kując datowane wstecznie listy zaginionych artefaktów.

Gdyby ktoś podejrzewał kradzież, mało prawdopodobne, by podejrzania padły akurat na Higgsa: był on pracownikiem z 30-letnim stażem, specjalistą od historii starożytnej, kuratorem popularnych wystaw w Londynie i w zagranicznych muzeach. Tuż przed wybuchem afery awansował na głównego kustosza działu starożytnej Grecji.

Sugestia, że mógłby okradać muzeum, wydawała się tak niewiarygodna, że niezwiązana z muzeum archeolożka Dorothy Lobel King w mailu ostrzegła Higgsa, że ktoś próbuje go wrobić.

PRIAP POGRĄŻA
DYREKTORA

Lobel King o podejrzeniach dowiedziała się od człowieka, który ostatecznie pogrążył Petera Higgsa — duńskiego marszanda i kolekcjonera Ittai Gradela.

Peter Higgs starał się zacierać ślady, kasując wpisy w muzealnej bazie obiektów, zmieniając opisy artefaktów, by ukryć ubytki, a nawet fabrykując datowane wstecznie listy zaginionych przedmiotów

Gradel ma trzy kluczowe dla sprawy cechy: interesuje się gemmami (dzielonymi na kamee i intaglie), ma fotograficzną pamięć i jest bardzo uparty. Pierwsza z cech przywiodła go na aukcję „Sultan1966”. Druga pozwoliła rozpoznać wystawioną na aukcji niewielką kameę z Priapem — bogiem płodności, rozpoznawanym po wielkim, wzwiedzionym penisie — jako obiekt ze zbiorów British Museum. Trzecia sprawiła, że nie dał się spławić.

Nie, by muzealnicy nie próbowali. Gradel w lutym 2021 r. wysłał alarmujące mejle do dyrektora muzeum, Hartwiga Fischera i Jonathana Williamsa, jego zastępcy i przełożonego Higgsa. Opisał w nich, jak znalazł na eBayu obiekty z ich kolekcji, załączył też dowody transakcji z „Sultanem1966”. Obaj dyrektorzy potraktowali je jednak jako wymysł. Williams tłumaczył, że muzeum jest zamknięte z powodu pandemii, a kilka miesięcy później odpisał Gradelowi, że sprawdzili zbiory i zarzuty się nie potwierdziły.

Dopiero dziesięć miesięcy później, w grudniu 2021 r., gdy podczas rutynowej kontroli muzealnicy odkryli braki w zbiorach, władze zarządziły szczegółowy audyt. Przeprowadzała go niezależna archeolożka Aurelia Masson-Berghoff, choć nadal odbywał się pod nadzorem szefa departamentu, czyli Petera Higgsa.

Raport Masson-Berghoff wyładował na biurku Higgsa w grudniu 2022 r. i choć ten robił, co mógł, by opóźnić wybuch afery, w lipcu 2023 r. ostatecznie został zwolniony. Miesiąc później do dymisji podał się dyrektor British Museum Hartwig Fischer, w grudniu dołączył do nich Jonathan Williams.

CIOS W REPUTACJĘ

Śledztwo prowadzone przez brytyjską policję jest w toku. Za to w marcu tego roku British Museum pozwało Higgsa w procesie cywilnym. Przedstawiciele muzeum zarzucają mu, że na swoich kradzieżach zarobił około 100 tys. funtów.

Kwota jest niebagatelna, choć biorąc pod uwagę, że cały proceder trwał niemal dekadę, nieporażająca. Z pozwu British Museum wynika, że Higgs sprzedawał kradzione artefakty dużo poniżej ich realnej wartości — np. wystawiając na aukcję za 40 funtów fragment kamei, która w oryginalnym, złotym mocowaniu byłaby warta nawet 30 tys. funtów.

Peter Higgs zapowiedział, że będzie się bronił, choć nie przedstawił publicznie swojej wersji wydarzeń. Jego pełnomocnicy przekazali, że „jest w stanie wielkiego napięcia psychicznego, cierpi na depresję i leczy się psychiatrycznie, przez co nie może odnieść się do zarzutów”.

Tymczasem British Museum stara się zminimalizować straty: tak materialne, jak i wizerunkowe. W odzyskiwaniu wykradzionych obiektów muzealnikom pomaga m.in. Ittai Gradel, który zwrócił kupione przez siebie gemmy oraz wykorzystuje środowiskowe kontakty, by dotrzeć do innych kupców oraz FBI, szukające amerykańskich klientów Higgsa. Odzyskane artefakty można było oglądać na miesięcznej, darmowej wystawie, której kuratorem został Ittai Gradel. Jak podaje „New York Times”, do marca tego roku do muzeum wróciło około 350 obiektów.

Cała sprawa rzuca się cieniem na — i tak już nie najlepszą — reputację British Museum. W lutym ubiegłego roku instytucja musiała odwołać część wydarzeń i ograniczyć zwiedzanie ze względu na strajk pracowników, domagających się podniesienia pensji. Koszty życia w Wielkiej Brytanii w ciągu ostatnich kilku lat drastycznie wzrosły. W czerwcu 2023 r. związek zawodowy Public and Commercial Services Union alarmował, że pensje wielu pracowników obsługi muzeum nie wystarczają, by się utrzymać. Ponad połowa z nich miała w ciągu roku korzystać z banków żywności.

Braki w budżecie przekładają się też na inne aspekty funkcjonowania. Gmach British Museum jest w tak fatalnym stanie, że w czasie burzy załoga zmuszona jest podstawiać wiadra pod cieknący dach i ustawiać w salach przenośne grzejniki, bo klimatyzacja nie radzi sobie z odprowadzaniem wilgoci. W czerwcu 2023 r., tuż przed zwolnieniem Higgsa, British Museum podpisało umowę sponsorską na 50 mln funtów z firmą paliwową BP, co ostro skrytykowali aktywiści klimatyczni. W ostatnich latach ze współpracy z BP zrezygnowały m.in. Tate i National Portrait Gallery.

Skandal w British Museum toczy się w cieniu wieloletnich sporów między Wielką Brytanią a państwami domagającymi się zwrotu znajdujących się w zbiorach British Museum zagrabionych zabytków. To m.in. rzeźby z Partenonu znane jako marmury Elgina, o które upomina się rząd Grecji czy kamiień z Rosetty, wywieziony przez Brytyjczyków z Egiptu. Na ironię zakrawa fakt, że brytyjscy muzealnicy wzbraniają się przed zwrotem cennych artefaktów i dzieł sztuki, argumentując, że w Londynie są one bezpieczne. ●

Powiesił papieża, teraz pokazuje świat po katastrofie

Powrót skandalisty

Po katastrofie ludzkości ostatni przedstawiciele naszego gatunku zostali zamknięci w gablotach w Muzeum Ludzi. Zwiedza je pies, obecny na scenie.

Witold Mrozek

Rozpoczął się Międzynarodowy Festiwal Teatralny Kontakt. Do Torunia przybył m.in. amerykański reżyser Robert Wilson, legenda awangardy teatralnej, który przywiózł inspirowany Oscarem Wildem spektakl pt. „Dorian” – koprodukcję teatrów w Düsseldorfie i Kownie. Również z Litwy przyjechało do Polski przedstawienie Olivera Frljicia, kojarzonego u nas głównie jako twórcy „Kłatwy” w warszawskim Teatrze Powszechnym. Jego głośny spektakl m.in. o pedofilii w Kościele i prawie do aborcji wywołał burzliwe protesty w 2017 roku po tym, jak na scenie ścięto krzyż, a na stryczku zawisła figura przypominająca Jana Pawła II.

KONCERT DLA KARALUCHÓW

W litewskim teatrze Frłjić wystawił „Przemianę”. Słynne opowiadanie Franza Kafki o Gregorze Samsie, komiwojażerze, dziś: „przedstawicielu handlowym”, przytłoczonym przez pracodawcę i rodzinę, oraz zamienionym niespodziewanie w robaka, powraca do teatrów. Niedawno w Nowym Teatrze w Warszawie sięgnął po nie Grzegorz Jaremko, teraz we Wrocławskim Teatrze Współczesnym spektakl na jego podstawie przygotowuje Michał Kmiecik.

U Frljicia Gregor Samsa jest nie tylko ofiarą, ale i pionierem. Przemieniony w robaka słyszy w pewnym momencie pytanie: czy nie sądzi pan, że łatwiej mu będzie przeżyć nadchodzącą katastrofę w obecnej postaci? „Przemiana” z Lietuvos Nacionalinis Dramos Teatras w Wilnie opowiada m.in. o lęku przed katastrofą klimatyczną i wojną. „Wesołej wojny atomowej”, atakuje widzów czerwony napis. Reżyser dość wierną adaptację prozy Kafki przeplata mocnymi obrazami spoza tego świata, ale nim inspirowanymi. Przykład? Po katastrofie ludzkości, ostatni przedstawiciele naszego gatunku zamknięci zostali w gablotach w Muzeum Ludzi. Zwiedza je pies, obecny na scenie.

Mocne wrażenie robi ostatnia scena spektaklu – ekspresyjny koncert aktorów, grających na instrumentach na żywo dla zasiadających na widowni wielkich insektów, widocznych na



• Spektakl "Przemiana", reż. Oliver Frłjić

tylnej projekcji. Jednocześnie czuć w tym spektaklu pewne wyczerpanie. Mówi o nim, nie wprost, początkowy monolog nagiej litewskiej aktorki, Aiste Zabotkaite. Pelen nierozstrzygniętych rozważań. Dlaczego to kobieta gra w tym spektaklu Olivera Frljicia? Twórcy rzekomo długo nie mogli się zdecydować, czy Zabotkaite być ona naga. Z jednej strony — to uprzedmiotawia kobiety, ale z drugiej strony, dlaczego pozbawiać kobietę prawa do rozebrania się? Z trzeciej strony jednak – dlaczego ma o tym decydować reżyser, z czwartej zaś – przecież to też decyzja aktorki... Scena jest raczej parodią gier z tożsamością, prawdą i fikcją i paradoksami władzy w teatrze, które Frłjić prowadził w swoich starszych spektaklach – tych z Chorwacji, Słowenii czy Polski.

Z BAŁKANÓW DO BERLINA

Frłjić od 2018 pracuje w Maxim Gorki Theater w Berlinie. Wystawiał tam m.in. również Kafkę – opowiadanie „Sprawozdanie dla Akademii”, o uczłowieczonej małpie – Czerwonym Piotruś. Wplótł w nie wątki z powieści Johna Maxwella Coetzeeo „Elizabeth Costello”, po którą w Polsce sięgali ostatnio Krzysztof Warlikowski i Krystian Lupa. U Frljicia chodziło jednak o podkreślane u Kafki osiągnięcie przez Piotrusia poziomu „przeciętnego kulturalnego Europejczyka”, nieświadomego własnego okrucieństwa chciwca z gębą pełną frazesów. Czerwony Piotruś mówił jednocześnie z perspektywy ofiary-zaszczutego zwierzęcia i człowieka-„beneficjenta” awansu; poniekąd zaprzajańsia się ze swoimi oprawcami i zaczyna ich naśladować.

Z kolei w „Gorki – Alternatywa dla Niemiec?” w dość ironiczny sposób Frjljić mówił o niemieckiej polityce, wielokulturowości i prawicowym

populizmie. Zaś w berlińskiej „Śmierci Dantona / Ifigenii” – o przemocy. Wbrew obecnym w Polsce stereotypom na temat niemieckiego teatru, spektakle Frljicia z Berlina były dużo bardziej „klasyczne” niż te z Europy Wschodniej i Południowej – więcej było w nich tekstu, literatury, czasem nawet realistycznej scenografii.

Pokazana w Toruniu „Przemiana” bardziej niż niemieckie przedstawienia reżysera czerpie z choreografii i muzyki. Pod tym względem przypomina spektakle Frljicia z krajów byłej Jugosławii – te, dzięki którym zdobył sławę.

POWRÓT DO POLSKI

To pierwsza oficjalna wizyta Olivera Frljicia w Polsce, odkąd w 2018 roku ówczesny minister kultury Piotr Gliński odebrał poznańskiemu festiwalowi Malta dofinansowanie, bo jednym z jego ówczesnych kuratorów był właśnie bałkański artysta. Frłjić odwołał wtedy swój przyjazd, a „Gazecie Wyborczej” powiedział: „Nigdy nie zetknąłem się z czymś takim, choć pracowałem w wielu krajach i miałem problemy z różnymi formami cenzury”.

Świeża była wtedy pamięć nie tylko o „Kłatwie” z Powszechnego, ale też o odwołanej premierze „Nie-boskiej komedii”, którą Frłjić przygotowywał w 2013 w krakowskim Narodowym Starym Teatrze. Spektakl miał odnosić się do sposobów przedstawienia Zagłady w kulturze i do antysemickich klisz w historii teatru, również polskiego. Praca Frljicia wzbudziła wówczas protesty, a ówczesny dyrektor Starego, Jan Klata, odwołał premierę. Dekadę później, zaledwie kilka dni temu, nowym dyrektorem artystycznym Starego Teatru został Jakub Skrzywanek. To były asystent Frljicia – przybysza, który zmienił polski teatr. ●

OGŁOSZENIE PŁATNEKraj/34320853

Sąd Rejonowy w Białymstoku I Wydział Cywilny w sprawie I Ns 157/24 z wniosku Województwo Podlaskie - Podlaskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich o zezwolenie na złożenie z depozytu postanawia:
Zezwolić wnioskodawcy Podlaskiemu Zarządowi Dróg w Białymstoku na złożenie do depozytu sądowego na okres 10 lat, kwoty 30 859,50 zł (trzydzieści tysięcy osiemset pięćdziesiąt dziewięć złotych i pięćdziesiąt groszy) jako wierzytelności z tytułu odszkodowania za nieruchomości o powierzchni 0,0688 ha, oznaczona nr geodezyjnym 831.3, położona w obrębie 0012 Hołody, gm. Bielsk Podlaski, dla której nie jest prowadzona księga wieczysta, ustalonego ostateczną decyzją Wojewody Podlaskiego z dnia 9 stycznia 2024 r. nr WG-III.7570.3.412.2023.WA stwierdzając, iż wymieniona wyżej kwota może być wypłacona Powiatowi Bielskiemu w Bielsku Podlaskim lub innym osobom fizycznym lub prawnym po przedstawieniu tytułu własności wymienionej nieruchomości.
Sąd wzywa wierzyciela (niewskazanego w sentencji postanowienia) do odbioru depozytu.

OGŁOSZENIE PŁATNEKraj/34320890

Sąd Rejonowy w Gdyni Wydział VII Cywilny informuje, że pod sygnaturą VII Ns 613/21 zostało wszczęte postępowanie z wniosku Michała Szarmach o stwierdzenie nabycia spadku po Mabel E. Trybinski, zmarłej dnia 05.04.2003 roku w Maryville, stan Illinois, USA, ostatnio stale zamieszkałej w USA. Sąd wzywa wszystkich innych spadkobierców by w terminie trzech miesięcy od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia zgłosili się do Sądu Rejonowego w Gdyni i udowodnili nabycie spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą zostać pominięci w postanowieniu o nabyciu spadku.

OGŁOSZENIE PŁATNEKraj/34320843

Sąd Rejonowy w Kutnie Wydział I Cywilny ogłasza, że pod sygn. akt I Ns 240/23 w sprawie z wniosku Ultimo Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą we Wrocławiu przy udziale Gminy Krzyżanów zostało wszczęte postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po Tadeuszu Bartczak, synu Władysława i Józefy, urodzonym dnia 28 lipca 1945r. w Kutnie, zmarłym w dniu 06.02.2022 r. w Kaszewy - Kolonia, ostatnio stale zamieszkałym w Kaszewy Kolonia.

Sąd wzywa wszystkich zainteresowanych, aby w terminie 3 miesięcy od daty ukazania się ogłoszenia zgłosili się i udowodnili nabycie spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

OGŁOSZENIE PŁATNEKraj/34320836

W Sądzie Rejonowym w Sierpcu I Wydziale Cywilnym toczy się postępowanie z wniosku Włodzimierza Marka Gostomskiego i Danuty Zofii Felczak (sygn. akt I Ns 368/23) o stwierdzenie nabycia w drodze zasiedzenia przez Włodzimierza Marka Gostomskiego i Danutę Zofię Felczak własności nieruchomości składającej się z działki nr 929, o powierzchni 0,0502 ha, położonej w Sierpcu, dla której Sąd Rejonowy w Sierpcu nie prowadzi księgi wieczystej, ani zbioru dokumentów.

Wzywa się wszystkich zainteresowanych, aby w ciągu trzech miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili się w Sądzie, w którym toczy się postępowanie i udowodnili swoje prawa, gdyż w przeciwnym razie będą pominięci w tym postępowaniu

OGŁOSZENIE PŁATNEKraj/34320872

Przed Sądem Rejonowym w Radzynie Podlaskim toczy się postępowanie sygn. akt I Ns 581/23 z wniosku Andrzeja Kwasowca o zasiedzenie na rzecz Andrzeja i Beaty małżonków Kwasowiec na zasadzie wspólności majątkowej, własności nieruchomości położonej w Radzynie Podlaskim, powiat radzyński, województwo lubelskie, oznaczonej numerem ewidencyjnym 2970, o pow. 0,1586 ha, oraz nieruchomości położonej w miejscowości Radowiec, powiat radzyński, województwo lubelskie, oznaczonej numerem ewidencyjnym 1242, o pow. 0,2205 ha, znajdujących się aktualnie w posiadaniu Andrzeja i Beaty małż. Kwasowiec.

W związku z powyższym wzywa się wszystkich zainteresowanych, a w szczególności spadkobierców Maksymiliana Koniaka aby w terminie trzech miesięcy od daty ukazania się ogłoszenia zgłosili się w tutejszym Sądzie i wykazali swoje prawa do tych nieruchomości, gdyż Sąd stwierdzi jej zasiedzenie, jeżeli zostanie ono udowodnione

Archeologia

HUNOWIE BYLI W „POLSKACH”
ATTYLA PODBIŁ EUROPE

W Czulicach pod Krakowem odkryliśmy wspólny grób dwóch chłopców z IV/V w. n.e. Jeden z nich był Europejczykiem, a drugi Hunem.

Jakub M. Niebylski

Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk w Krakowie

o były rutynowe wykopaliska. Przeprowadza się je zawsze wtedy, gdy w miejscu zarejestrowanym jako stanowisko archeologiczne planowana jest inwestycja. Tak właśnie było w Czulicach, gdzie miała się rozpocząć budowa budynku mieszkalnego. Naszym zadaniem było sprawdzenie, czy pod warstwą ziemi na tej działce nie znajdują się zabytki.

Teoretycznie było to prawdopodobne, bo w pobliżu znajdowała się osada kultury przeworskiej. Kultura ta rozwijała się na terenach dzisiejszej Polski w okresie między III w. p.n.e. a V w. n.e., czyli wtedy, kiedy na południu Europy funkcjonowało jeszcze Cesarstwo Rzymskie.

Czulice to stara wieś, wokół której rozciągają się pola uprawne.

Od razu rzuciło nam się w oczy, że zlokalizowana na uboczu działka z archeologicznego punktu widzenia jest bardzo atrakcyjna.

Leżała w zakolu Potoku Kościelnickiego, w pobliżu znajdowało się wzniesienie. Przystępując do standardowych badań, mieliśmy przecucie, że właśnie tam natknijemy się na coś interesującego.

I rzeczywiście. Gdy zdjęliśmy humus, czyli wierzchnią warstwę gleby, zauważyliśmy charakterystyczne koliste zaciemnienie. Był to zarys grobu.

W wykopie na głębokości 2,51 m odkryliśmy najpierw jeden, a potem drugi ludzki szkielet.

Jak potem wykazały badania laboratoryjne, były to kości dwóch chłopców, którzy zmarli ponad 1,6 tys. lat temu.

CO ZNALEZIONO
W GROBIE

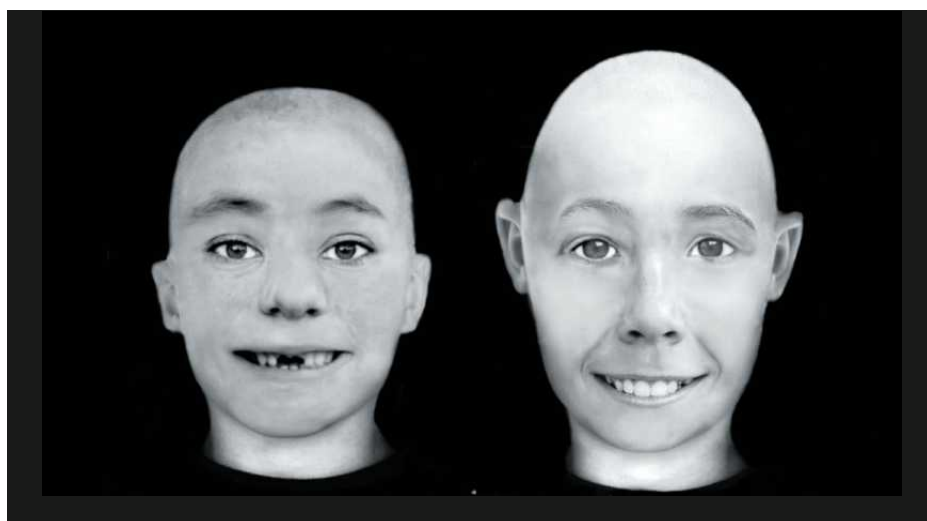
Przy pierwszym odsłoniętym szkielecie nie było żadnego wyposażenia grobowego. Po wykonaniu standardowej dokumentacji archeologicznej zaczęliśmy więc eksplorację drugiej połowy grobu.

I tu czekała na nas niespodzianka. Odsłonięty szkielet wyglądał inaczej niż ten pierwszy.

Przy jego głowie leżał okrągły złoty kolczyk. Być może była to ozdoba ucha, albo warkocza. Na wysokości bioder odkryliśmy żelazny nożyk i dwie srebrne sprzączki będące elementami paska, który się nie zachował oraz fragment żarna ze śladami



• Jakub Michał Niebylski z Polskiej Akademii Nauk i artefakty z hunskiego pochówku odkrytego w Czulicach FOT. JAKUB WŁÓDEK / AGENCJA WYBORCZA.PL



• Rekonstrukcja twarzy. Po lewej dziecko pochodzenia europejskiego, po prawej dziecko huńskie z celowo zdeformowaną czaszką. Rekonstrukcję wykonała Marta Barszcz

FOT. REKONSTRUKCJĘ WYKONAŁA MARTA BARSZCZ

ostrzenia noża. Między kośćmi udowymi znajdowało się ceramiczne naczynie.

Obok szkieletu chłopca leżały szczątki trzech zwierząt: średniej wielkości psa uśmierconego przez dekapitację, wrony, która w czasach starożytnych była oswojonym ptakiem domowym, oraz kota.

Przypuszczalnie były to zwierzęta, które towarzyszyły temu chłopcu za życia.

KIM BYŁ CHŁOPIEC
Z KOLCZYKIEM I NOŻYKIEM?

Największa sensacja wiązała się z kształtem czaszki tegoż chłopca. Była ona celowo zdeformowana w sposób charakterystyczny dla

Hunów. To lud koczowniczy, który w IV w. wyruszył z Azji na podbój Europy i przyczynił się do upadku Cesarstwa Rzymskiego.

Hunowie z wyższych sfer mieli zwyczaj ciasno obwiązywać swoim dzieciom głowy bandażami, by doprowadzić do znacznego skrócenia czaszek w części mózgowej. Bandażowanie stosowano przez pierwszych pięć lat życia dziecka, czyli w okresie kształtowania się kości czaszki.

W tym konkretnym przypadku, jak ustaliliśmy później, do modyfikacji głowy użyto dwóch bandażi: szerokiego biegnącego między czołem a karkiem i cienkiego – od czubka głowy do podbródka.

Uformowana w ten sposób czaszka miała wyróżniać Hunów wśród innych ple-

mion. Była powodem do dumy i świadczyła o przynależności do elitarnej grupy.

By jeszcze bardziej wyeksponować uzyskany kształt, dodatkowo golono głowy na czubku.

U tego chłopca występowała też charakterystyczna cecha uzębienia dość typowa dla ludów pochodzących z azjatyckich stepów – łopatkowaty kształt siekaczy.

Wszystko więc wskazywało na to, że do podwójnego grobu, który odkryliśmy w Czulicach, złożono huńskie dziecko.

Do tej pory nigdy na 100 proc. nie potwierdzono obecności Hunów na obecnych ziemiach Polski.

BADANIA
GENETYCZNE

Mimo tych wszystkich widocznych szczegółów nie mieliśmy więc absolutnej pewności, że szczątki należą do przedstawiciela azjatyckiej populacji, która w V w. najeżdżała Europę.

Kultura najeźdźców ze wschodu była w tamtym okresie atrakcyjna dla niektórych europejskich ludów.

Na terenach dzisiejszych Węgier miejscowe plemiona przejmowały czasem huńskie wzorce kulturowe, także dotyczące wyglądu i zwyczajów pogrzebowych. Teoretycznie mogłoby tak być też i w tym przypadku.

Dlatego kluczowe dla rozstrzygnięcia tych wątpliwości były badania genetyczne. W szczegółowe analizy zaangażowało się w sumie kilkanaścioro naukowców, głównie z Polski, ale też ze Szwecji. Interdyscyplinarne badania potwierdziły, że szkielet

CE” ZANIM

osobnika ze zdeformowaną czaszką miał genotyp typowy dla Hunów. Drugi z chłopców, jak się okazało, miał geny pochodzenia europejskiego. Mógł się urodzić w rejonie Gór Świętokrzyskich. Według datowania radiowęglowego zgon obu chłopców nastąpił między 395 a 418 r. n.e. Na podstawie analizy zębów i pomiarów kości długich ustaliliśmy też ich wiek. Hun w chwili śmierci miał 8-9 lat, a Europejczyk 7-9 lat.

KOMPUTEROWA REKONSTRUKCJA TWARZY

Po uwzględnieniu danych uzyskanych ze skanowania i tomografii czaszek przeprowadziliśmy komputerową rekonstrukcję twarzy chłopców. Zadania tego podjęła się Marta Barszcz z Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Posłużyła się najnowszymi metodami stosowanymi w kryminalistyce. Ze względu na wiek dzieci okazało się to szalenie trudnym wyzwaniem. Pomocna były fachowa literatura archeologiczna oraz analizy cechy wyglądu współczesnych przedstawicieli ludów azjatyckich.

CO ŁĄCZYŁO OBU CHŁOPCÓW?

Nie ma wątpliwości, że pochówek dzieci odbył się jednocześnie. Nie dostrzegliśmy żadnej ingerencji późniejszej, na przykład otwarcia grobu w celu dochowania drugiego osoby.

Ciała chłopców były ułożone na osi północny-zachód i południowy-wschód, czyli po przekątnej względem róży wiatrów. Mimo iż obaj spoczęli w jednym grobie, ich zwłoki nie zostały jednak tak samo potraktowane.

Zwłoki dziecka huńskiego ułożono starannie na plecach. Te drugie wrzucono do grobu bezładnie, być może w jakimś worku. Świadczy o tym układ kości – głowa nie znajdowała się w miejscu anatomicznym, lecz między kośćmi podudzi.

Dlaczego Europejczyka i Huna pochowano w jednym grobie? Nasze metody archeologiczne nie umożliwiają objaśnienia zależności, które istniały pomiędzy dziećmi, ale mamy pewne koncepcje.

Obaj chłopcy mogli być po prostu kolegami, którzy umarli w tym samym czasie wskutek wypadku czy choroby i zostali pochowani razem.

Ale bardziej prawdopodobna wydaje się inna hipoteza. Wygląda na to, że huńskie dziecko było ważniejszą osobą. Świadczą o tym wspomniane elementy wyposażenia grobowego. Chłopiec o cechach europejskich został pochowany bez niczego. Między nimi mogła więc istnieć zależność o charakterze pan-sługa. Sługą byłby oczywiście chłopiec o pochodzeniu miejscowym.

Jest też możliwość, że huński arystokrata w związku ze stratą syna zmusił władcę lokalnej społeczności do poświęcenia swojego dziecka.

Można zatem przypuszczać, że wyznaczono je na ofiarę, co by oznaczało, że zostało celowo uśmiercone.

Co ciekawe, badania wykazały, że jego ciało przed złożeniem do grobu zostało ugotowane.

Trudno powiedzieć, jaki był tego cel. Kości na pewno nie noszą śladów kanibalizmu. Może transportowano zwłoki z daleka i był to sposób na opóźnienie procesu rozkładu?

Ala jest też możliwe, że chłopiec został pozbawiony życia przez wrzucenie do wrzątku.

HUNOWIE PRZESZLI PRZEZ KARPATY

Grób w Czulicach datowany na lata 395-418 n.e. ery jest nie tylko najstarszym pochówkiem Huna w Polsce, ale też jednym z najwcześniejszych w Europie.

Przeprowadzone przez nasz zespół badania interdyscyplinarne potwierdziły, że Hunowie byli obecni także na terenach na północ od Karpat. Wcześniej brano pod uwagę taką możliwość, ale nie było na to dowodów.

Udało nam się też wykazać, że Hunowie przybyli nad górny bieg Wisły najprawdopodobniej nie, jak dotychczas uważano, łatwiejszym do wędrowki szlakiem przez Ukrainę, ale przez górzysty teren Karpat.

Ten pochówek to również dowód na to, że migracja tego ludu objęła polskie tereny w bardzo wczesnym okresie – zanim Attyła, słynny przywódca Hunów podbił i spłądował znaczną część Europy Środkowej. ● **Not. Joanna Bujakiewicz**

„Polscy naukowcy donoszą” to cykl artykułów na Wyborcza.pl,

w których przedstawicielki i przedstawiciele świata nauki mówią o swoich najnowszych dokonaniach, odkryciach, eksperymentach i wynalazkach zmieniających świat. Zainteresowanych prosimy o kontakt: naukawg@agora.pl



• **Pochówek w Czulicach. Po prawej stronie szkielet Huna, po lewej szczątki Europejczyka**

FOT. JAKUB M. NIEBYLSKI

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34320974

SPRZEDAŻ WIERZYTELNOŚCI

Syndyk masy upadłości spółki ACO SICCADANIA sp. z o.o. z siedzibą w Kędzierzynie – Koźlu ogłasza przetarg na sprzedaż pakietu wierzytelności pieniężnych przysługujących od 22 podmiotów o łącznej wartości nominalnej 28 365 204,78 zł

Cena wywoławcza za cały pakiet wynosi 1 648 685,78 zł

Oferty można składać jedynie na wszystkie wierzytelności łącznie. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest złożenie pisemnej oferty spełniającej wszystkie wymogi przewidziane regulaminem przetargu, najpóźniej do dnia **19 czerwca 2024 r. do godziny 14:00** lub jej przesłanie pocztą na adres Biura Syndyka, ul. PCK 10/7, 40-057 Katowice (decyduje data i godzina wpływu).

Regulamin jest dostępny drogą elektroniczną pod adresem: **syndyk-przetarg@wp.pl** lub w Biurze Syndyka w Katowicach przy ul. PCK 10/7 w dni robocze od pon. do pt. w godz. od 10.00 do 16.00. Wszelkie informacje można uzyskać drogą elektroniczną lub pod nr tel: **32/7506269, 32/7333746 lub 501667006.**

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34320932



WARMIŃSKO-MAZURSKI
URZĄD WOJEWÓDZKI
W OLSZTYNIE

Wydział Infrastruktury i Nieruchomości
WIN-I.747.3.4.2024

Olsztyn, 28 maja 2024 r.

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 7 ust. 1 pkt 3, w związku z art. 15 ust.1 i 16 ust.1 ustawy z dnia 24 lipca 2015 r. o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych (Dz.U. z 2024 r. poz. 555 ze zmianami)

Wojewoda Warmińsko-Mazurski

zawiadamia, że na wniosek pełnomocnika Polskich Sieci Elektroenergetycznych SA, ul. Warszaw-ska 165, 05-520 Konstancin-Jeziorna, zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na wejście na teren nieruchomości położonych w gminach Świątki i Jonkowo, województwo warmińsko-mazurskie (w nawiasie podano numery Ksiąg Wieczystych):

Numer działki	Obręb	Gmina	Księga wieczysta
198	0012 Włodowo	gmina Świątki	OL10/00132596/1
266	0012 Włodowo	gmina Świątki	OL10/00046830/4
207	0005 Kalisty	gmina Świątki	OL10/00166270/7
221	0005 Kalisty	gmina Świątki	OL10/00174699/9
331	0005 Kalisty	gmina Świątki	OL10/00033340/8
310	0005 Kalisty	gmina Świątki	OL10/00057822/5
134/1	0010 Skolity	gmina Świątki	OL10/00021917/7
113	0002 Garzewo	gmina Świątki	OL10/00062916/9
113/1	0002 Garzewo	gmina Świątki	OL10/00062916/9
410/1	0003 Gogołóra	gmina Świątki	OL10/00148140/5
412/4	0003 Gogołóra	gmina Świątki	OL10/00107732/3
69	0009 Łomy	gmina Jonkowo	OL10/00078738/2
115	0009 Łomy	gmina Jonkowo	OL10/00116765/9
112	0009 Łomy	gmina Jonkowo	OL10/00078735/1
136	0009 Łomy	gmina Jonkowo	OL10/00078735/1
141/3	0009 Łomy	gmina Jonkowo	OL10/00008372/7
64	0002 Garzewko	gmina Jonkowo	OL10/00200543/3
72/1	0002 Garzewko	gmina Jonkowo	OL10/00024510/5
98	0002 Garzewko	gmina Jonkowo	OL10/00014215/4
74/11	0002 Garzewko	gmina Jonkowo	OL10/00061594/8
90/5	0002 Garzewko	gmina Jonkowo	OL10/00135971/5
91	0002 Garzewko	gmina Jonkowo	OL10/00017717/4
7	0012 Polejki	gmina Jonkowo	OL10/00087782/1
34/5	0012 Polejki	gmina Jonkowo	OL10/00089502/9
50/7	0012 Polejki	gmina Jonkowo	OL10/00024109/1
59	0012 Polejki	gmina Jonkowo	OL10/00075893/5
58	0012 Polejki	gmina Jonkowo	OL10/00089605/1
91/5	0007 Kajny	gmina Jonkowo	OL10/00061390/8
91/51	0007 Kajny	gmina Jonkowo	OL10/00148971/9
91/52	0007 Kajny	gmina Jonkowo	OL10/00148971/9
91/63	0007 Kajny	gmina Jonkowo	OL10/00148971/9
91/64	0007 Kajny	gmina Jonkowo	OL10/00148971/9
91/76	0007 Kajny	gmina Jonkowo	OL10/00148971/9
91/75	0007 Kajny	gmina Jonkowo	OL10/00148971/9
91/80	0007 Kajny	gmina Jonkowo	OL10/00148971/9
91/74	0007 Kajny	gmina Jonkowo	OL10/00148971/9
91/73	0007 Kajny	gmina Jonkowo	OL10/00148971/9
91/72	0007 Kajny	gmina Jonkowo	OL10/00148971/9
91/71	0007 Kajny	gmina Jonkowo	OL10/00148971/9
70/2	0010 Mątki	gmina Jonkowo	OL10/00079345/7

w celu wykonania badań geologicznych (odwerty oraz sondowanie) mających na celu sprawdzenie możliwości zlokalizowania słupów linii w związku z realizacją inwestycji pn. „Budowa dwutorowej linii 400 kV Gdańsk Błonia – Olsztyn Mątki”. Nieuregulowany stan prawny nieruchomości nie stanowi przeszkody do wszczęcia i prowadzenia niniejszego postępowania.

W przypadku, gdy po doręczeniu zawiadomienia o wszczęciu postępowania w sprawie wydania o zezwoleniu na wejście na teren nieruchomości, nastąpi:

- zbycie własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na wejście na teren nieruchomości,
- przeniesienie wskutek innego zdarzenia prawnego własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie o zezwoleniu na wejście na teren nieruchomości,
- nabywca, a w przypadku, o którym mowa w pkt a), nabywca i zbywca, są obowiązani do zgłoszenia Wojewodzie Warmińsko – Mazurskiemu danych nowego właściciela lub użytkownika wieczystego. Brak dokonania powyższego zgłoszenia i prowadzenie postępowania bez udziału nowego właściciela lub użytkownika wieczystego nie stanowi podstawy do wznowienia postępowania.

W związku z powyższym, zgodnie z art. 10 §1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2024 r. poz. 572 ze zmianami) strony postępowania mają prawo do czynnego udziału w każdym stadium postępowania mogą, w terminie 7 dni od dnia doręczenia niniejszego zawiadomienia składać w przedmiotowej sprawie, w formie pisemnej wnioski dowodowe, uwagi i żądania poprzez kontakt e-mailowy z pracownikiem Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie przez adres: krzysztof.klimek@uw.olsztyn.pl, adriana.stawicka.@uw.olsztyn.pl lub korespondencyjnie pocztą tradycyjną na adres: Warmińsko-Mazurski Urząd Wojewódzki w Olsztynie, Al. Marsz. J. Piłsudskiego 7/9, 10 – 575 Olsztyn lub za pośrednictwem platformy ePUAP www.epuap.gov.pl, adres skrytki /WMURZADWOJ/skrytka, poprzez platformę e-Obywatel <https://obywatel.gov.pl/ePUAP>.

Akta sprawy znajdują się w Wydziale Infrastruktury i Nieruchomości Warmińsko – Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, Al. Marszałka Józefa Piłsudskiego 7/9, 10-575 Olsztyn, w pokoju nr 322.

Znów mecz-walec

Iga Świątek pokonała Marketę Vondrousovą 6:0, 6:2 i zagra o finał Rolanda Garrosa z Coco Gauff. Ma z nią bilans 10-1.

Radostaw Leniarski

Po nokaucie nad Anastazją Potapową 6:0, 6:0, Polka znokautowała nr 6 na świecie, Marketę Vondrousovą. To było jej 19 zwycięstwo z rzędu na kortach Rolanda Garrosa. Poziom gry Świątek – niebotyczny.

– Staralam się nie rozmyślać zbyt dużo, tylko grać tak, jak zaplanowałam. Mój tenis. Byłam totalnie skupiona na tenisie – powiedziała Polka.

Trochę tajemnicza pani Marketa

Vondrousova była dla Świątek niewiadomą, ponieważ Czeszka gra w tym roku nierówno. Na maczce była w stanie pokonać Arynę Sabalenkę w Stuttgarcie, ale w najważniejszych turniejach – Madrycie, Rzymie – odpadała w drugich meczach. We wszystkich przegrywała z niżej klasyfikowanymi zawodniczkami.

Być może wpływ na jej grę miały przeżycia osobiste – rozwód z wieloletnim partnerem, śmierć ukochanej osoby w rodzinie, dziadka, który namawiał ją do tenisa. Bo z drugiej strony, gdy triumfowała w Wimbledonie, w siedmiu meczach pokonała pięć rozstawionych zawodniczek – ona, wtedy nierozstawiona. Czyli niewiadoma.

W Paryżu droga Vondrousovej do ćwierćfinału była usłana płatkami róż. Grała z zawodniczkami z odległego zaplecza. Tylko jedna rywalka – w 1. rundzie – wzięła się z pierwszej setki rankingu, z numerem 94 mianowicie. To oznaczało mniejszy wysiłek, ale i brak porządnego testu, jak mówią sportowcy, przepalenia się. Suma rankingu rywalek: 465. U Świątek – 367, przy czym podbiła ten wynik mocno wynik Naomi Osaka, formalnie na pozycji 136, praktycznie o dobre 120 miejsc wyżej. To był dla niej sprawdzian dzielności bojowej.

Natomiast Vondrousova wiedziała o Świątek wszystko i ta wiedza powinna ją mrozić. Poprzedni mecz obrończyni tytułu – 40 minut. Stracone punkty – 10. Świątek była świeża jak pierwsonek, jak nowalijka. Bilans meczów – 0-3, bez straty seta przez Polkę.

Pierwsze strzały liderki

Świątek łatwo wygrała pierwszy gem serwisowy w walce o narzucenie tempa i stylu. Musiała zaadaptować się do leworęczności Czeszki, co zwykle nie jest łatwe dla praworęcznych zawodniczek. Polka od lat jest jednak uznawana za mistrzynię szybkiego dostosowania się do trudnych warunków. I już przy pierwszej okazji przełamała podanie Czeszki, a zaraz potem objęła prowadzenie 3:0 po ośmiu minutach meczu. Wtedy kibicom musiał przypomnieć się mecz-widmo Polki z Anastazją Potapową – tak krótko trwał, że można było podeprzewać, że go nie było.



• **Iga Świątek właśnie wygrała z Marketą Vondrousovą**

FOT. CAROLINE BLUMBERG/PAP/EPA

Staralam się nie rozmyślać zbyt dużo, tylko grać tak, jak zaplanowałam. Mój tenis

IGA ŚWIĄTEK

po meczu z Marketą Vondrousovą

Następny gem wyglądał inaczej, choć zakończył się tak samo – toczył się 11 minut, zakończył się ponownym przełamaniem i prowadzeniem 4:0. W 28 minut Świątek wygrała pierwszy set 6:0, czyli trwał on dziewięć minut dłużej, niż pierwszy set z Rosjanką.

Tylko jedna niepewność

Pozostało tylko jedno małe „ale”... Chodzi o szkołę, z jakiej Czeszka wyszła i o to, czego ona uczy.

Vondrousova jest mianowicie owocem niezwykle, a nawet zadziwiająco skutecznego systemu szkolenia tenisistek w Czechach. Weźmy ten zeszłoroczny Wimbledon, o którym była mowa. W singlu wygrała Vondrousova. W finale debła kobiet zwyciężyła Czeszka Barbora Strycova z zagraniczną partnerką. W finale junierek grała Nikola Bartunkova. W finale debła chłopców zwyciężył Czech Jakub Filip. Finał debła junierek wygrała czeska para Alena Kovackova – Laura Samsonova. Otwierasz szampana, żeby wypić go z truskawkami, wyskakują Czeszki. Są wszędzie.

Mówi się, że to przez hokej i futbol. To znaczy, że energia dziewczyn w Czechach nie może wyzwolić się w tych dwóch najpopularniejszych, ale i zmaskulinizowanych dyscyplinach, więc kanalizują ją w tenisie. Federacja tenisowa z tym nie walczy, nie obraża się na hokej i futbol, tylko wspomaga trend. Ale trzeba było umieć to zrobić.

Jan Stoces, były trener Łukasza Kubota i obecny szef szkolenia w czeskiej federacji

tenisa, wyjaśnia czeski sukces: – Mam wrażenie, że w wielu innych krajach pracuje się z młodymi ludźmi ze znacznie większą intensywnością. Na przykład w Hiszpanii, gdzie też istnieje doskonale rozbudowany system szkolenia. Jest on jednak oparty na fizycznej sprawności, intensywności treningów. U nas nie. My jesteśmy nastawieni na technikę.

I faktycznie, czeskie tenisistki wyróżnia wspaniała technika. Trenerzy uczą dzieci słasów, gry przy siatce, dropshotów, a nie biegania po kwadracie do szaleństwa. Ale uwaga: najważniejsza w młodym wieku jest rywalizacja i gra, mniej istotna jest dyscyplina treningowa, wieczne powtarzanie tych samych uderzeń.

W Czechach są trzy duże narodowe centra tenisa z wieloma trenerami, przy czym trzeba podkreślić, że nasycenie środowiska tenisowego trenerami jest tam ogromne. Poniżej poziomowi narodowego jest sześć regionalnych ośrodków z trenerami zatrudnionymi przez federację. Federacja – bazująca głównie na pomocy państwowej, ale też organizująca turnieje z prywatnymi sponsorami, czyli komercyjne – dofinansowuje turnieje, korty, ośrodki, obozy zagraniczne, ale znacznie mniej pieniędzy idzie bezpośrednio do zawodniczek i rodziców.

Nie koniec na tym. Mianowicie podstawą jest 16 ośrodków rozrzuconych po kraju dla dzieci w wieku 12 lat i młodszych. Rodzice mają więc do wyboru miejsca, gdzie mogą trenować ich dzieci, nie muszą zmieniać swojego życia, żeby im pomóc. Dzieci uczestniczą w ogromnym systemie rozgrywek w każdym przedziale wiekowym, co bardzo, ale to bardzo oszczędza rodzicom pieniądze – nie muszą wyjeżdżać za granicę. Po przeciw wiemy, ile talentów zostało zamordowanych przez brak pieniędzy rodziców.

Znam kilka takich przypadków, znam przypadek złamanego życia po wzięciu wielkiego kredytu na karierę dziecka, która nie wypaliła, za to wydręnowała rodzinne zasoby: pieniężne i psychiczne. Żeby zapłacić za wyjazd dziecku-juniorowi i jego trenerowi, a często i sobie, rodzic musi być milionerem, al-

bo wyprzedzić wszystkie srebra rodowe, ojcowiznę, zadłużyć się w banku pod zastaw M3. W Czechach karierę można zrobić inaczej.

Dzięki miejscowym turniejom, w grze zostaje więcej dzieci za mniej pieniędzy. Puła talentów pęcznieje. Patrzymy na turniej główny w Paryżu i do niego przestąpiło sześć Czeszek. Rosjanek jest więcej, ale też jest to 14-krotnie ludniejszy kraj.

Poniżej radarów jest turniej junierek, a tam zaczęło grę siedem Czeszek. W debłu juniorskim mamy pięć par (trzy mieszane, czyli jedna Czeszka, jedna spoza Czech). One się rozwijają, zaczynają zarabiać, wybijają się na niezależność. W najlepszej 500 rankingu WTA są 24 Czeszki. Owszem, nie ma czeskiej Świątek, ale szanse na pierwszą są duże, u nas na drugą – niewielkie. W Polsce nie ma żadnego systemu, żadnego ośrodka. PZT może co najwyżej wynajmować w Kozerkach pod Warszawą czas na korcie, zapewne w preferencyjnych cenach. I wygląda na to, że nawet sukces Świątek nie pomoże zmienić polskiego tenisa w coś, co przypominałoby namiastkę początku porządku.

Świątek w półfinale

Po 36 minutach ćwierćfinału Vondrousova wygrała pierwszego gema, przy własnym serwisie, i wyrównała stan w secie na 1:1. Pokazała też, że i ona umie się dostosować. Przycisnęła Świątek w trzecim gemie, miała na rakięcie piłki na przełamanie serwisu Polki, ale Świątek nie ustąpiła. Czeszka nie nadązała, była spychana, przeganiana, brakowało jej ułamków sekundy do złożenia się do uderzenia. Świątek przełamała jej serwis na 3:1 i prowadziła swoją grę z nieosiągalną intensywnością i siłą. Vondrousova przy stanie 4:2 uznała, że jedynym ratunkiem jest gra z bardzo wysokim ryzykiem. Obosieczna to broń – piłki częściej lądowały na aucie lub w siatce niż w rogu kortu.

Świątek zagra w czwartek o finał z Amerykanką Coco Gauff (WTA 3), która pokonała Ons Jabeur (WTA 9) 4:6, 6:2, 6:3. ●

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34321205

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34320995

Gdy trudno opowiedzieć o śmierci.

Napisz wspomnienie

ODESZLI.PL

W Sądzie Rejonowym w Kościanie, Wydział I Cywilny, pod sygn. I Ns 509/23, z wniosku Iwony Suszki toczy się postępowanie o stwierdzenie zasiedzenia nieruchomości.

Sąd zwoła następców prawnych po Konstancji Targoszyk - prawnej właścicielce nieruchomości stanowiącej: działkę nr 442, działkę nr 444/2, działkę nr 445/2 i działkę nr 446, położonej w Nietążkowie, objętej księgą wieczystą nr PO1K/00052282/8 Sądu Rejonowego w Kościanie, aby w terminie 3 miesięcy zgłosili swój udział w toczącej się przed tutejszym Sądem sprawie, pod rygorem pominięcia ich praw.

wyborcza

REDAKCJA ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
Telefon: 22 555 66 00 (czynny w dni powszednie w godz. 10-17);
E-mail: redakcja@wyborcza.pl
Listy do redakcji: listy@wyborcza.pl
Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania.
Wnioski i pytania w sprawie ochrony danych osobowych: iod@agora.pl
REDAKTOR NACZELNY: Adam Michnik
PIERWSZY ZASTĘPCA REDAKTOR NACZELNY WYBORCZA.PL: Roman Imielski
ZASTĘPCY: Aleksandra Sobczak, Bartosz T. Wieliński
PROJEKT GRAFICZNY: Jacek Utko
GRAFICY: Magdalena Birska, Paweł Kapusta, Tomasz Lebioda, Paweł Lubowicz, Agata Łuszcz, Jakub Piotrowski, Łukasz Rudnikowski
PORTRETY AUTORÓW: Agata Marszałek
Prenumerata cyfrowa: prenumerata.wyborcza.pl; pomoc@wyborcza.pl, 22 555 54 55, 519 255 455
Inne formy prenumeraty: wyborcza.pl/prenumerataGW

Kolportaż: Problemy z dostępnością „Wyborczej” lub z właściwą mutacją lokalną, informacje o możliwości kupienia dodatków: kolportaz@wyborcza.pl
Gazeta Wyborcza w serwisach społecznościowych: facebook.com/wyborcza, twitter.com/gazeta_wyborcza, instagram.com/gazeta_wyborcza

WYDAWCA
Wyborcza sp. z o.o., ul. Czerska 8/10
00-732 Warszawa; NIP: 521-403-30-11
PREZES ZARZĄDU: Wojciech Bartkowiak
CZŁONKOWIE ZARZĄDU: Mikolaj Chrzan, Joanna Kwas

REKLAMA
Dyrektor sprzedaży: Marta Gądek
Biurow reklam i ogłoszeń:
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
reklama@agora.pl; 22 555 55 55, faks: 22 555 54 44
DRUK: Wyborcza sp. z o.o.
ISSN 0860-908X

Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.

